

# 3 „Nie” dla nagości

www.nj24.pl

# nj

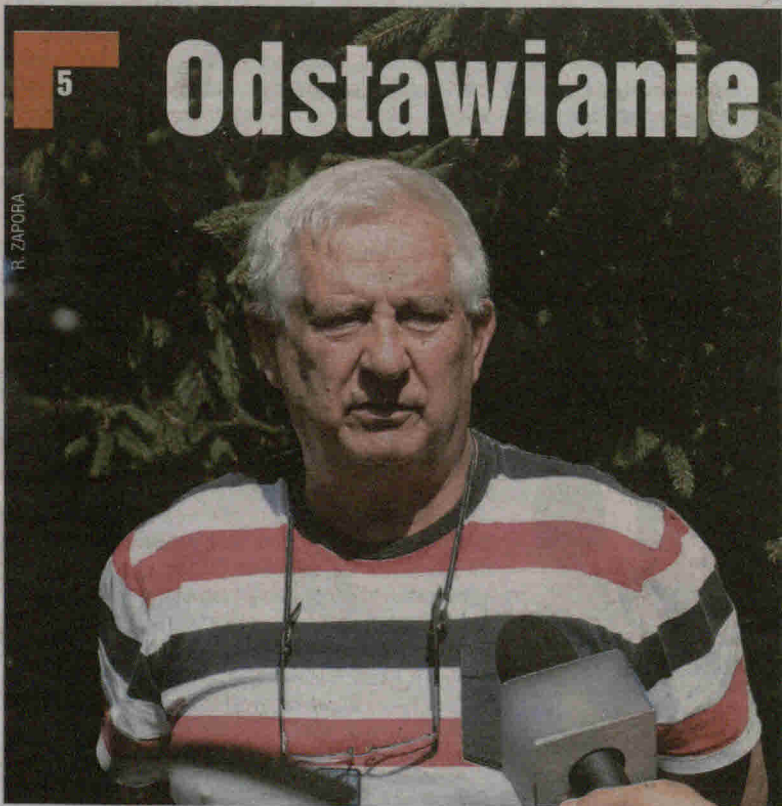
TYGODNIK Nr 48 (3048)  
Rok 59, 28 listopada 2017  
Cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)  
PI ISSN 0208-6883  
Nr indeksu 366870



W Termach Jeleniogórskich obowiązuje zakaz saunowania nago, co budzi głębokie zdziwienie turystów z Czech i Niemiec. Jednak większość jeleniogórczan popiera to ograniczenie.

# NOWINY Jeleniogórskie

## 5 Odstawianie Ragiela



Wieloletni kierownik Schroniska Dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze Eugeniusz Ragiel został zwolniony. Decyzja jest tym bardziej zaskakująca, że prezydent Marcin Zawila może przez to... stracić większość w Radzie Miejskiej! Dlaczego tak się stało? Jakiego będą konsekwencje?

## 15 Tajemnicze wały stoją jak stały



J. JASKO

## 7 Groźba utraty środków unijnych nie odstraszyła radnych

**BB Skup aut**  
Kasacja pojazdów  
tel. 792 18 22 17; 607 232 330  
www.bb-recykling.pl

48  
9 770 208 16 888 133

**Blog naczelnego**



Kolejny „obcy” zwyczaj zawitał do Polski. Po Walentynkach i Halloween mamy Black Friday. W tym przypadku nikt nie protestuje, nie woła egzorcystów i nie zastanawia się nad złym wpływem owego zjawiska na młodzież. Black Friday jest gościem zupełnie obcym kulturowo w Polsce, przybył do nas ze Stanów Zjednoczonych, gdzie zwyczajowo jest obchodzony w pierwszy piątek po Dniu Dziękczynienia. Wówczas to Amerykanie wracają do szarej rzeczywistości po rodzinnym, świątecznym obiedzie z indykiem w roli głównej i hucznie „odpalają” początek bożonarodzeniowych zakupów. Tylko, że w Stanach faktycznie sklepy mocno wietrzą magazyny i jest to czas, kiedy można „ustrzelić” prawdziwą okazję. W Polsce wygląda to wszystko daleko mniej okazale. Po pierwsze, nikt specjalnie nie zwraca sobie głowy tym, kiedy przypada tzw. Thanksgiving Day, a tym bardziej Black Friday, więc mało kto na ten dzień czeka. Co ciekawe, nikt nawet nie próbuje przetłumaczyć nazwy tego zwyczaju, bo faktycznie, Czarny Piątek bardziej kojarzy się z krachem na giełdach niż możliwością zrobienia okazjonalnych zakupów. Osobiście bliższe mojemu sercu jest skojarzenie „czarny dzień dla portfeli konsumentów”; gdyż nachalna reklama próbuje nam wtłoczyć do mózgu informacje, że jeżeli nie ruszymy w ten dzień na zakupy, to będziemy zwykłymi frajerami. Według mnie prawdziwymi ofiarami Czarnego Piątku byli ci, którzy kupili np. kolejny blender do domu, bo te dwa, które już są, „mogą się w każdej chwili zepsuć”, a poza tym to świetny prezent pod choinkę. W ten sposób wydajemy pieniądze na sześćdziesiąty ósmy sweterek, do niczego w istocie niepotrzebny (no, ale przeceniony o połowę), lokówki, kuchenki mikrofalowe, a nawet telewizory.

I mogę się nawet publicznie przyznać, że sam obrałem sobie konkretne cele zakupowe, wynikające z faktycznej, własnej potrzeby. Ale te produkty akurat nie były objęte promocją. I już powoli zacząłem się zastanawiać, że może nabyć jakiś zamiennik, bo jego cena przecież wydaje się okazjna. Wówczas przypomniałem sobie argumenty, które zadecydowały o moim uprzednim wyborze i zreflektowałem się, że za chwilę mogę stać się ofiarą marketingowej kampanii i podejść do decyzji pod wpływem impulsu. A skoro ja, stary wyga, z poznańskim korzeniem (czytaj - rozrzutność nie jest moją cechą nabytą dziedzicznie) byłem tak blisko, ażeby ulec owczemu pędowi, to jak w tej sytuacji zachowują się młodzi ludzie?

Na moje szczęście te wszystkie rozterki losu przeżywałem w domu, a nie w galerii handlowej. Łatwiej mi było oprzeć się szaleństwu zakupów. Wystarczyło wyłączyć laptop.

**Andrzej Buda**  
a.buda@nj24.pl

# Mikołajkowa aukcja obrazu Dariusza Milińskiego to już!

Już w najbliższą środę, 29 listopada, od godz. 10.00 do 16.00 trwać będzie tegoroczna, mikołajkowa aukcja obrazu Dariusza Milińskiego, z której dochód przeznaczony jest na świąteczne prezenty dla dzieciaków z Pławnej. Telefonicznie licytować będziemy obraz „Dzieci z Pławnej” - olej na płótnie formatu 70x80 cm, oprawiony w drewnianą, ręcznie zdobioną ramę.

Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w aukcji, muszą wcześniej zgłosić swój akces. Najlepiej telefonicznie - dzwoniąc pod redakcyjny numer 756424420 lub 601572243. Zgłoszenia dokonać można też przez internet, wysyłając e-mail na adres: d.antosik@nj24.pl. Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest podanie swojego imienia i nazwiska oraz numeru telefonu, za pośrednictwem którego kontaktować będziemy się z licytującym. Do licytacji włączyć można się praktycznie do ostatniej chwili przed jej zamknięciem. Lepiej zrobić to jednak jak najwcześniej. Kolejność zgłoszeń decyduje bowiem o kolejności, w jakiej dzwonić będziemy do licytujących z pytaniami o ich propozycje cen. Cena wywoławcza wynosi tradycyjnie 500 zł. Minimalne postąpienie w trakcie licytacji to 50 zł. Uwaga! Do każdej z osób, które zgłoszą swój udział w licytacji, zadzwonimy z po-



twierdzeniem przyjęcia zgłoszenia. Jednocześnie poinformujemy szczegółowo o sposobie przeprowadzenia aukcji przed jej rozpoczęciem.

Gorąco zapraszamy do udziału w szlachetnej zabawie! Stawką jest bezcenna radość dzieciaków oraz

własna satysfakcja z osobistego udziału w dobroczynnej akcji, którą od lat wspiera nasza redakcja. To, jak bogaty będzie ostatecznie zestaw prezentów dla czekających na św. Mikołaja najmłodszych mieszkańców Pławnej, zależy w dużej mierze od

hojności tych, którzy zechcą wesprzeć akcję artysty, i wyniku licytacji.

Więcej informacji na temat aukcji i mikołajkowej akcji dobroczynnej Dariusza Milińskiego na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl).

(dan)

## Kukiz'15 chce walczyć o Jelenią Górę

Były kandydat na prezydenta, były przewodniczący Rady Miejskiej, miejscowy artysta - wszyscy oni skupieni są w jeleniogórskim kole Kukiz'15, które w miniony weekend oficjalnie rozpoczęło działalność. - Chcemy przemienić „czerwoną” Kotlinę w „biało-czerwoną” - deklarują.

Koło działało już od dłuższego czasu, jednak w listopadowy weekend sformalizowało swoją działalność. Przewodniczącym został Paweł Wilk, jeleniogórzanin, który w poprzednich wyborach samorządowych startował na prezydenta miasta z komitetu lokalnego

i osiągnął trzeci wynik. Sekretarzem koła jest nauczyciel i artysta, Maciej Lercher.

- W najbliższych miesiącach zamierzamy bronić JOW-ów, bo one są niezwykle ważne dla polskiej demokracji - uważa M. Lercher. - Według przedstawionych przez PIS zmian w prawie wyborczym JOW-ów nie będzie nigdzie. W okolicach Jeleniej Góry jest kilka miejscowości, które odebrały władzę partiom, gdyż były tam okręgi jednomandatowe. Teraz, jeżeli zostaną tam zrzucone spadochroniarze z różnych partii, to będą rządzić partie. I nie dlatego, że ludzie

je demokratycznie wybiorą, ale dlatego, że partie te powrzucają celebrytów na czołowe miejsca na listach, którzy zdobędą dla nich głosy.

- Chcemy też wywołać u naszych mieszkańców poczucie, że są rzeczywistością jeleniogórzanami a nie tylko dojnymi krowami, które muszą płacić podatki - dodał Paweł Wilk. - Mają mieć głos. Mamy możliwość wprowadzania i realizowania projektów oddolnych.

W spotkaniu inauguracyjnym działalność koła „Biało-czerwona Kotlina Kukiz'15” uczestniczył też Leszek Wrotniewski, radny i do niedawna przewodniczący Rady Miejskiej Jeleniej Góry. Przez wiele lat związany był z Platformą Obywatelską. - Pożegnałem się z PO przed wakacjami - przypomniał dziennikarzom. Co ciekawe, L. Wrotniewski jest także członkiem stowarzyszenia Dolnośląski Ruch Samorządowy, kojarzonego z wicemarszałkiem Cezarym Przybylskim. - To są stowarzyszenia. Działam w kilku - podkreślił. Z listy którego stowarzyszenia wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych? - Marzy mi się szeroka koalicja różnych ugrupowań, która odmieni Jelenią Górę. Kukiz'15 jest szansą, by do lokalnej polityki wprowadzić nowy powiew - tłumaczy.

Maciej Lercher zapowiada wręcz, że jeleniogórskie koło Kukiz'15 będzie współtworzyło największą koalicję stowarzyszeń w historii Jeleniej Góry. Członkowie zachęcają też osoby, które chcą przyłączyć się do tej inicjatywy. Mogą zadeklarować samą chęć udziału w wyborach poprzez stronę internetową (samorzadz-kukizem.pl). Siedziba jeleniogórskiego koła mieści się przy ul. Staromiejskiej 16 w Cieplicach (biuro będzie czynne w każdą środę w godz. 11.00-19.00).

Chcą też wystawić kandydata na prezydenta Jeleniej Góry. Kto nim będzie? - Ten, któremu żona/partnerka na to pozwoli - odpowiedział żartem Maciej Lercher.

Tekst i zdjęcie: (ROB)



W weekend oficjalnie zainaugurowało działalność jeleniogórskie koło stowarzyszenia Kukiz'15.

# „Nie” dla nagości

Termy Cieplickie przyciągają i odpychają rodziny z dziećmi? Ruszyliśmy śladem naszego Czytelnika, zbulwersowanego zakazem wstępu do sauny w Termach Cieplickich dzieci do lat 15. Temat wyjściowy - ochrony zdrowia dzieci i kultury saunowania - w trakcie zbierania tego materiału skręcił w stronę... nagości. W dobie wszechobecnej nagości w świecie wirtualnym nagość w miejscach publicznych, nawet takich jak sauna, nawet ze wskazaniem prozdrowotnymi, oburza czy przyciąga?

- Po co było budować w Jeleniej Górze basen dla rodzin z dziećmi, skoro dzieci są tam intruzami? - pyta Czytelnik Nowin Jeleniogórskich, Ireneusz. W biurze obsługi klienta Term Cieplickich, jak twierdzi, nie mógł uzyskać odpowiedzi, z jakiego powodu jest w regulaminie zakaz wstępu do sauny dzieci do lat 15. Odpowiedź: „Może hałasujące dzieci przeszkadzają innym użytkownikom?” nie przekonała klienta.

- W Hotelu Gołębiowski w Karpaczu możemy saunować z dziećmi, a tutaj nie możemy? - pyta oburzony mieszkaniec Jeleniej Góry, dobitnie zaznaczając:

- Może ktoś o skrajnych i zaściankowych poglądach nie potrafi zrozumieć tego, iż na całym świecie, gdzie ludzie potrafią korzystać prawidłowo z sauny, czyli nago, nikt nie ma problemu z tym, iż przebywają tam rodziny z dziećmi?

Sprawdziliśmy. We wrocławskim Aquaparku dzieciom do lat 18 wstęp wzbroniony. W Hotelu Gołębiowski w Karpaczu w regulaminie także jest zakaz wstępu dzieci do sauny.

- Problem w tym, iż nasi goście uważają, że jak płacą, to mogą robić wszystko. Często zabierają dzieci do sauny. Ale robią to na własną odpowiedzialność - pracownik strefy basenowej w Hotelu Gołębiowski wskazuje na powszechny pogląd medyczny w Polsce, iż saunowanie przez dzieci nie jest wskazane. Reakcja organizmu dziecka może być różna. Stąd zakaz w regulaminie.

Podobne wskazanie przedstawił Bartosz Ziomek, starszy specjalista do spraw obsługi klienta w Termach Cieplickich. Przyznał, że nie tylko to było powodem umieszczenia takiego zapisu w regulaminie. Tuż przed oficjalnym otwarciem Term Cieplickich, w ramach testowania basenów i sauny, dzieci mogły tam wchodzić.

- To ma być jednak strefa odpoczynku. A dzieci robiły ogromny hałas, wciąż wchodziły i wychodziły z sauny. To także jeden z powodów umieszczenia takiego zapisu w regulaminie - wyjaśnia.

Wskazania zdrowotne i zakaz wejścia do sauny dzieciom z tego powodu podkreślają pracownicy Term Cieplickich, Hotelu Gołębiowski oraz Aquaparku we Wrocławiu. Ale zakaz przebywania nago osób dorosłych w saunie to już specjalność jeleniogórska. Według regulaminu Term Cieplickich w saunie można przebywać tylko w strojach kąpielowych lub w okryciu ręcznikiem bądź pareo. Nagość jest regulaminowo zabroniona.

W regulaminie Hotelu Gołębiowski nie ma takiego zakazu.

- Jeśli ktoś zgłasza oburzenie z powodu nagiej osoby w saunie, są to właśnie rodzice z dziećmi - przyznaje pracownik Hotelu Gołębiowski - Wyjaśnienie regulaminu rozwiązuje problem, po prostu oburzeni rodzice zabierają wtedy

dzieci z sauny - pracownik Hotelu Gołębiowski przyznaje, że zbulwersowanie brakiem nagości w saunie też często jest notowane wśród gości z Niemiec i Czech:

- Dla nich dziwne jest, że ktoś w saunie okrywa się ręcznikiem.

Już krótka sonda wśród użytkowników sauny w Termach Cieplickich potwierdziła skrajne poglądy na temat nagości w tym miejscu.

- Nagość w miejscach takich jak sauna jest asekualna. Jestem za dowolnością. Jeśli kogoś krępuje użytkowanie sauny nago, może okryć się

skrajną opinię o nagości w saunie wypowiada jeleniogórzanka.

Pomiędzy tymi skrajnymi opiniami całe spektrum wypowiedzi krótkiej sondy. Głosów na „nie” znacznie więcej. Wśród nich próba skręcenia w „dowcipny” unik:

- Jeśli mam siedzieć w saunie z młodymi dziewczynkami - jestem za. Jeśli ze starszymi kobietami, jestem na nie - rozmówca nie chciał się przedstawić. Łatwiej o swobodę w kępskich żartach niż rzeczowo i nieanonimowo wypowiadać się na temat nagości w jeleniogórskiej saunie?

- Jako obiekt miejski jesteśmy terenem publicznym. Jest zakaz obnażania się w miejscach publicznych - tłumaczy Bartosz Ziomek - Strefa saunowania jest w Termach Cieplickich niewielka, bezpośrednio przylega do brodzika dla małych dzieci.

- Mentalnie nie jesteśmy przygotowani do saunowania nago, jak to ma miejsce w Skandynawii czy wśród Niemców - uważa Bartosz Ziomek. Przyznaje, że kiedy goszczą w Termach klienci z Danii, są zapytania, dlaczego nie można saunować, czy nawet w basenie kąpać się nago.



ręcznikiem. Ale zakaz korzystania z sauny nago jest niepotrzebny - jeleniogórzanka, po sześćdziesiątce, regularnie korzysta z sauny. Raz miał przypadek, kiedy wszedł do sauny w kąpielówkach i przebywająca tam kobieta, Niemka, wyprosiła go:

- Od tamtej pory korzystam z sauny nago. I nie mam problemu z nagością w tym miejscu - przekonuje rozmówca.

- Nie życzę sobie nagości w saunie w Termach Cieplickich. Niedawno spotkałam tam mojego mechanika samochodowego. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że siedzimy w saunie nago -

We wrocławskim Aquaparku regulamin saunowania nie uwzględnia zakazu przebywania w saunie bez stroju kąpielowego lub okrycia ręcznikiem czy pareo.

- Jesteśmy maksymalnie liberalni. Rekomendujemy nagość jako najlepszy sposób korzystania z dobrodziejstw saunowania. Ale nagości w saunie naszym gościom nie narzucamy - wypowiada się rzeczniczka prasowa tego obiektu. Restrykcyjna nagość jest tam obowiązkowa w jednym z basenów z chłodną wodą po saunowaniu.

To, że w Aquaparku w Centrum Babylon w Libercu, w Czechach, jest uwzględniony wieczór obowiązkowej nagości w strefie basenowej, nikogo tam nie dziwi. Ale Aquapark we Wrocławiu także należy do spółki miejskiej. I zakazu przebywania nago w strefie sauny w regulaminie nie ma. Specjalność to zatem tylko jeleniogórskich Term Cieplickich? Zwolennikom saunowania nago pozostaje optować za umieszczeniem w strefie publicznej - Termach Cieplickich - uznanych dzieł sztuki. W tej sferze nagość jest bezpieczna.

MPP

## Okaleczył partnerkę maczetą Horror w Kowarach

Uderzył maczetą swoją partnerkę, łamiąc jej kości podudzia. Potem okładał ją pięściami oraz tępą stroną, powodując liczne obrażenia. Do tego dusił swoją ofiarę łańcuchem. Kobiecie udało się wezwać pogotowie ratunkowe. Bandyta w wybuchu agresji oszczędził czteromiesięczne dziecko. Mężczyzna został zatrzymany,

trafił na trzy miesiące do aresztu. W momencie zatrzymania był pijany, a być może także pod wpływem środków odurzających - wykaże to badanie krwi.

Wszystko działo się w mieszkaniu w Kowarach, w poniedziałkowy wieczór. Policja nie ustaliła dotąd, co było powodem agresji 34-latnie-

go Arkadiusza Z. wobec 24-letniej partnerki. W Kowarach mieszkali od niedawna. Kobieta jest miejscowa, jej partner spoza regionu. Tego wieczoru Arkadiusz Z. spożywał alkohol, a po jego zachowaniu wnosić można, że zażył też inne środki pobudzające. W szale agresji sięgnął po maczetę i zadawał nią kobiecie ciosy w nogi. Ostre cięcia spowodowały głębokie rany podudzia lewego i podwójne złamanie kości. Arkadiusz Z. okładał partnerkę pięściami i tępą stroną maczety. Mężczyzna oszczędził czteromiesięczne dziecko, które leżało w łóżeczku. W tej beznadziejnej sytuacji ofiara poczekała, aż partner

zaśnie i dopiero wtedy zadzwoniła po pogotowie ratunkowe. Medycy natychmiast zawiadomili policję, a 24-latką trafiła do szpitala. Na początku rokowania były bardzo niepewne. Rany, uszkodzenia lewej nogi były tak poważne, że kobiecie groziła amputacja. Natychmiast wykonana operacja powiodła się. O ostatecznych skutkach agresji mężczyzny dla zdrowia kobiety będzie można mówić dopiero za jakiś czas, ale zagrożenie amputacją zostało zminimalizowane.

Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze postawiła Arkadiuszowi Z. zarzut popełnienia przestępstwa, polegającego na spowodowaniu

ciężkich obrażeń ciała, prowadzących do zagrożenia życia ofiary. Mężczyzna nie przyznał się, ale sąd uwzględnił wniosek prokuratury i podejrzany trafił na 3 miesiące do aresztu. Grozi mu do 15 lat więzienia (nie mniej niż 3), a niewykluczone, że kwalifikacja czynu zostanie zaostrzona i wtedy wyrok może być jeszcze wyższy. Organy ścigania ustalają szczegóły przeszłości kryminalnej Arkadiusza Z. Nieoficjalnie wiadomo, że niejednokrotnie był karany.

Za zgodą matki czteromiesięczne maleństwo trafiło pod opiekę babci, mamy ofiary.

(sad)

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Sławomir Sadowski

# Listy nie dochodzą, lampy świecą w dzień



Czytelnik z Jagniątkowa skarży się na pocztę. - Wiem o czterech listach, które do mnie wysłano dwa tygodnie temu, i żaden dotąd nie doszedł. W ogóle listonosza w naszej dzielnicy od jakiegoś czasu mało kto widzi - usłyszeliśmy.

Mieszkaniec Jeleniej Góry narzekał na służby miejskie, którym wyrzucił, że dały się zaskoczyć matemu atakowi zimy. - Kto jest odpowiedzialny za skandaliczny stan dróg we wtorkowy poranek? Nawierzchnie większości dróg oblodzone, ul. Wolności jak ślizgawka, dojazd do skrzyżowań jak loteria, z nadzieją, że kierowca za mną jadący 10 na godzinę wyhamuje na lodowisku - wytykał.

Czytelniczkę z Zabobrza irytują lampy, które świecą jeszcze o 9.00 rano w niektórych częściach miasta. Tak jest regularnie na ul. Ogińskiego koło ronda. - Szkoda na to pieniędzy. Lepiej wydać na potrzeby, których przecież w mieście nie brakuje - mówi.

Pani Iwona zwraca uwagę na zatkałą studzienkę kanalizacyjną przy ul. Grabowskiego. Po każdym, nawet niedużym deszczu tworzy się tutaj ogromna kałuża. Jeleniogórzanka namawia zarządcę drogi, żeby wziął się za tę sprawę.

Mieszkanca ul. Grotgera w Jeleniej Górze narzeka na inwestora z sąsiedztwa. Nowy właściciel budynku, w którym dawniej mieściła się przychodnia przeciwgruźlicza, pięknie wyremontował obiekt, ale na skraju działki urządził składowisko rozmaitych pobudowlanych odpadów. Dużo tego, źle wygląda i jest, jak twierdzi mieszkanka, miejscem, gdzie zadomowiły się rozmaite nocne drapieżniki, zwłaszcza kuny. - To trwa od kwietnia. Chyba będziemy musieli zgłosić sprawę do Straży Miejskiej - mówi kobieta.

Pan Krzysztof wraca do sprawy, która irytuje wielu. Chodzi o drogę przez dzielnicę przemysłową, prowadzącą do

ul. Lubańskiej. - Gdy ludzie kończą pracę, zwłaszcza około godziny 14., autobusy czekające na pracowników tamują ruch na długie minuty. Dlaczego nikt nie pomyślał o tym, żeby zrobić tam zatoczki albo dodatkowy pas?! - denerwuje się mężczyzna. Apeluje do władz miasta, żeby przemyśleć tamtejszy układ komunikacyjny i ulżyć kierowcom. Dołączamy się do tego apelu.

(sad)

## Brawa i gwizdy

**Brawa dla...**

Wolontariuszy z Bursy Szkolnej nr 1 w Jeleniej Górze, którzy już po raz dziewiąty zorganizowali akcję charytatywną „Wielka Paka dla Dzieciaka”. Szóstego grudnia bursowy Mikołaj wraz ze Śnieżynkami, z workami pełnymi prezentów odwiedzą dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących pomocy (wytypowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej). Dziewczęta i chłopcy z „Jedyńki” zbierają i pakują książki oraz książeczki, gry, kosmetyki, zabawki, maskotki, słodycze i owoce oraz inne produkty.

(stob)

Czwórki pań: Soni, Ireny, Joli i Krystyny, które w Świątlicy Wiejskiej „Rudawy” w Janowicach Wielkich społecznie poprowadziły warsztaty pn. „Młodypokoleniowy Kalejdoskop Umiejętności”. Blisko 50 dzieciaków, młodzież i seniorzy w różnorodnych kształtach wykonali, upiekli i polukrowali kilkaset świątecznych pierników. Ciasto przygotowano według dwóch sprawdzonych przepisów.

(stob)

**Gwizdy dla...**

Gwizd od naszego Czytelnika, który musiał skorzystać z toalety w poczekalni biura obsługi klienta Urzędu Miasta przy ulicy Ptasiej w Jeleniej Górze. „Jeśli to jest obiekt użyteczności publicznej, toaleta powinna być nieodpłatna. Nie miałem drobnych pieniędzy, nie mogłem skorzystać z toalety. Obok jest druga toaleta, na kluczyk, ale tylko dla pracowników” - donosi oburzony Czytelnik.

MPP

Dla pani w średnim wieku, która beczelnie wpełzała się do kolejki w Jelmedzie, przychodni medycyny pracy. Działo się to w miniony wtorek, 21 listopada, około godz. 9.00. - To był klasyk. Kobieta wpadła do poczekalni, prosiła, że chce wejść „na chwileczkę, tylko o coś zapytać”. Wysłała po czasie, po jakim każdy pacjent wychodził, w pełni obsłużona, po pobraniu krwi - opowiada zirytowana Czytelniczka. My takich beczelnych też nie lubimy. Mamy nadzieję, że los się na sprytną pani zemści - na początek niech jej ucieknie autobus i zabraknie ulubionych bułek w piekarni!

(sad)

## Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 692 219 020

powiat lubański

- 602 439 924

powiat jeleniogórski

- 602 439 924

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 602 439 924

powiat kamiennogórski

- 601 582 622

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

REKLAMA I PROMOCJA

# Mamy rzemieślniczki

Powrót do pracy po urlopie macierzyńskim czy wychowawczym to prawdziwe wyzwanie. Z jednej strony troska o dzieci, sztywne godziny pracy, ograniczona dostępność żłobków czy przedszkoli - a z drugiej chęć osobistego rozwoju, potrzeba pracy i czerpania z niej zawodowej satysfakcji. Dla wielu mam warsztat rzemieślniczy jest rozwiązaniem optymalnym.

Marzenia o własnym biznesie pojawiają się zwykle już w czasie ciąży, a na urlopach macierzyńskich uruchamiają się pokłady przedsiębiorczości. Dla mam zakładających rzemieślnicze biznesy ogromną zaletą jest możliwość pracy w domu i bycie blisko swoich pociech. Same, będąc mamami, szukają dla dzieci pięknych, zdrowych ubrań czy bezpiecznych, rozwijających zabawek. I widzą, że rynek takich produktów daje dużo możliwości biznesowych, bo coraz więcej osób nie godzi się z estetyką proponowaną przez wielkie sieci handlowe i szuka dla swoich maluchów czegoś wyjątkowego.

## Mama chustowirka

Justyna Skulska, właścicielka marki Sling Store, produkuje chusty do noszenia dzieci. Swoją firmę zaczęła prowadzić 5 lat temu, metodą prób i błędów. Teraz jest certyfikowanym doradcą, prowadzi warsztaty z użytkowania chust i nosideł miękkich, jest mentorką młodych mam. - Zaczynając historię z chustami, byłam z tym właściwie sama, a znajomość materiału, sposoby wiązania były dla mnie zagadnieniem zupełnie nowym. Po jakimś czasie stałam się „chustowirką”.



ARCH. PRYW.

I choć wiem o chustach chyba wszystko, to i tak ciągle mam uczucie, że za mało. Cały czas staram się dopracowywać moje produkty, tworzyć nowe wzory, zaspokajając także potrzeby młodych mam - opowiada Skulska. Prowadzi butik z chustami do noszenia dzieci przy ulicy Wita Stwosza we Wrocławiu, który jest miejscem spotkań, warsztatów, konsultacji. Jej chusty można kupić też przez internet. Zaczynając od bloga o chustach, stworzyła społeczność liczącą dzisiaj blisko 28 tysięcy osób. Udało się jej zorganizować festiwal chustowy, podczas którego rodzice wraz z dziećmi spędzili 2 dni pod namiotami, brali udział w warsztatach dla małych i dużych. Taka inicjatywa doskonale wpisuje się w politykę marki Sling Store: Back to The Roots - powrót do korzeni. Jaki jest następny cel Justyny - mamy trójki dzieci? Kolejny sklep, tym razem w Warszawie.

## Z inspiracji babci

Anna Pietrzyk od 17 miesięcy działa pod marką Pracownia Anny w Jaworzynie Śląskiej. W ofercie ma ubrania dziecięce z dzianiny, lniane, haftowane drobiazgi i kreacje dla małych elegantek. Przygodę z szyciem rozpoczęła po urlopie macierzyńskim, bo choć chciała wrócić do pracy, dla osoby z jej wykształceniem i trójką dzieci nie było etatu. Pomyślała o babci, która nauczyła ją podstaw krawiectwa, i podjęła decyzję o założeniu własnej pracowni. Zleceń z miesiąca na miesiąc jest coraz więcej, produkty sprzedaje



ARCH. PRYW.

głównie w Internecie - Początki to zawsze trudny moment, ale dzięki samozatrudnieniu mogę spełniać się kreatywnie, zarabiać, nie zostawiając przy tym moich dzieci na cały dzień - mówi pani Anna. Niebawem rozpoczyna warsztaty dla przedszkolaków, by pokazać, jak ciekawym rzemiosłem jest krawiectwo.

## Potrzeba matką wynalazku

Elżbieta Woźniak-Łojczuk, mama trójki dzieci, pomysłodawczyni (wraz z mężem) nietypowej zabawki - drewnianych klocków magnetycznych KOOGLO. - Dzieci to skarbnica inspiracji - opowiada pani Elżbieta. - Być z nimi na co dzień, towarzyszenie im we wzrastaniu, rozwoju i zdobywaniu kolejnych umiejętności pozwala widzieć więcej, zauważać bardziej i myśleć inaczej. Maluchy dają tak duży impuls do działania, że nie pozostaje nic innego, jak tylko realizować wszystkie rodzące się w głowach pomysły! Tak powstały klocki KOOGLO, których ścianki zostały uzupełnione magnesami, więc klocki się przyciągają. - Dziecko może budować formy przestrzenne bez obawy, że się rozpadną. To innowacyjne rozwiązanie, pozwalające na tworzenie nowych konstrukcji, które ogranicza tylko dziecięca wyobraźnia - wyjaśnia pomysłodawczyni.

Mamy rzemieślniczki udowadniają, że nie trzeba rezygnować ani z satysfakcjonującej kariery zawodowej, ani z bycia mamą i panią domu. Rzemiosło daje możliwość harmonijnego łączenia i osiągania sukcesów w obydwu sferach życia. - W ostatnich latach obserwujemy duży wzrost liczby mam rezygnujących z etatu na rzecz własnego warsztatu rzemieślniczego - mówi Anna Nowocień-Rega współzałożycielka Stowarzyszenia Klub Mamuśki, które na portalu społecznościowym skupia prawie 10 tysięcy osób. - Współczesne kobiety są bardzo przedsiębiorcze i potrafią zarządzać sobą w czasie. Coraz częściej prowadzą firmy, bo to pozwala im łączyć opiekę nad dziećmi z realizacją zawodowych planów.



FOT. ARCHIWUM UNWID

Iwona Krawczyk, wicemarszałek województwa, inicjatorka programu wsparcia rzemiosła na Dolnym Śląsku: - Samorząd województwa pomaga kobietom powracającym na rynek pracy po urlopie macierzyńskim czy wychowawczym, m.in. proponując im wsparcie doradczo-szkoleniowe i środki finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej - także rzemieślniczej. Powrotowi na rynek pracy dla młodych mam sprzyja też wsparcie, jakie oferujemy na tworzenie nowych miejsc w żłobkach i klubach malucha. Na pomoc mogą liczyć również Dolnoślązaczki, które borykają się z problemami zdrowotnymi - własnymi lub bliskich. Tylko w tym roku na wszystkie te działania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego przeznaczaliśmy ponad 192 mln zł.

Więcej informacji:  
[www.rzemioslonowerozdanie.pl](http://www.rzemioslonowerozdanie.pl)



DOLNY  
ŚLĄSK

W 2000  
Fundacja  
Wałbrzych 2000



Materiał przygotowany w ramach projektu  
#RzemiosłoNoweRozdanie  
realizowanego przez Fundację Wałbrzych 2000  
na zlecenie  
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

# Odstawianie Ragiela

**Wieloletni kierownik Schroniska Dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze Eugeniusz Ragiel został zwolniony. Decyzja jest tym bardziej zaskakująca, gdyż prezydent Marcin Zawila może przez to... stracić większość w Radzie Miejskiej! Dlaczego tak się stało? Jakie będą konsekwencje? Pewne jest tylko to, że obie strony będą... nadal skazane na współpracę.**

- Powodem rozwiązania umowy z Eugeniuszem Ragiela była utrata do niego zaufania przez zarząd spółki - poinformował Zbigniew Rzońca, rzecznik prasowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Jeleniej Górze. Spółka ta prowadzi Schronisko dla Małych Zwierząt. Z. Rzońca nie chciał wchodzić w szczegóły. Potwierdził tylko, że w miniony czwartek kierownik schroniska otrzymał wypowiedzenie ze skutkiem trzymiesięcznym, bez obowiązku świadczenia pracy.

Jak się dowiedzieliśmy, samo wręczenie odbyło się w dość nerwowej atmosferze. Do schroniska przyjechała wiceprezes MPGK i wręczyła kierownikowi dokument. E. Ragiel nie chciał go przyjąć. Prezes polecił pracownikowi wymianę zamków w drzwiach.

W piątek, kiedy sprawa stała się głośna, usłyszeliśmy co najmniej kilka wersji o tym, dlaczego E. Ragiel został zwolniony i czy na pewno tak miało być.

- W schronisku panowała nerwowa atmosfera, załoga była skłócona, część pracowników nie akceptowała swojego szefa - mówi jeden z naszych informatorów. - Przelomowym momentem była awantura kierownika z jednym z doświadczonych pracowników, który przepracował w schronisku 19 lat.

Pracownik ten nagrał całe zajście na dyktafon i zagroził, że upubliczni je. Dotarliśmy do tego nagrania. Rzeczywiście, pomiędzy E. Ragiela a pracownikiem dochodzi do ostrej wymiany zdań. Pracownik zapytał, dlaczego szef się za niego podpisał. To rozżłościło samego zainteresowanego. Podniósł głos, kilka razy używał obelg. Chodziło mu o to, żeby pracow-

nik nie obrażał go. - Szeffie, ale w czym ja pana obrażam? - dopytywał pracownik. Z nagrania trudno zorientować się, o co tak naprawdę poszło i kto w samej awanturze miał rację. Faktem jednak jest, że szef dość wulgarnie zwracał się do swojego podwładnego. Nagranie to dotarło do szefostwa spółki.

Według naszych informacji, kierownictwo MPGK chciało sprawę załatwić polubownie. Tak się bowiem składa, że w lutym E. Ragiel uzyskał uprawnienia emerytalne. Pracodawca chciał uzyskać deklarację, że kierownik odejdzie na emeryturę. Według naszego rozmówcy, sam zainteresowany nie zgodził się na to. W tej sytuacji otrzymał wypowiedzenie. Inna wersja zakłada, że E. Ragiel miał postawić ultimatum, iż odejdzie, ale pod warunkiem, że kierownikiem schroniska zostanie jego syn, który tam pracuje.

Sam zainteresowany temu zaprzecza. Twierdzi, że nic nie wskazywało na zwolnienie go i że... sam chciał odejść na emeryturę. - Mówiłem o tym pracodawcy. Żałuję, że nie dano mi takiej możliwości - mówi nam. Zaprzecza, jakoby chciał, by awansowano jego syna na kierownika schroniska. - Nie było takiej rozmowy - podkreśla. - Syn nawet by nie chciał, bo zdaje sobie sprawę, jak dużo jest przy tym obowiązków.



Decyzja o zwolnieniu kierownika schroniska zaskoczyła wiele osób, w tym samego zainteresowanego.

Wskazuje inny powód. Od kilku miesięcy w MPGK jest nowa wiceprezes - Katarzyna Wierska-Kuberka, która chce pozbyć się ze spółki emerytów.

Niezależnie od tego, co było powodem, decyzja ta może mieć spore skutki polityczne. Żona Eugeniusza Ragiela, Anna, jest od lat radną Rady Miejskiej Jeleniej Góry. W tej kadencji do rady dostała się z listy Platformy Obywatelskiej. Później opuściła klub PO, który paradoksalnie był w opozycji wobec prezydenta Marcina Zawilę z tej samej partii. Weszła w skład Klubu Radnych Niezależnych. Co prawda klub ten formalnie nie wchodzi w skład koalicji rządzącej, bo takiej koalicji nie ma, ale popiera działania prezydenta. Mimo tego Marcin Zawila nie może liczyć na nieograniczoną przychylność Rady Miejskiej. W waż-

nych głosowaniach popiera go zwykle 12 radnych w 23-osobowej radzie. Jeśli Anna Ragiel odejdzie z tej nieformalnej koalicji, prezydent może mieć kłopot z uzyskaniem większości. A przed nim kilka istotnych głosowań, m.in. w sprawie nowych stawek podatków, zatwierdzenia budżetu miasta na przyszły rok, zmian na mapie instytucji kulturalnych.

Inna sprawa, że Anna Ragiel nie ma wielkiego pola manewru. W przeszłości do rady startowała z kilku ugrupowań: SLD, Stowarzyszenia Wspólne Miasto za czasów aktywności Miłosa Sajnoga i Roberta Prystroma, a także Platformy Obywatelskiej. Opowiedzenie się przeciwko prezydentowi zamyka jej drogę do startu z list Platformy (listy te będzie współtworzył M. Zawila). Z liczących się ugrupowań

## Wygrał w sądzie z „inspektorem”

Decyzja o zwolnieniu kierownika zbiegła się w czasie z rozstrzygnięciem sprawy sądowej, którą wytoczył E. Ragielowi Konrad Kuźmiński, założyciel Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt. Kilkakrotnie organizował on akcje publiczne pokazując, że w schronisku dzieje się źle. Domagał się przy tym ustąpienia kierownika schroniska. E. Ragiel tłumaczył, że nieprawidłowości nie ma i zarzucał adwersarzowi, że mieni się mianem „inspektora”, podczas gdy w praktyce nie ma takich uprawnień.

K. Kuźmiński podał E. Ragiela do sądu o zniesławienie. Chodziło o wypowiedzi w mediach. Sprawę jednak przegrał, sąd oddalił zarzuty. Wyrok ten zapadł w czwartek, nie jest prawomocny.

pozostałoby jej więc tylko Prawo i Sprawiedliwość. W partii J. Kaczyńskiego jest duża kolejka chętnych po dobre miejsca na listach.

Sama zainteresowana nie chciała komentować sprawy zwolnienia swojego męża. A jak to wpłynie na jej relacje z prezydentem? - Zawsze głośowałam zgodnie ze swoim sumieniem, i to się nie zmieni - odpowiedziała dyplomatycznie Anna Ragiel.

W piątek (24 listopada) sytuacja zmieniła się jak w kalejdoskopie. Pojawiły się informacje, że MPGK zmieni swoją decyzję i rozstanie się z Eugeniuszem Ragiela za porozumieniem stron. Czy do tego dojdzie - nie wiadomo. Były kierownik schroniska przyznał, że w tym tygodniu ma spotkać się z prezesem spółki. Jeśli nawet nic się nie zmieni, to raczej nie zaskarzy decyzji o zwolnieniu go do sądu. - Moje oczekiwania zostały spełnione, bo nie muszę świadczyć pracy w okresie wypowiedzenia - mówi nam. Dodaje, że on i MPGK będą nadal skazani na współpracę. Anna i Eugeniusz Ragiel są mocno związani z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, które przez lata współpracowało ze schroniskiem. - Część sprzętu znajdującego się w schronisku należy do towarzystwa - mówi nam E. Ragiel. - Na przykład samochód był kupowany wspólnie przez miasto i TonZ. I jak go teraz podzielić?

Kierownikiem schroniska została Anna Nikolajuk, wieloletnia pracownica firmy, osoba z wyższym wykształceniem oraz menedżerskim doświadczeniem.

**Tekst i zdjęcie:**  
**Robert Zapora**

# Dwa dożywocia utrzymane

**Wyroki dożywocia dla sprawców okrutnych zbrodni sprzed dwóch lat, dokonanych w naszym regionie, zostały utrzymane. Chodzi o Piotra G., który podpalił dwie osoby (obie zmarły) w salonie gier w Zgorzelcu, oraz Samuela Nowakowskiego za zamordowanie siekierą 10-letniej dziewczynki w Kamienniej Górze. W pierwszym przypadku, 22 listopada, orzekł Sąd Apelacyjny, w drugim - zbiegiem okoliczności w tym samym dniu - Sąd Najwyższy.**

Do zbrodni w Zgorzelcu doszło w kwietniu 2015 r. Do salonu gier przyszedł wtedy Piotr G. i Mateusz K., którzy chcieli odzyskać pieniądze wygrane na automatach. W środku przebywali barman, Tomasz K., i odwiedzający go kolega Pascal B.

Piotr G., który rzekomo nie otrzymał należnej wygranej (chodziło o 150 zł) oblał benzyną automaty i obecnych w lokalu mężczyzn, a potem wszystko podpalił. Świadkowie opowiadali o potężnym wybuchu i wyskakujących przez okno czterech mężczyzn, z których trzech się paliło. Poparzeni Pascal i Tomasz zmarli - Pascal po kilkunastu godzinach, Tomasz po kilku dniach. Obrażenia odniósł także sprawca, ale niezbyt poważne. Razem z Mateuszem K. wsiadł do auta i odjechał. Nie przyznawał się do winy twierdząc, że benzyna wylała się przypadkiem i przypadkiem doszło do podpalenia.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nie miał jednak wątpliwości i w kwietniu tego roku skazał Piotra G. za podwójne zabójstwo na karę dożywotniego więzienia. Teraz ten wyrok w całości

utrzymał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Mężczyzna o przedterminowe zwolnienie będzie mógł się ubiegać nie wcześniej, niż po odbyciu 35 lat kary.

W przypadku Samuela Nowakowskiego (o upublicznieniu danych zdecydował Sąd Apelacyjny) orzekł Sąd Najwyższy, rozpatrujący kasację w tej sprawie, wywiezioną w oparciu o rzekomą niepoczytalność sprawcy w chwili popełnienia czynu. Tu także sędziowie nie mieli wątpliwości i utrzymali wyroki - najpierw Sądu Okręgowego, potem Sądu Apelacyjnego. W tym przypadku także przedterminowe zakończenie kary nie może nastąpić wcześniej niż po 35 latach (SO wskazał tu 25 lat, wydłużone do 35 przez SA).

Sąd Najwyższy przypomniał tezy uzasadnienia Sądu Okręgowego,

wskazujące na poczytalność sprawcy i pozwalające odrzucić kasację: sprawca zaatakował bezbronne dziecko, a nie matkę, która mogłaby się bronić; zaatakował od tyłu, żeby dokonać czynu skutecznie, ponadto został poddany 40-dniowej obserwacji, która wprawdzie potwierdziła zaburzenia w sferze psychiki, ale nie w stopniu, który zwalniałby od odpowiedzialności karnej lub ją ograniczał.

Do zbrodni w Kamienniej Górze doszło w sierpniu 2015 r. Mężczyzna półtora miesiąca wcześniej stracił pracę i zarejestrował się jako bezrobotny. Dzień przed tragedią dostał informację z „pośredniaka”, że nie przysługuje mu zasiłek dla bezrobotnych. Zdenerwowany poszedł do Urzędu Pracy ze schowaną w torbie siekierą. Mówił, że chciał się zemścić na urzędnikach za to, że nie chcieli mu znaleźć pracy.

Wszedł do pierwszego z brzegu pokoju w urzędzie i zaczął się nerwowo zachowywać. Urzędniczka wyprosiła go z pomieszczenia. Mężczyzna opuścił „pośredniaka” i bez celu chodził po centrum miasta. Jak wyjaśnił, przez cały czas narastała w nim złość. Dlatego wyjął z reklamówki siekierę, podszedł do dziewczynki, która wraz z matką wchodziła do księgarni, i zadał jej cios w głowę. Po tym zdarzeniu sprawca odrzucił narzędzie zbrodni i zaczął uciekać. Został zatrzymany przez świadków, zdarzenia i oddany w ręce policji.

Ofiara, 10-letnia Kamila, od urodzenia chorowała na serce, urodziła się z wadą. Przeszła kilka operacji. Kamiennogórzanie wspierali akcje charytatywne zbiórki pieniędzy na leczenie i rehabilitację dziewczynki.

(mal)

**Okiem Kubka**

**W ODPOWIEDZI  
- UZUPEŁNIENIE**

Wielkie nie-pokoje współczesnego świata. Zalew informacji o tym, co budzi lęk i sieje grozę: Wojny. Terroryzm. Krwawe nie tylko małżone - porachunki. Przystępczość gospodarza - jednostek, korporacji i rządów. Wszelkobecna PRZEMOC wobec kobiet, dzieci - słabych, innych.

Nacjonalistyczna polityka oraz fundamentalistyczne religie, odbierające NIE SWOIM prawo do posiadania ludzkiej godności przez wykluczanie i piętnowanie.

Szowinistyczne hasła: Wypisywane na koszulkach. Powiewające na sztandarach. Wykrzykiwane i skandowane na stadionach, na wiecach oraz w marszach ZA I PRZECIW. Publiczne poparcie im dawane przez przywódców i propagowane w środkach przekazu.

Arbitralne narzucanie - przez religie oraz partie - jedynej słusznej racji i prawdy. Z założeniem: Żadnego DIALOGU nie będzie z inaczej myślącymi i inaczej wierzącymi, z chcącymi inaczej żyć - w zgodzie z własnym sumieniem.

Polityczne zajadłe nienawiści i społeczne pogłębiające się podziały. Na tle rasowym, wyznaniowym oraz kulturalnym. I w życiu codziennym - w relacjach między ludźmi na wszystkich szczeblach - ZAWIŚĆ: Nienawidzić bliźniego dlatego, że jest szlachetny i prawy.

Pisałem już o tym, felieton 46, jednak powtórzę: W dziejach ludzkości i dziś - wiele zbrodni, ciemności, rozpacz, łez. Lecz przecież, także coraz bardziej doniosłe i natłoczone, słycać: NIE - temu wszystkiemu, co uwłacza człowieczeństwu w każdej dziedzinie ludzkiej działalności.

Powrót do przeszłości - w mie wspomnienia? Jako sposób na życie dziś - ograniczanie się wyłącznie do grona życzliwych ludzi? Zamknąć oczy, rozum, serce - na to, co się wokół i w świecie dzieje? Taka postawa jest NIEWŁĄCZIVA.

Musi się w człowieku budzić wewnętrzna NIEZGODA na wszelkie przejawy dyskryminacji i niesprawiedliwości - na każde zło. Niezależnie od tego, czy to jest podły czyn i chamski gest, czy obrzydliwe i kłamliwe słowo.

Kiedy zło dotyka nas osobiście, możemy wielkodusznie - kogo stać - ODPUŚCIĆ. Natomiast, gdy idzie o innych, jest naszym obowiązkiem swój sprzeciw kategorycznie wyrazić. Milczenie bowiem może być odebrane jako przyzwolenie.

I najważniejsze: Stale musimy CZUWAĆ - by temu, co złe, nie dawać przystępu do własnych myśli i pragnień.

Oprócz wielkiego świata, często od nas niezależnego, każdy człowiek ma SWÓJ - nie we wszystkim i nie w pełni suwerenny - ŚWIAT. Małżeństwo. Rodzinę. Społeczność sąsiedzka. Zakład pracy. Grono przyjaciół i znajomych.

Na tym poziomie - nie UCHYBIAC. Nie gardzić, nie ranić, nie zasmucać, nie stosować siły, nie kłamać. Nie być obojętnym na potrzeby i słuszne oczekiwania bliźnich.

W najbliższym otoczeniu - ŚWIAD-CZYŃCIEŃCIE: Wspaniale, wznosić radość, ocierać łzy, podnosić na duchu, dawać siebie, żyć w prawdzie. Angażować się we wszelkie szlachetne akcje.

- Potrafisz takim być...?

KUBEK



Połączenie Muzeum „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jagniątkowie z cieplickim Muzeum Przyrodniczym, a także Miejskiego Domu Kultury „Mufion” z Przystanią Twórczą - takie propozycje przedstawił prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila. Co na to radni?

- W mieście mamy dużo rozdrobnionych instytucji kultury. W tej sytuacji lepiej jest zachować środki na działalność merytoryczną niż administracyjną. Dlatego myślę o połączeniu instytucji - argumentuje prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila. - Przy czym są to tylko uchwały intencyjne. Rada musi najpierw wyrazić zdanie: czy chce iść w tym kierunku, czy nie. Jeśli zechce, to rozpocznie się dyskusja.

Zapewnił, że Muzeum Gerharta Hauptmanna będzie istniało nadal i będzie nazywało się tak samo.

- To będzie muzeum dwuoddziałowe. To ukróci trochę administrację - powiedział Marcin Zawila.

Prezydent przedłożył radnym dwa projekty uchwał. Jeden mówi o połączeniu wspomnianych muzeów. - Wspólne kierownictwo daje możliwość sprawniejszego zarządzania zasobami ludzkimi, a tym samym efektywniejsze wykorzystanie wiedzy merytorycznej, która jest specyficzna i wymagająca dla tego rodzaju instytucji kultury, jakim jest muzeum - czytamy w uzasadnieniu projektu.

Drugi projekt zakłada połączenie Miejskiego Domu Kultury „Mufion” z Przystanią Twórczą. - Jedną silną instytucją kultury pozwoli na wsparcie organizacyjne dla Zdrojowego Teatru Animacji przy realizacji takich imprez jak Wiosna Cieplicka, Święto Kwiatów, koncerty promenadowe - to fragment uzasadnienia.

# Rekonstrukcja w kulturze?



## Czy Muzeum Przyrodnicze „wchłonie” muzeum Dom Gerharta Hauptmanna?

Pomysł nie podoba się opozycji. - Kuriozalne wydaje się łączenie dwóch instytucji o tak odmiennym profilu - mówi o połączeniu muzeów radny Rafał Piotr Szymański z PIS-u. - Cóż bowiem mają wspólnego wypchane zwierzęta i literatura? Sprowadzenie muzeum jedynej noblisty w regionie do roli przybudówki muzeum ornitologicznego pokazuje, że nie potrafimy wykorzystać atutów, jakie posiadamy.

Dodał, że szczególna troska o muzeum Hauptmanna była elementem umowy zawartej pomiędzy ówczesnym premierem RP Tadeuszem Mazowieckim a kanclerzem Niemiec Helmutem Kohlem w Krzyżowej, w 1989 roku.

Z projektów uchwał nie wynika jednoznacznie, ile osób z administracji straci pracę. W jagniątkowskim muzeum Hauptmanna pracuje obecnie 7 osób (w tym 1 pracownik merytoryczny), a w Muzeum Przyrodniczym - 17 (w tym 11 merytorycznych). W Przystani Twórczej zatrudnionych jest 9 osób na 6 etatach, a w „Mufionie” - 12 osób na 10,25 etatów.

W projektach uchwał czytamy, że pracownicy Muzeum „Dom Gerharta Hauptmanna” staną się pracownikami Muzeum Miejskiego w Jeleniej Górze z Oddziałem „Dom Gerharta Hauptmanna”. Z kolei zatrudnieni w przy-

stani Twórczej zostaną pracownikami MDK „Mufion”.

Czy radni zgodzą się na takie rozwiązanie? Może być z tym kłopot. Komisja Kultury Rady Miejskiej w poniedziałek (27 listopada) negatywnie zaopiniowała oba projekty uchwał. W przypadku połączenia „Mufionu” z „Przystanią Twórczą” 2 radnych było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. W przypadku połączenia muzeów wszyscy byli przeciw. W tej sytuacji nie jest wykluczone, że temat zostanie zdjęty z porządku obrad sesji, która już we wtorek (28 listopada).

Tekst i zdjęcie: (ROB)

## Na marginesie

### JELEŃ GÓRA

10 lat więzienia grozi 35-letniemu jeleniogórzaninowi za kradzież czekoladek wartości 80 zł. Chciał je wynieść z dyskontu, ale został przyłapany przez ochronę sklepu. Ochroniarz zażądał zwrotu skradzionego towaru, ale sprawca wdał się w szarpaninę i wymianę uderzeń. Został zatrzymany przez wezwaną policję. Przy okazji wyszło, że mężczyzna w innym sklepie ukradł długopisy i pióra o łącznej wartości ok. 1000 zł. Niewykluczone, że takich czynów ma na koncie więcej. Przed sądem będzie odpowiadał za kradzież, w tym - zagrożoną 10-letnią odsiadką - kradzież rozbójniczą, bo tak została zakwalifikowana szarpanina o czekoladki.

Co najmniej ośmiu kradzieży z samochodów i kradzieży aut dopuścił się w niepełna dwa miesiące, od października do

listopada, w Jeleniej Górze 20-latek, mieszkaniec jednej z miejscowości powiatu. Chłopak kradł przede wszystkim wyposażenie pojazdów: radia, telefony komórkowe oraz inne rzeczy, które przedstawiały dla niego jakąś wartość. Łączne straty pokrzywdzonych wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Ma też jednak na koncie kradzieży golfa oraz dwie próby kradzieży innych aut. Niewykluczone, że 20-latek dokonał więcej podobnych czynów.

### BOLESŁAWIEC

31-letni mieszkaniec Bolesławca w jednym z miejscowych sklepów wykorzystywał moment, kiedy sprzedawca był zajęty innymi klientami, ukradł wartego 2 tys. zł laptopa. Poszukujący sprawcy policjanci przejechali monitoring i analizując sylwetkę złodzieja, wytypowali osobę podejrzaną, ustalili miejsce pobytu i dokonali zatrzymania. Sprawca przyznał się do kradzieży i wyjaśnił, że laptopa - jako własnego - przekazał znajomemu w ramach uregulowania swoich długów. Sprzęt odzyskano i oddano poszkodowanemu.

### LUBAŃ

Sprawca kilku włamań na terenie miasta został zatrzymany na gorącym uczynku dzięki pomocy mieszkańców. 18-letni mieszkaniec Lubania, znany tutejszej policji, po wyłamaniu drzwi dostał się do wnętrza mieszkania i chciał je okraść. Wtedy jednak do mieszkania wszedł właściciel i ujął sprawcę na gorącym uczynku. Z ustaleń policji wynikało, że nastolatek wcześniej dopuścił się wielu innych kradzieży z włamaniem do mieszkań, domów, garaży, sklepów, firm oraz placówek oświatowych. Udało się odzyskać część skradzionego mienia, między innymi telefon komórkowy, plecak oraz część przedmiotów pochodzących z włamania do jednej z firm na terenie Lubania. Zatrzymanemu przedstawiono łącznie 10 zarzutów.

To nie był jedyny nastolatek zatrzymany ostatnio za kradzież w Lubaniu. 19-letni mieszkaniec miasta jest podejrzany o dokonanie licznych kradzieży ze sklepów. Jak ustalono, młody mężczyzna od połowy września do listopada ukradł artykuły alkoholowe oraz kosmetyki o łącznej wartości ok. 1600 złotych.

### LUBAWKA

Właściciel umeblowanego i wyposażonego mieszkania, które wynajął młodemu małżeństwu z dziećmi, po tygodniu zastał je całkowicie ogołocone - skradziono dosłownie wszystko. Niestety, nie miał prawdziwych danych wynajmujących. Lubawscy policjanci powiązali jednak zdarzenie z przyjeżdżną rodziną, a dalsze ustalenia pozwoliły zatrzymać 20-letnią kobietę oraz jej 23-letniego męża, mieszkańców powiatu jeleniogórskiego. Zarzut przywłaszczenia mienia powierzonego postawiono mężczyźnie, który się do tego przyznał.

### POWIAT LWÓWECKI

W jednym dniu, 23 listopada, w odstępie kilku godzin pijani rowerzyści doprowadzili do dwóch poważnych kolizji. W Gryfowie 36-letni mężczyzna, jadąc „pod prąd” drogą jednokierunkową, uderzył w prawidłowo jadącą corcę. Ro-

werzysta miał 1,3 promila alkoholu. Dwie godziny później, w okolicach Lwówka, jadący rowerem drogą wojewódzką - 2,3 promila alkoholu we krwi - przewrócił się na jezdnię. Jadąca za nim samochodem osobowym kobieta, w celu uniknięcia najeżdżania na niego, „odbiła” w lewą stronę, zjechała na lewy pas i uderzyła w drzewo.

### SZKLAŃSKA PORĘBA

100-złotową tapówką chciał się wykpić od odpowiedzialności 59-letni mężczyzna, który ukradł w sklepie 5 butelek wódki, wartych 120 zł. Zauważyła to ochrona i wezwała policję, która chciała nałożyć na złodzieja 500-złotowy mandat. Sprawca, okazał się nim turysta z powiatu zambrowskiego, próbował wcisnąć w ręce jednemu z funkcjonariuszy „grafikację” za odstąpieniem od czynności w kwocie 100 zł, dodając obietnicę późniejszego dopłacenia 500 zł w pakiecie z obiadem. Oferta nie została przyjęta, a turyście grozi długi odpoczynek, bo za próbę przekupstwa funkcjonariusza na służbie grozi 10 lat odsiadki.

### WARTA BOLESŁAWIECKA

Policjanci z posterunku w Warcie Bolesławieckiej zatrzymali 38-letniego mężczyznę, u którego w pokoju znaleźli kilka porcji środków odurzających oraz wyposażenie wskazujące, że zajmował się dilerką: wagę elektroniczną, młynek służący do rozdrabniania narkotyków, woreczki strunowe oraz pieniądze. Zatrzymany był już karany za przestępstwa narkotykowe. Teraz, za posiadanie i handel środkami odurzającymi, grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

### ZAWIDÓW

300 porcji marihuany, broń palną i amunicję miał w swoim mieszkaniu 35-letni mieszkaniec Zawidowa, zatrzymany przez zgorzelecką policję. Trafili do policyjnego aresztu. Trzech lub w zależności od kwalifikacji, do trzech lub do dziesięciu lat więzienia za posiadanie narkotyków oraz do ośmiu lat za nielegalne posiadanie broni palnej i amunicji.

(mal)

**EXPRESS**

**USŁUGI**

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowej, K1341-G

781-88-36-88.

GRABOWSKIEGO 2/2  
TEL 75 7675090 LUB 7675080  
www.euro90-travel.pl  
euro90@euro90-travel.pl

**EURO 90 TRAVEL**

**RAINBOW TOURS - LATO 2018 - DODATKOWE BONUSY**

Zima 2017/18 - Super Rejsy po 5 Wyspach Kanaryjskich, samolot, statek 7 dni z ALL, polski pilot, ubezpieczenie, cena od 2199 PLN - last minute - listopad i grudzień, wylot z Wrocławia.

Wczasy: Europa, Azja, Afryka, Ameryka Południowa i Karaiby

Nowość: bezpośrednio lot z Polski do Panamy, Brazylii, Dominikany, Meksyku, Kuby

Wycieczki: Wietnam, Laos, Kambodża, Tajlandia oraz Indonezja: Bali, Jawa, Celebes, Sri Lanka + Malediwy, Kenia i Tanzania oraz wiele innych.

**RAINBOW TOURS - LATO 2018 - DODATKOWE BONUSY**

- GWARANCJA BEZPŁATNEJ ZMIANY REZERWACJI „KOMFORT” - można zmienić swoje plany urlopowe nawet do 30 dni przed wyjazdem całkowicie za darmo.

- WYBÓR MIEJSCA W SAMOLOCIE - już od 3 zł/osobę.

- ZALICZKA - tylko 25%.

- UBEZPIECZENIE OD REZYGNACJI - T.U. EUROPA już od 20 zł/os

TYLKO DO 12.12.2017 gwarantujemy największy wybór ofert i najlepsze ceny

**ITAKA ZANZIBAR Z WROCŁAWIA JUŻ OD 7 STYCZNIA 2018!!!**

U Nas zapłacisz kartą



Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

# Powiatowi mistrzowie karate z pałacu

Po raz czternasty w Mysłakowicach młodsi zawodnicy rywalizowali w otwartych mistrzostwach powiatu jeleniogórskiego w karate. Widowski sport walki, firmowany przez World Karate Federation (WKF), jest już dyscypliną olimpijską. Pierwsze medale letnich igrzysk zostaną rozdane w 2020 roku w Tokio.

O medale i tytuły mistrzów powiatu walczyło ponad 70 dziewcząt i chłopców w wieku od 3 do powyżej 15 lat, z klubów powiatów: oleśnickiego i jeleniogórskiego oraz z rejonu Jelcz - Laskowice. Przeprowadzono trzynastę konkurencji w różnych kategoriach wiekowych, z podziałem na pięć, w kata (forma ułożonych technik) indywidualnym i drużynowym, w kumite (walka) indywidualnym i w kihon. Najmłodszy karateka mistrzostw, 3-letni Jakub Piepiora, kontynuuje rodzinne tradycje. Rodzice, Dorota Skórzecka-Piepiora (3 DAN) i Paweł Piepiora (7 DAN), w latach 2007-2011 byli mistrzami świata w karate shotokan. Dziadek Kuby, Janusz Piepiora (7 DAN) z Kowar, wychował kilkunastu mistrzów Polski, Europy i świata. Sam był kiedyś zawodnikiem kadry narodowej Polski.

Obecnie jest wiceprezosem Polskiego Związku Karate w Warszawie. Na macie (tatami) w hali sportowej szkoły podstawowej, zlokalizowanej w zabytkowym pałacu w Mysłakowicach, spore umiejętności zaprezentowali sportowcy z rejonu

jeleniogórskiego: z Kowar, Mysłakowic, Karpacza, Jeleniej Góry i z Piechowic.



Niezwykle waleczni najmłodszy karatecy zebrali największe brawa i pochwały, również od sędziego Jerzego Urbana.

Na najwyższym stopniu podium stanęli Oliwier Woszczyk, Szymon Stajszczyk i Adrian Woszczyk (wszyscy w kihon), Mateusz Piras, Jagoda Jabłońska i Oriana Idzikowska (wszyscy w kata), Oriana Idzikowska (kumite)

i ekipa Ligoty Polska II przed teamem z Kowar. Medale wręczono wychowankom Klubu Sportowego Funakoshi Shotokan Karate, których trenują Paweł Piepiora, Czesław Trzeciak i Marek Ciepielewski. W rocznikach 2002-2004 kolejność w kata była następująca: Julia Jabłońska, Mirela Sokołowska i Marta Dobrowolska. Każda z nich wywalczyła też medal w kumite. W tej konkurencji walki w kategorii 13 lat i więcej zwyciężył Jakub Jabłoński. Trzeci w grupie 11-12 lat był Marcel Janiak.

Ponad setka kibiców, głównie rodziców karateków i honorowi goście, w tym posłanka na Sejm RP Zofia Czernow, wiceprezydent Jeleniej Góry Piotr Paczowski i wójt gminy Mysłakowice Michał Orman, szczególnie gorąco oklaskiwali najmłodszych. Dziewczeta i chłopcy z kategorii wiekowych 3-4 lata, 5 lat i 6 lat zaprezentowali podstawowe techniki karate. Funkcję sędziego głównego pełnił Jerzy Urban (6 DAN) z Oleśnicy.

Bardzo udane zawody pod medialnym patronatem „Nowin Jeleniogórskich” i portalu

www.nj24.pl, z pomocą sponsorów zorganizowali: Klub Sportowy Funakoshi Shotokan Karate, SP w Mysłakowicach, Bushidan Instytut Sztuk Walki i UKS „Pałac” Mysłakowice.

Tekst i zdjęcie: Henryk Stobiecki

## Szacunek mimo porażki

Po najlepszej w klubowej historii rundzie w trzeciej lidze kobiet (11 zwycięstw w 11 meczach) piłkarki KS „Orlik” powalczyły w 1/8 finału Pucharu Polski. W konfrontacji umiejętności z czołową drużyną ekstraklasy, AZS PWSZ Wałbrzych, jeleniogórskie dziewczęta pokazały się z dobrej strony. Niespodzianki nie mogło jednak być.

Faworyzowany zespół brązowych medalistek mistrzostw Polski i trzeci w tabeli półmetka najwyższej ligi kobiet sezonu 2017/2018, wygrał zasłużenie 7:1 (4:1). Mimo wysokiej porażki futbolistki „Orliki” warto pochwalić za wielką wolę walki, ambicję i serce do gry w spotkaniu z rywalkami poza sportowym zasięgiem. W ekstraklasie wałbrzyskie podopieczne trenera Kamila Jasińskiego zanotowały o wiele wyższe bramkowe wygrane. W pucharowej potyczce na jeleniogórskim stadionie dominacja akademikzek w każdym elemencie gry nie podlegała dyskusji. Przeciwno „Orlikowi”, jak sam przyznał szkoleniowiec gości, wystąpiło 85 procent zawodniczek z najlepszego składu zespołu z żeńskiej ekstraklasy.

Przyjezdne piłkarki szybko zaskoczyły jeleniogórzanki i prowadziły po голу Oliwii Rapackiej. Do przerwy wynik podwyższyły Jagoda Szewczuk (dwukrotnie) i Weronika Aszkiełowicz. W 35. min. zespołową szybką kontę „Orliki” golem zakończyła kapitan Nikola Raszkowska. Trzy następnne bramki zawodniczki trenera Dariusza Michałka straciły dopiero w końcowych jedenastu minutach. Bramkarkę Kamilę Cybulską (zastąpiła Annę Korczyk) dwa razy pokonała Anna Rędzia, raz Monika Kędzierska. Oba zespoły miały kilka szans na zmianę wyniku meczu. W zwycięskim AZS PWSZ Wałbrzych zabrakło reprezentantki Polski Jolanty Siwińskiej, która zagrała pełne 90 minut w meczu Polska - Grecja 3:0.

- Brawo dziewczyny, jesteście fantastyczne. Przegrana z takim przeciwnikiem to nie wstyd. Szacunek mimo porażki. Fajny mecz, trochę kibiców przyszło na stadion - powiedział fan piłkarek KS „Orlik” od sześciu lat, pan Lolek.

Henryk Stobiecki

# Pucharowy awans po sędziowskich pomyłkach?

W typowo jesiennych warunkach pogodowych rozegrano trzy mecze 1/4 finału piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu jeleniogórskiego. Sporą niespodziankę sprawiły giebułtowskie Sudety, które 2:0 po golach Sebastiana Andruchowa i Mariusza Chlabicza pokonały lidera półmetka IV ligi grupy zachodniej (jeleniogórsko-legnickiej) - Apis Jędrzychowice. Do okręgowego półfinału PP awansowały też jeleniogórskie Karkonosze i lubomierska Stella.

W konfrontacji drużyn ze środkowej części ligowej tabeli klasy okręgowej lepszą okazała się Stella, wygrywając 4:0 (2:0) w Lubaniu z wyżej notowanymi w tabeli Łużycami. Do przerwy bramki zdobyli bracia Malarowscy, Dariusz i Mariusz, którzy w meczu walki z obu stron do końcowego gwizdka pokazali piłkarską klasę. Po zmianie stron boiska celnie strzelali Roman Sidorski i ponownie Dariusz Malarowski. Dla tego ostatniego, 22-letniego zawodnika lubomierskiego klubu, był to bardzo udany debiut w roli nowego klubowego trenera (zastąpił Tomasza Raka). Z kim zagra Stella, dowiemy się wiosną 2018 roku, gdyż wtedy zaplanowano losowanie par półfinałowych, dopiero po zaległym meczu pucharowym.

Za zgodą działaczy Piasta Wykroty z okręgowki mecz PP z Olimpią zostanie rozegrany 10 marca przyszłego roku. Klubowe władze kowarskiego zespołu z IV ligi poprosiły o nowy termin, gdyż wyjechało czterech pił-

karzy z Łotwy i dwóch Koreańczyków. Szkoleniowiec Olimpii Adrian Szczurek miałby problemy ze skompletowaniem podstawowego składu.

Dopiero w końcowym kwadransie i w rzutach karnych ponad stu kibiców doczekało się dużo wcześniej spodziewanych emocji w pucharowej potyczce równorzędnych na grząskim boisku rywali, Lotnika Jeżów Sudecki z okręgowki (4. pozycja w tabeli), z czwartoligowymi Karkonoszami (6.

lokata). W 49. minucie, po rzucie rożnym, piłkę w krótki róg bramki Oskara Wieliczko skierował Krzysztof Kieć (Lotnik). Na 1:1 w 68. minucie z rzutu karnego wyrównał Michał Szramowiat. Wcześniej było zamieszanie na polu karnym i uderzenie piłki ręką przez jednego z obrońców Lotnika. Zawodnicy gospodarzy protestowali, że ręka była ułożona przy ciele, jednak sędzia główny Kamil Wieliczko decyzji nie zmienił. Potem obie drużyny miały

doskonałe okazje do zwycięstwa w regulaminowym czasie gry, ale ich nie wykorzystały. W ostatniej, 90. minucie Daniel Ziomek sfaulował Oskara Gizińskiego z Karkonoszy. Arbiter znów podyktował „jedenastkę”, jednak tym razem bramkarz Lotnika Adrian Jarosz udanie interweniował. W ocenie kibiców była to kolejna kontrowersyjna decyzja po faulu przed linią „szesnastki”. Ich zdaniem wcześniej sędzia Wieliczko nie gwizd-

nał ewidentnego rzutu karnego dla zespołu trenera Artura Milewskiego. - Szkoda, że nie było VAR-u - ubolewał jeden z fanów „Lotników”, pan Stefan, i smutny dodał: - Dla mnie i kolegów to awans Karkonoszy w cieniu sędziowskich pomyłek.

Piłkarze Karkonoszy zagrają w okręgowym półfinale PP, ale zadecydowała o tym dopiero seria rzutów karnych. Czwartoligowcy pięć razy trafili do siatki. Bramkarza gospodarzy derbów, Adriana Jarosza, pokonali Patryk Bębenek, Daniel Gałach, Oskar Giziński, Tomasz Woźniczka i Tobiasz Kuźniewski. Gole z „jedenastki” dla Lotnika zdobyli Robert Turczyk, Krzysztof Kieć, Adrian Jarosz i Krzysztof Białkowski. Uderzenie Macieja Górskiego obronił jeleniogórski bramkarz.

Trener jeleniogórskiej drużyny Marek Siatrak przyznał, że dzisiaj forma jego podopiecznych nie była oszałamiająca i dodał: - Pewnie wszyscy liczyliśmy na nieco więcej, ale ostatecznie i tak nie jest chyba najgorzej.

- Gratuluję Karkonoszom i życzę sukcesów w dalszych meczach pucharowych. Rzuty karne to loteria, lepiej wykonywała je drużyna z Jeleniej Góry. Opanowali to dobrze, u nas tej jakości zabrakło. Pierwszego meczowego karnego nie widziałem, stałem po przekątnej, widocznie sędzia widział to lepiej. Drugą „jedenastkę” nasz bramkarz obronił. Mecz może nie był piękny, ale tempo było mocne - podsumował derbową potyczkę trener Artur Milewski.

Tekst i zdjęcie: Henryk Stobiecki



Sędzia główny Kamil Wieliczko próbował wyjaśnić piłkarzom Lotnika, dlaczego podyktował rzut karny dla Karkonoszy.



## Łącznie oceniane wyniki rankingów gmin pokazują, kto wykorzystuje, a kto trwoni swój potencjał.

# Gdzie są dobrzy gospodarze?

Ostatnio, w krótkim czasie, opublikowano dwa prestiżowe rankingi gmin: ranking gmin pod względem dochodów na jednego mieszkańca, przygotowany przez Ministerstwo Finansów, i ranking Jednostek Samorządu Terytorialnego Zrównoważonego Rozwoju, opracowany na Wydziale Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej. Oba rankingi, w panującej ostatnio „rankingu-manii”, należą do najbardziej wiarygodnych, jednak nie do końca przedstawiają rzeczywistą kondycję gmin. Ale, gdy je przeanalizować łącznie, stają się znakomitą narzędziem pozwalającym dostrzec, w których gminach potencjał jest wykorzystywany, a gdzie jest marnowany.



R. ZAPORA

Karpacz zrobił gigantyczny skok jakościowy w ostatnich latach.

### Gdzie jest biednie, gdzie bogato...

Ranking zamożności Ministerstwa Finansów to proste zestawienie dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w poszczególnych gminach w 2016 r. Pokazują, ile pieniędzy wpływa do gminnych budżetów z udziału w nieruchomościach, z opłat czy udziału w podatkach (ale bez dochodów ze sprzedaży, środków unijnych, subwencji i dotacji). Wysoka lub niska pozycja gminy w zestawieniu wcale nie musi być (ba - zwykle nie jest) ani winą, ani zasługą gospodarzy gminy, bo to często efekt sprzyjających warunków zewnętrznych.

Nie inaczej jest u nas. Ponad 4419 zł to dochód z podatków w przeliczeniu na jednego mieszkańca w najbogatszej gminie regionu jeleniogórskiego - Bogatyni. Oczywiście, to zasługa działających na terenie gminy kopalni i elektrowni. W najbiedniejszym Lubomierzu podatkowe dochody są 6 razy niższe (735 zł).

Ale to niewielka dysproporcja w porównaniu z różnicą między najbogatszą i najbiedniejszą gminą w Polsce. Dochody Kleszczowa - tam prawie 32 tys. zł dochodów (tak jak i w przypadku Bogatyni pochodzą z podatków płaconych przez kopalnię i elektrownię, tyle że Bełchatów) są 80 razy wyższe niż te, które pozwalają funkcjonować w najbiedniejszych Przytułach (390 zł).

Pozycje gmin z regionu nie są niespodzianką. Od dawna w zestawieniach zamożności przoduje Bogatynia, której miejska kasa obficie zasilana jest podatkami z kopalni i elektrowni Turów. Lokujące się za nią gminy turystyczne (33. Karpacz i 117. Szklarska Poręba oraz 251. Świeradów) także korzystają z renty naturalnej: podatków płaconych przez gestorów turystyki. Wyższa pozycja mniejszego z karkonoskich kurortów, to z jednej strony efekt dużych inwestycji w infrastrukturę turystyczną (jak Hotel Gołębiewski), ale i mniejszej populacji. Różnica w dochodach podatkowych to raptem 3 mln zł

na korzyść Karpacza, ale w mniejszej z gmin dzieli się je na 5000 mieszkańców, w większej na 7000 osób

Dlatego nieco myląca jest relatywnie niska pozycja Jeleniej Góry, która wśród 42 gmin regionu jest dopiero 15. Właśnie ze względu na liczbę mieszkańców największe miasta nie mają szans na czołowe lokaty. Dotyczy to także Warszawy, która uplasowała się dopiero (zważywszy na potencjał gospodarczy stolicy) na 37. miejscu. Lepszym wskaźnikiem w odniesieniu do Jeleniej Góry jest jej pozycja wobec miast porównywalnej wielkości. Jelenia Góra ma niższe dochody podatkowe niż Legnica (dla miasta znad Kaczawy pracuje jednak poważny płatnik, jakim jest huta miedzi), ale wypada lepiej niż Wałbrzych.

nie ma sobie równych. To Karpacz, który był najlepszy w kategorii gmin miejskich (uznany został też „tygrysem rozwoju” - najdynamiczniej rozwijającą się gminą miejską).

Warto dodać, że Karpacz zrobił gigantyczny skok jakościowy w ostatnich latach. Dość powiedzieć, że w 2003 r. (kiedy zestawienie sporządzono po raz pierwszy) znajdował się na 93. miejscu.

Jelenia Góra, klasyfikowana wśród 66 miast na prawach powiatu, wypadła średnio - na 38. miejscu. Nieco gorzej od Legnicy (31.) i lepiej od Wałbrzycha (43.)

W kategorii miast (na 237) nieźle wypadł też 43. Bolesławiec. 76. był Świeradów, ale to akurat kiepska lokata, bo jeszcze niedawno to miasto plasowało się w pierwszej dziesiątce. Niestety, nasze miasteczka są wśród tych, które ze zrównoważonym rozwojem radzą sobie nie najlepiej. W końcówce zestawienia znalazły się: 196. Zawidów, 221. Kowary i 233. Wojcieszów.

W gminach miejsko-wiejskich żadna z „naszych” nie znalazła się w pierwszej 50-tce (na 616 takich gmin). Najwyżej była 56. Bogatynia. Są za to przedstawiciele regionu wśród najsłabszych. To 602. Świerzawa i 612. Lubomierz.

Wśród gmin wiejskich (jest ich 1559) nie mamy ani wielkich sukcesów, ani wielkich rozczarowań. Wśród tych w górze: Gromadka (91.), Podgórzyn (143.) i Osiecznica (145.). W dolnej części Lubań (1182.), Platerówka (1155.) i Sulików (1025.).

### Gdzie budują, gdzie marnują...

Nie ma rankingu, który w pełni oddawałby rzeczywistą kondycję gmin, bo każda taka klasyfikacja ma swoje ograniczenia. W rankingu zamożności decydującą rolę odgrywają dochody, które przecież tylko w części zależą od gospodarzy. Zestawienie obrazujące zrównoważony rozwój gmin więcej mówi o sposobie zarządzania jednostkami, ale jest również zdeterminowane potencjałem gminy. Jeśli jednak wziąć oba te rankingi, dostajemy narzędzie pozwalające ocenić, gdzie samorządowe zasoby są dobrze wykorzystywane.

Bogatynia np. to dwunasta, najbogatsza gmina w Polsce, i druga wśród gmin miejsko-wiejskich. Ale pod względem zrównoważonego rozwoju tak dobrze nie wypada - jest 56. wśród gmin miejsko-wiejskich; globalnie, na końcu pierwszej setki. Jeszcze lepiej to widać na przykładzie Platerówki, która też do biednych nie należy: 146. pod względem zamożności, na ponad 1500 gmin wiejskich; pod względem zrównoważonego rozwoju jest 1155.!

Na drugim biegunie mamy raczej ubogi Gryfów. Dochody dają mu 458. miejsce wśród gmin miejsko-wiejskich (na 621 takich gmin), ale pod względem zrównoważonego rozwoju jest już 254.!

Porównanie miejsc w obu rankingach pozwala w pewnym stopniu ocenić sprawność zarządzania i odpowiedzieć na pytanie, czy środki, jakimi gmina dysponuje, są dobrze wydawane.

W takim rankingu, nazwijmy go „wykorzystania potencjału”, porównałem miejsca gmin w zestawieniach Ministerstwa Finansów i Politechniki Warszawskiej i skorygowałem o współczynnik liczby gmin. Rankingi polityczne ujęty jest z podziałem na kategorie gmin, a ponieważ to różna ilość - miejsca mają różną wagę.

Tabela I:

5 najbogatszych, 5 najuboższych gmin regionu oraz Jelenia Góra, według dochodów. Ponadto najbogatsza i najbiedniejsza gmina w Polsce, najbogatsza na Dolnym Śląsku oraz Legnica i Wałbrzych.

1.	Kleszczów	- 31962,75
3.	Kobierzyce	- 5808,52
12.	Bogatynia	- 4419,12
33.	Karpacz	- 3522,71
117.	Szklarska Poręba	- 2397,73
118.	Zgorzelec (gmina)	- 2397,73
148.	Bolesławiec (gmina)	- 1853,83
167.	Osiecznica	- 2199,55
396.	Legnica	- 1718,31
	Średnia krajowa:	1398,58
515.	Jelenia Góra	- 1591,96
738.	Wałbrzych	- 1424,95
1838.	Lubawka	- 930,86
1850.	Leśna	- 922,98
1870.	Bolków	- 914,94
1887.	Marciszów	- 909,08
2249.	Lubomierz	- 735,49
2479.	Przytuły	- 390,29

Tabela II  
Wykorzystanie potencjału przez gminy

Gryfów	- 33
Kamienna Góra (miasto)	- 29
Lubań (miasto)	- 26
Bolesławiec (miasto)	- 25
Marciszów	- 24
Olszyna	- 23
Zgorzelec (miasto)	- 21
Kamienna Góra (gmina), Wojcieszów	- 18
Kowary	- 17
Pieńsk	- 14
Lwówek, Podgórzyn	- 10
Leśna, Gromadka	- 3
Jelenia Góra, Karpacz, Zawidów, Sieklerczyn, Wleń	- 0
Bolków	- (-)1
Lubomierz, Bolesławiec (gmina)	- (-)2
Osiecznica	- (-)3
Warta Bol.	- (-)4
Świeradów, Mysłakowice	- (-)6
Bogatynia, Mirsk	- (-)9
Węgliniec	- (-)10
Jeżów Sud.	- (-)11
Lubawka, Zgorzelec (gmina)	- (-)12
Stara Kamienica	- (-)25
Nowogrodzic	- (-)28
Piechowice	- (-)31
Szklarska Poręba	- (-)33
Świerzawa	- (-)40
Lubań (gmina)	- (-)43
Sulików	- (-)57
Platerówka	- (-)65

Dwa przykłady: Gryfów, wśród gmin miejsko-wiejskich, jest 458. pod względem zamożności i 254. pod względem zrównoważonego rozwoju: różnica - 204 pozycje na korzyść. Podzielenie tego wyniku przez 6,21 (gmin miejsko-wiejskich jest w Polsce 621) daje ostateczny rezultat 33. Platerówka jest 146. pod względem zamożności wśród gmin wiejskich i 1155. pod względem zrównoważonego rozwoju, to daje różnicę 1009 pozycji na niekorzyść. Tu wynik trzeba było podzielić przez 15,57, bo gmin wiejskich jest w Polsce 1557, a ostateczny rezultat, to (-) 65.

Oczywiście, to także ocena zawodna. Można sobie wyobrazić, gminę, w której w poprzedzających latach wykonano wielkie, ważne dla mieszkańców przedsięwzięcia. Teraz niewiele się robi, a spłaty budżetowych kredytów też rzutują na ostateczną ocenę. Taka gmina musi wypaść blado, co wcale nie dyskredytuje jej wodarzy. Gdyby analogiczne porównania zrobić na przestrzeni dekady, narzędzie oceny byłoby prawie idealne.

Marek Lis

# Ostatnie lata miasta Hirschberg

Jelenia Góra przez długi czas nie odczuwała skutków trwającej II wojny światowej. Miasto, położone na terenie, gdzie alianckie samoloty prawie w ogóle nie dolatywały, pełniło wówczas funkcję „schronu” dla ludności innych niemieckich miast. Nic nie mogło jednak trwać wiecznie.

W styczniu 1945 roku front wojenny wkroczył na tereny Dolnego Śląska. Rozpoczęła się paniczna ewakuacja niemieckiej ludności cywilnej - z miast i wsi uciekały w popłochu setki tysięcy ludzi. Dla władz i mieszkańców ziemi jeleniogórskiej stało się już pewnym, że nadszła dla nich ciężka chwila. Choć do dotychczas okoliczna była schronieniem dla mieszkańców innych miast III Rzeszy, teraz sama stanęła przed zagrożeniem ze strony Armii Czerwonej...

władz, a także... pojawiające się coraz częściej na ulicach miasta nekrologi. Wielkim echem w całej Kotlinie Jeleniogórskiej odbiła się śmierć grafa Fritza Schaffgotscha, członka znanego arystokratycznego rodu, związanego z ziemią jeleniogórską od wielu pokoleń. Zginął 22 IX 1939 r., w okolicach miejscowości Zawady w powiecie skierniewickim. Patrol, w którym brał udział, miał trafić na oddział polskich żołnierzy, który po krótkiej bitwie rozbił Niemców. Poległych pochowano tam, gdzie zginęli. Jednakże, gdy tylko tereny Skierniewic zostały ostatecznie zajęte przez wojska hitlerowskie, ciało arystokraty zostało szybko ekshumowane i przeniesione do Cieplic, gdzie spoczął w grobowcu.

do Dolnego Śląska, były narażone na alianckie bombardowania. Na początku 1944 r., na terenie dzisiejszego miasta i powiatu Jelenia Góra mogło pracować nawet ponad siedem tysięcy robotników przymusowych. Latem tego samego roku było już ponad osiem tysięcy osób i stanowili jedną piątą ogółu zatrudnionych.

Potrzeba zdobycia odpowiedniej liczby rąk do pracy była jednak cały czas tak duża, że sięgnięto także po jeńców wojennych - w 1944 r., w okolicznych zakładach pracowało ponad dwa tysiące takich osób - Anglików, Belgów, Jugosłowian i Rosjan. Pod koniec wojny działała też w Jeleniej Górze filia obozu koncentracyjnego Gross-Rossen (Rogoźnica), której więźniowie pracowali na rzecz przemysłu zbrojeniowego.

rze i w okolicach szukali schronienia mieszkańcy innych regionów Niemiec. Początkowo przyjeżdżano z zachodu, ale później zaczęli też docierać do kotliny uciekinierzy ze wschodu. Dolny Śląsk, wówczas jeszcze cały czas wyłączony z bombardowań, jawił się im jako idealne schronienie. Jak dużo było wówczas chętnych do przyjazdu na tę ziemię, świadczy fakt, że tylko do końca 1943 roku liczba mieszkańców miasta wzrosła o jedną czwartą. Pojawił się problem zakwaterowania tak dużej liczby ludzi. Władze rozpoczęły akcję dokwaterowań lokatorów do jeleniogórskich mieszkań, podjęto się też budowy nowych budynków mieszkalnych. Na nic to jednak wszystko było, bo tylko przystawiona kropla w morzu. Realne potrzeby były o wiele większe.

miasta - wytypowane do tej roli zostały budynki z dużymi piwnicami i mocnymi stropami. Przeprowadzono prace mające wzmocnić możliwości obrony miasta. Na wysokości dzisiejszego Wzgórza Krzywoustego (Hausberg) wykopany został rów przeciwlotniczy o długości siedmiuset metrów. Z kolei na Wzgórzu Kościuszki (Cavalierberg) powstał duży schron przeciwlotniczy. Przygotowano plany ewentualnego zaminowania ulic, rozmieszczenia zasieków i zapór przeciwczołgowych.

Wyznaczone również zostały miejsca zbiórki dla osób mających być zaangażowanymi w „obronę miasta”. Rozpoczęto organizować pierwsze oddziały tzw. pospolitego ruszenia (Volkssturm). W jego skład weszli pozostali w okolicy mężczyźni. Jak pokazała praktyka, byli to na ogół ludzie w podeszłym wieku. Do walki mieli także stanąć młodociani członkowie Hitlerjugend. Na rynku pod ratuszem przeprowadzono szkolenia - mieli być odpowiedzialni za obronę przeciwczołgową.

W tym samym czasie część mieszkańców Jeleniej Góry wzięła udział w pracach nad przygotowaniem stolicy Dolnego Śląska do walki z nadciągającą Armią Czerwoną - miasto miało zostać przekształcone w twierdzę (Festung Breslau). Przygotowywano schrony, stanowiska bojowe oraz kopano okopy.

Choć nazistowska propaganda zapewniała, że niemieckie wojska łada dzień ruszą z kontrofensywą, wśród ludności cywilnej wybuchła panika. Ludzie masowo zaczęli opuszczać swoje domy. W lutym 1945 r. zarządził ewakuację „uciekierów” z innych stron III Rzeszy. Miasto nie było już dla nich schronieniem. Prawie w tym samym czasie dowództwo Wehrmachtu wydało zarządzenie, w którym żądało opuszczenia miasta przez każdą osobę, która była niezdolna do noszenia broni. Przeprowadzono ewakuację placówek medycznych. Przeszła się ukazywać lokalna prasa.

## Ocalałe miasto

Miasto szczęśliwie uniknęło zniszczeń wojennych. Pod koniec lutego w okolicach Jeleniej Góry zauważono pierwsze radzieckie samoloty rozpoznawcze. W toku dalszych działań wojennych nie przeprowadzono żadnych poważnych bombardowań. Wszyscy jednak oczekiwali napaści wojsk radzieckich. Tygodnie mijały, a Rosjan nadal nie było. Zdezorientowani ludzie musieli żyć w ciągłej niepewności. Wiosną zarządził zaminowywanie zachodnich rubieży miasta - to stamtąd spodziewano się ewentualnego ataku Armii Czerwonej.

Na początku maja 1945 r. w mieście panował zamęt i dezinformacja. Wśród ludności cywilnej trwał chaos i panika. Zerwana została łączność telefoniczna. Działalność przerwały wszelkie urzędy i instytucje publiczne. Stanęła komunikacja miejska. 8 V 1945 r. zbiegł z miasta dotychczasowy burmistrz oraz miejscy rajcy. Grupa wpływowych mieszkańców dokonała wyboru nowych władz Jeleniej Góry - w jej skład weszli byli członkowie Socjaldemokratycznej Partii Niemiec oraz komuniści. Następnego dnia nowy burmistrz wydał przez miejski radiowęzeł komunikat, w którym wezwał ludność miasta do zachowania spokoju, a przede wszystkim zaniechania obrony. Kilka godzin później do miasta wkroczyły pierwsze oddziały Armii Czerwonej.

Marek Żak



Jelenia Góra nie ucierpiała na skutek działań wojennych. Zdjęcie przedstawia ulicę 1 Maja w 1945 roku.

## Pamiętny wrzesień

W 1939 roku miasto liczyło trzydzieści pięć tysięcy mieszkańców, co dawało mu status całkiem sporego ośrodka miejskiego na Dolnym Śląsku. Na jego terenie znajdowało się kilka sporych zakładów przemysłowych oraz kilkadziesiąt zakładów rzemieślniczych i usługowych. Nie bez znaczenia były również bardzo wysokie walory turystyczne tych okolic. Już wówczas okoliczna infrastruktura turystyczna robiła wrażenie, a tutejsze szlaki turystyczne cieszyły się sporym zainteresowaniem turystów z całego kraju.

W Jeleniej Górze stacjonował też garnizon wojskowy. W pobliskim Jeżowie Sudeckim działał Główny Ośrodek Szkolenia Pilotów Luftwaffe. Jednostki zlokalizowane na ziemi jeleniogórskiej (głównie piechota i artyleria górską) wzięły udział w agresji na Polskę we wrześniu 1939 roku. Walki miały jednak miejsce daleko od miasta, więc ówczesne życie codzienne jego mieszkańców toczyło się nad wyraz spokojnie i powoli. O trwającym konflikcie wojennym przypominały artykuły w gazetach oraz komunikaty

## Pierwsze symptomy

Jelenia Góra, podobnie jak cały ówczesny Dolny Śląsk, przez długi czas nie odczuwała ciężaru działań militarnych. Front wojenny znajdował się daleko stąd, a wrogie samoloty praktycznie tutaj nie docierały. Pierwszym symptomem, iż nadszła zmiana tych porządków, był pojawiający się coraz częściej problem braku odpowiedniej liczby pracowników - od 1941 r., czyli momentu ataku III Rzeszy Niemieckiej na Związek Radziecki, drastycznie wzrosły powołania do niemieckiego wojska. W okolicznych zakładach i fabrykach zaczęło brakować fachowców. Aby temu zaradzić, sprowadzono na ziemię jeleniogórską robotników przymusowych. W latach 1941-1942 mogło to dotyczyć prawie dwóch tysięcy osób - Belgów, Czechów, Francuzów, Polaków i Słowaków. Jednakże liczba robotników przymusowych regularnie rosła. Był to efekt coraz większych ciężarów spadających na niemiecką gospodarkę. Lokalne fabryki były rozbudowywane, coraz częściej dochodziło do przenoszenia zakładów z innych regionów Niemiec, które, w przeciwieństwie

Filia znajdowała się przy ówczesnych zakładach Schlesische Zellwolle AG Hirschberg (późniejsza Celwiskoza), gdzie więźniowie pracowali przy produkcji włókien wykorzystywanych na mundury. Przy przedsiębiorstwie znajdował się zarazem największy obóz pracy dla więźniów. Panujące tam warunki życia były skrajnie wyniszczające. Wiele osób nie wytrzymało wielogodzinnej, wręcz morderczej harówki. Jednak dla tamtych ludzi była to walka o przetrwanie - ci, którzy nie wytrzymywali tempa - takiej pracy byli uznawali na bezużytecznych i rozstrzeliwani.

## Coraz bliżej frontu

Innym poważnym problemem ówczesnej jeleniogórskiej gospodarki były stałe i coraz poważniejsze problemy z zaopatrzeniem w odpowiednią ilość materiałów, surowców oraz produktów handlowych. Brakowało też sprzętu i środków transportu. Niemiecka gospodarka nie była w stanie udźwignąć coraz większych kosztów prowadzenia wojny na kilku frontach.

Jednocześnie zaczęła wzrastać liczba mieszkańców miasta - w Jeleniej Gó-

Na przełomie 1944 i 1945 roku problem mieszkaniowy przybrał rozmiary katastrofalne. Do miasta ciągnęły tłumy ludzi uciekających przed frontem. Schronienie w Jeleniej Górze znajdowały też ewakuowane ze wschodu niemieckie urzędy. Kolejne grupy ludności, nadszły do miasta, były kwaterowane, gdzie tylko się dało - w szkołach, w kinach czy w budynku teatru.

## Przygotowania do wojny

Choć miasto nadal mogło cieszyć się spokojem, to nikt w tutejszym magistracie nie ludził się, iż wojna tutaj nie dotrze. Władze miasta podjęły pierwsze decyzje mające przygotować Jelenią Górę na wojnę. Rozważano nawet możliwości obrony miasta. Poczyniono pierwsze inwestycje w poprawę obronności miasta oraz wydano zarządzenie w sprawie obrony przeciwpożarowej (pożary były wówczas najczęstszym skutkiem alianckich nalotów) - sporządzona została szczegółowa dokumentacja wodociągów i punktów czerpania wody. Rozważano sposoby ewentualnego wykorzystania wody z okolicznych basenów oraz rzek. Powstała mapa „schronów” na terenie

ZbJ. FOTOPOLSKA.EU

## Ukraińska fala

# Biurokracja utrudnia życie

Zaplecze usługowe w turystyce, w Karpaczu, Szklarskiej Porębie i mniejszych miejscowościach u stóp Karkonoszy, opiera się na pracownikach z Ukrainy. O tym nie trzeba pisać. To wszyscy słyszą. Język ukraiński zdominował zaplecza pensjonatów, sklepów i kuchni wielu restauracji. Kotlina Jeleniogórska dla nich stała się tymczasowym domem. Historie tych, którzy przyjechali tu za pracą i próbują oswoić nową rzeczywistość, mają wspólny rys.

Aleksander wszedł w biznes, nie planując go. Pochodzi z Rosji, ale jego żona jest Ukrainką. Od kilku lat Aleksander mieszka w Kotlinie. Pracuje w Karpaczu, w dużej restauracji. Firmę pośrednictwa pracy dla Ukraińców zarejestrował na brata.

- Najchętniej do Kotliny i w Karkonosze sprowadzam kobiety. Bo mogę je postawić w kuchni i dać na sprzątanie - opowiada - Z kobietami zresztą łatwiej współpracować. Bo już nieraz tak było, że dogadywałem się z kimś z Ukrainy, miałem dla niego pracę, załatwione mieszkanie, składałem oświadczenie w urzędzie pracy, że zatrudnię. I co? Ktoś dostawał dokumenty, wizę, przekraczał granicę - i zniknął. Jako pracodawca muszę zgłosić w urzędzie pracy, że do mnie nie dotarł. Ale machałem ręką i nie zgłaszałem. Od tamtej pory nie sprowadzam mężczyzn.

Zastrzega, że wszystkie jego działania na rynku pracy są formalne.

- Nie biorę nic za pośrednictwo w załatwieniu wizy dla pracownika z Ukrainy, bo moje oświadczenie pracodawcy w urzędzie o chęci zatrudnienia kogoś jest za darmo. Ale nie wszyscy tego przestrzegają.

O pracownikach z Ukrainy powiada, że na ogół cenią pracę.



Zaplecze usługowe w turystyce u stóp Karkonoszy opiera się na pracownikach z Ukrainy.

- Najgorzej pracuje się z takimi, którzy na Ukrainie byli wyżej w hierarchii społecznej: dyrektorami, urzędnikami. W Polsce, w dodatku bez znajomości języka, muszą zrozumieć, że trzeba się zmienić. Spuścić z tonu, pracować fizycznie. Rok albo dwa mija, zanim orientują się, jak działa tu rynek pracy. I że arogancją czy obrażaniem się nie dorobią się w Polsce. Ale przeważnie nie mają tyle czasu, żeby odrobić te lekcje i coś zrozumieć. Przeszkadza w tym biurokracja.

Rynek pracy, proces oswojania Ukraińców z polską rzeczywistością i biurokracja w formal-

nym załatwianiu pobytu oraz pracy nie działają tym samym rytmem.

- Ukraińcy z Wrocławia przyjeżdżają do urzędu w Jeleniej Górze. Bo we Wrocławiu teraz to wózkami wożą po urzędowych korytarzach wnioski o pracę, tyle jest chętnych, żeby zatrudnić Ukraińców - przyznaje Aleksander.

Po takim oświadczeniu pracodawcy pracownik z Ukrainy może pracować maksymalnie 180 dni. Po tym czasie musi starać się (zwykle przez pracodawcę) o roczne przedłużenie pozwolenia na

pracę lub trzyletnią kartę tymczasowego pobytu. Kiedyś od wniosku do decyzji upływał miesiąc lub dwa. Teraz trzeba czekać od 9 do 10 miesięcy. W tym czasie pracownik może przebywać w Polsce, ale nie może pracować.

- To dla nas, pracodawców, duży problem - przyznaje gestor turystyki. Prowadzi w Szklarskiej Porębie niewielki rodzinny hotel. Od 2012 roku zatrudnia pracowników z Ukrainy, głównie panie - jako pomoce kuchenne i do sprzątanía pokoi. Przez kilka lat przez ten hotelik przewinęło się sporo nowych pracowników. Aktualnie załoga jego hotelu składa się w połowie z Ukrainek.

- Praktycznie, to rotacja półroczna - przyznaje. Raz tylko po uciążliwej procedurze wystarał się o kartę tymczasowego pobytu na trzy lata. Dziewczyna była pracowita i z zapałem uczyła się języka polskiego. A to zdarza się niezwykle rzadko. Ukraińcy bazują bowiem w pracy na mieszanke słów polskich oraz rosyjskich. I to im wystarcza.

- Kiedy wręczyłem pracownicy kartę pobytu na trzy lata, szybko znalazła męża w Polsce i odeszła z pracy w moim hotelu - opowiada gestor turystyki ze Szklarskiej Poręby. Niejednznacznie ocenia jakość pracy Ukraińców:

- Raz tylko zdarzyła mi się pracownica, która kradła. Świetnie też pracują nieliczni. Powiem tak: pracują poprawnie. Ale prawda jest taka, że bez pracy Ukraińców turystyka w Karkonoszach by umarła. Polacy nie chcą pracować w branży turystycznej, jako pomoc podstawowa w kuchni i przy sprzątaníu. I nie chodzi tu tylko o zarobki, bo te w ciągu ostatnich pięciu lat podniosły się o 100 proc. Nie znam miejsca z branży turystycznej w Szklarskiej Porębie, gdzie nie pracuje choć jeden Ukrainiec.

Tekst i zdjęcie: MPP

REKLAMA I PROMOCJA

## Przeniesienie konta do lepszego banku – to całkiem łatwe

Polacy nie boją się zmian na lepsze – także jeśli chodzi o usługi bankowe. Właśnie dlatego decyzję o przeniesieniu konta do innego banku podjęło w tym roku już ponad 25 tys. osób. Najwięcej przenoszonych rachunków trafia do Credit Agricole.

Jeszcze do niedawna statystyczny Kowalski niechętnie zmieniał bank, nawet jeśli nie był zadowolony z jego usług. Ale te czasy już minęły. Wraz z bogactwem produktów i usług rośnie również mobilność konsumentów. Przybywa osób, które mają rachunki w kilku bankach: w jednym konto podstawowe, w drugim kredyt hipoteczny, a w innych lokaty oszczędnościowe. Jeśli czują, że bank, z którego korzystają, nie spełnia oczekiwań, przestają być lojalni i szukają lepszej alternatywy.

Jak informuje Krajowa Izba Rozliczeniowa, tylko między lipcem a wrześniem br. decyzję o zmianie banku podjęło blisko 8 tys. osób. Od początku 2017 roku zdecydowało się na to ponad 25 tys. osób. Spośród wszystkich przeniesionych kont, aż 77 proc. trafiło do Credit Agricole. - Cieszymy się, że kolejny rok możemy świętować sukcesy w tym obszarze i że tak wielu klientów bankowych chce przenosić swoje konta do nas. Od prawie trzech lat Credit Agricole jest liderem pod tym względem. Bardzo dziękujemy wszystkim klientom, że nas wybierają - mówi Przemysław Przybylski, rzecznik prasowy banku Credit Agricole.

Przeniesienie rachunku między bankami jest dla klienta bardzo proste. Wystarczy złożyć w Credit Agricole wniosek i upoważnienie dotyczące przeniesienia usług, a doradca załatwi wszystkie formalności, włącznie z zamknięciem konta w dotychczasowym banku. Credit Agricole pomaga kompleksowo i wraz z kontem może zadbać m.in. o przeniesienie stałych zleceń, pełnomocnictw złożonych w dotychczasowym banku, a także przekazanie informacji o dokonanej zmianie odpowiednim instytucjom, np. urzędowi skarbowemu czy ZUS. Cały proces przeniesienia rachunku zajmuje najwyżej kilka dni i nie wymaga praktycznie żadnego zaangażowania klienta.

- Kluczem do sukcesu są dedykowani, profesjonalni, ale i bardzo przyjaźni doradcy. Dzięki nim klienci nie są u nas anonimowi i czują się bardziej komfortowo - przekonuje Przybylski. Credit Agricole jest najczęściej wybieranym bankiem przy przenoszeniu konta nieprzerwanie od 2015 r. - a do końca tego roku premije klientów, którzy się na to zdecydowali. Każdy, kto przeniesie konto ze swojego dotychczasowego banku razem z miesięcznym wynagrodzeniem (min. 3 000 zł), dostanie 200 zł premii.

Nasz bank wyróżnia się na rynku w sposobie podejścia do klienta. Nie skupiamy się na sprzedaży konkretnego produktu finansowego czy ubezpieczeniowego, ale budujemy długoterminowe relacje i towarzyszymy klientowi na różnych etapach jego życia. Dzięki temu możemy mu proponować odpowiednio dobrane rozwiązania w odpowiednim czasie: od 1 Konta, przez karty debetowe, później karty kredytowe, konta walutowe, kredyty, lokaty oszczędnościowe, po różnego rodzaju ubezpieczenia i usługi assistance.

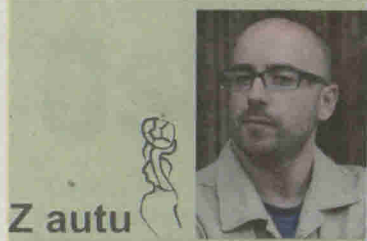
Klienci doceniają taki model obsługi i dlatego chętnie wybierają Credit Agricole, a także polecają nas znajomym i rodzinie. Od kilku lat zajmujemy pierwsze miejsca w badaniach rekomendacji klienckich. Świadczą o tym, między innymi, dane instytutu Millward Brown za pierwszy kwartał 2017 roku, w którego badaniu „Klienci banków w Polsce” uzyskaliśmy 58 proc. pozytywnych rekomendacji. Ten wynik to dla nas bardzo ważne wyróżnienie, bo bliskim polecamy przecież tylko to, co jest naprawdę warte zaufania. A taki właśnie jest nasz bank.



Przemysław Przybylski, rzecznik prasowy banku Credit Agricole

Agata Kraczek





Z autu

## Combosy, dziadku!

„Zapraszamy. Currywurst, veggie, kids menu, free wi-fi, combosy”. I wszystko jasne, prawda? Tak reklamuje się nowy lokal gastronomiczny na głównym deptaku Jeleniej Góry. Radość to wielka... ale i smutek głęboki zarazem.

Oto na naszych oczach przetacza się kolejna fala „modernizacji po polsku”. Zaczęło się niewinnie, w okresie transformacji, gdy to prywatne firmy chciały dorównać zachodnim i w przestrzeni publicznej zaczęły pojawiać się jak grzyby po deszczu szyldy z nazwami w stylu „Anex”, „Bartex”, „Wojtex”, „Drutex” itp. Mijały lata i zaczęto budować autostrady, stadiony, a na tory wjechało Pendolino. Gdy tak przecinano kolejne wstęgi nowoczesności, rosły w siłę ruchy neofaszystowskie, czego efekty mieliśmy okazję oglądać podczas obchodów tegorocznego 11 listopada. Co ma jednak wspólnego pojawienie się nowego lokalu w Jeleniej Górze z polską transformacją i radykalną prawicą? Otóż bardzo wiele. Jest to wciąż ta sama opowieść o kulturze kraju, w którym ważniejsze jest budowanie płatnych dróg niż budowanie relacji międzyludzkich. Tym razem jednak chodzi o relację z inną, pomijaną w Polsce grupą społeczną.

Spokojnie, ja akurat wiem, co oznaczają „currywurst” lub „free wi-fi”, czyli wyrazy zdobiące witrynę nowego państwa na jeleniogórskim deptaku. Próbuję sobie jednak wyobrazić, jaką relację chce nawiązać właściciel tegoż lokalu gastronomicznego na przykład z seniorami, których w Jeleniej Górze przybywa. Już słyszę jego rechot. Zdaje się, że jest to relacja oparta na budzeniu lęku, być może przed smacznym obiadem. Interes i kubki smakowe nie są tutaj jednak najważniejsze. Chodzi o coś głębszego.

Otóż jednym z powodów spędzania emerytury tylko w domach przez polskich seniorów, zamiast przystoiwego „wychodzenia do ludzi”, jest nie tylko oblodzona kostka brukowa i niebezpieczne ronda w pobliżu rynekczków, ale i obecność obcojęzycznych nazw w menu restauracji, knajp, barów. Bardzo żałuję, że nie jest to mój wymysł - pokazują to badania.

Zostawmy więc na boku relację między wysokością średniej emerytury w Polsce a ceną kawy z ciastkiem. Spróbujmy sobie wyobrazić, co myśli przeciętny polski emeryt, który nie pochodzi z wielkiego rodu i nie ma herbu szlacheckiego, i widzi nazwę „combosy” na szybie lokalu gastronomicznego? A może będzie chciał zamówić „free wi-fi” z frytkami? Nie, taki emeryt nie złoży tak absurdalnego zamówienia. On po prostu nie wejdzie do takiego lokalu, ponieważ język tego miejsca jest mu obcy. Kolejny raz okazuje się, że emeryt polski nie jest jednostką, która decyduje się uciec w samotność, izolację i lekarsstwa. Polski emeryt jest po prostu do tego zmuszony.

Wojciech Wojciechowski

# Słowa, słowa, słowa, słowa, czyli Ionesco w Teatrze Verbum

VERBUM to po łacinie „słowo”. Teatr Verbum to *novum* na mapie kulturalnej Jeleniej Góry. Gościny udziela mu Jeleniogórskie Centrum Kultury, a zawiaduje nim jeleniogórski aktor i reżyser - Krzysztof Rogacewicz. Teatr Verbum 26 listopada 2017 roku, w Sali Nova JCK, przy pełnej widowni zaprezentował swoją pierwszą premierę - „Łysą śpiewaczkę” Eugene Ionesco. To była udana premiera.



Największe zadanie mieli przed sobą, oczywiście główni bohaterowie, czyli Pan i Pani Smith - wielkie brawa dla Janiny Znamienkiewicz i Janusza Jachnickiego

Eugene Ionesco to dramaturg francuski pochodzenia rumuńskiego, jeden z twórców i mistrzów teatru absurdu, a jego napisana w 1949 roku „Łysa śpiewaczka” uznawana jest za najważniejszy tekst teatru absurdu. Sam autor dał jej podtytuł „antysz-

tuka” i tak w didaskaliach opisuje scenę: *Angielskie wnętrza mieszczańskie z angielskimi fotelami. Angielski wieczór. Pan Smith, Anglik, siedzi na fotelu w angielskich pantoflach i przy angielskim kominku czyta angielską gazetę, pałac angielską fajkę. Ma angielskie okulary na nosie i siwy angielski wąsik. Obok niego, na innym - angielskim fotelu, siedzi pani Smith, Angielka, i ceruje angielskie skarpetki. Angielski zegar ścienny wydzwanian siedemnaście angielskich uderzeń.*

W jeleniogórskiej realizacji Rogacewicza wygląda to tak: *Polskie wnętrza mieszczańskie z polskimi krzesłami. Polski wieczór. Pan Smith siedzi na czarnym krześle w polskich pantoflach (kominka brak) i czyta polskie wydanie Playboya. Nie pali fajki - ani angielskiej, ani polskiej. Nie ma okularów na nosie i ma kilkunastu siwy, polski zarost. Obok niego, na innym - polskim krześle, siedzi pani Smith, Polka, i zwija włóczkę. Atrapa zegara ściennego wydzwanian siedemnaście uderzeń. Rozmawiają. Przesadnie artykułują słowa, wymawiają je nienaturalnym głosem. Gadają, paplają bez sensu, wpływają banalne opinie z absolutną pewnością wielkiej wagi wypowiedzanych zdań. Mówią do siebie, obok siebie, przed siebie; pseudodialogi, pseudodonegody, komunikowanie pozorne. Poruszają się jak nakręcane lalki w niewielkiej przestrzeni, zmieniają miejsce, czasem zatrzymują się albo przysiadają. Przybierają*

nienaturalne pozy - jeszcze jedna przypadkowa czynność, pauza, by znowu móc mówić, gadać, pisać. Do siebie, do nas...

Reżyser w zasadzie dokładnie zrealizował wskazówki autora. Pusta, ascetyczna przestrzeń zdaje się tłamsić bohaterów. Czarne tło, czarne krzesła, biały zegar - tylko kostiumy ożywają czerwienią i bielą. Krzysztof Rogacewicz „wrzucił” swoich aktorów na głęboką wodę! A uczynił to przy pomocy najważniejszego bodaj tekstu teatru absurdu. I powiedzmy od razu - ten artystyczny eksperyment zakończył się sukcesem. Aktorzy-amatorzy, którym przyszło zmierzyć się z niełatwą dramaturgią Ionesco, poradziła sobie znakomicie. Tekst, ruch, gest, kostiumy, scenografia - wszystkie elementy połączyły się w spójną całość. Tło muzyczne spektaklu stanowią kompozycje Vivaldiego i Hummela (w wykonaniu Maksymiliana Rogacewicza z zespołem).

„Łysa śpiewaczka...” jest efektem warsztatów dla „superdorosłych” (50+) pasjonatów teatru, które prowadzone są w Jeleniogórskim Centrum Kultury od jesieni 2016 roku. I, jak powiedziała przed spektaklem Maria Szubart z Jeleniogórskiego Centrum Kultury, Teatr Verbum jest dobrym zwieńczeniem zabiegów o utworzenie „teatru ludzi dojrzałych dla ludzi (widzów) dojrzałych”.

Nie obyło się, jak to na premierze, bez drobnych potknięć, ale aktorzy poradziła sobie znakomicie z trudną materią tekstu Ionesco. Największe zadanie mieli przed sobą, oczywiście główni bohaterowie, czyli Pan i Pani Smith - wielkie brawa dla Janiny Znamienkiewicz i Janusza Jachnickiego, ale gratulacje należą się także pozostałym aktorom: Alicja Solik, Alicja Granda (Pani Martin), Andrzej Gwiaździński (Pan Martin), Joanna Dawidowicz (Służąca Mary), Krzysztof Witkowiak (Kapitan Strażaków).

Z ciekawością śledzić będziemy kolejne przedsięwzięcia Teatru Verbum i z niecierpliwością czekać na kolejne, zapowiedziane już przez Krzysztofa Rogacewicza premiery.

Urszula Likszet

POD HONOROWYM PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY MARCINA ZAWIŁY

# KONCERT

PIERWSZA W POLSCE PREZENTACJA MUZYCZNEGO OBLICZA POEZJI  
UKRYTE PIĘKNO WARSTWY BRZMIENIOWEJ WIERSZY  
CYPRIANA KAMILA NORWIDA I KAZIMIERZA PICHLAKA

2 GRUDNIA 2017 godz. 18.30  
Sala Koncertowa JCK  
ul. Bankowa 28/30

autor przedsięwzięcia: JÓZEF LIEBERSBACH  
kompozytor: ROMAN SAMOSTROKOV  
wykonanie: ORKIESTRA KAMERALNA KLASYK MODERN

współpraca: ANDRZEJ KOŁASINSKI prowadzenie: DOMINIKA UKRĄŻEWICZ

W PROGRAMIE TAKŻE SUITA „Z CZASÓW HOLBERGA” EDWARDA GRIEGA  
I „ERLKONIG” FRANCISZKA SCHUBERTA

Agencja Reklamowa TOP Muzycznego Reklama - Pl. Karłowicza 45 - tel. 79 74 046 035  
Aniela and Arkadiusz - Pl. Rezerwy 92/94 - tel. 602 081 232  
Jeleniogórskie Centrum Kultury - Pl. Bankowa 28/30 - tel. 75 64 70 804  
Lafayette Fashion - Pl. Piłsudskiego 15a - 576 211 716  
Restauracja „Sarnatek” - Pl. Rezerwy 5/17 - tel. 75 754 009 55

40 zł

Część dochodu z koncertu przeznaczona zostanie na cel charytatywny



# KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

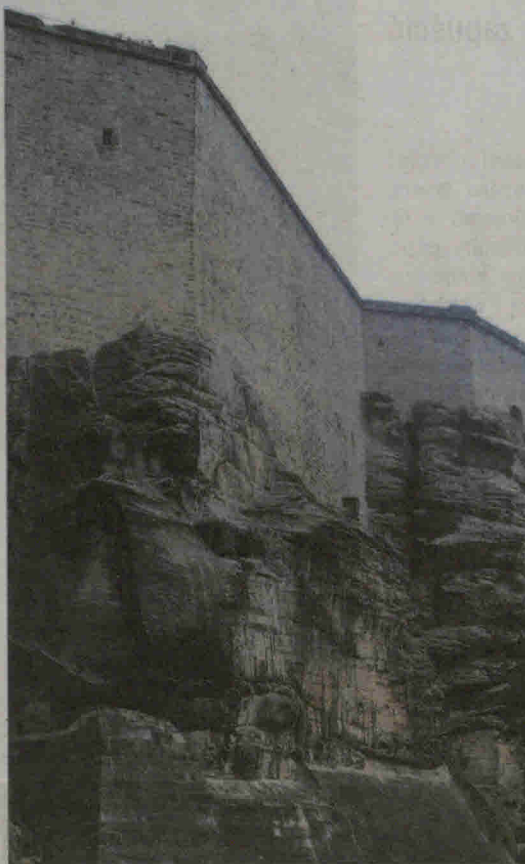
## Po sezonie...

Zszarzała jesień, kolory liści zastąpiła przenikająca wilgoć, powiało ostrym chłodem. Za oknami zrobiło się mało przyjemnie, więc i ochoty na wyjście z domu trochę mniej. Kolejny sezon turystyczny dobiegł końca. Specjaliści z branży przekonują wprawdzie, że dziś nie ma już tak drastycznego jak dawniej spadku ruchu turystycznego w przerwie między latem a zimą, więc góry całkiem nie pustoszeją. Turystów na szlakach znacznie jednak mniej, pora więc na spokojny oddech w czasie oczekiwania na urok zimy. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, z końcem listopada kończą regularne wydawanie „Kompasu Górskiego”, czyli naszego sezonowego przewodnika turystycznego nie tylko na wakacje, w formie cotygodniowej, obszernej wkładki tematycznej do „Nowin Jeleniogórskich”. Dziś, z myślą o naszych wiernych Czytelnikach i zapalonych wycieczkowiczach, którym niestraszna pogoda i nie w głowie bierny odpoczynek na kąpieli przed telewizorem, saramy jeszcze bogaty zestaw turystycznych propozycji. Polecamy poznanie jednej z największych atrakcji Szwajcarii Saska, i izerski spacer w okolicach Kopańca, gdzie wyobraźnię rozpala tajemnicze, kamiennie wały niewyjaśnionego pochodzenia. Wspólnie z PTTK zapraszamy też na ostatnią, niedzielną wycieczkę w ramach tegorocznego Rajdu na Raty. Nieustannie zachęcamy też do biegania w przepięknym krajobrazie i uczestnictwa w mnóstwie najróżniejszych wydarzeń, nieustannie odbywających się w całym regionie.

Kończąc cotygodniowe wydawanie czterostronowego „Kompasu Górskiego”, nie oznacza to jednak, że poruszana na jego stronach tematyka zniknie z łamów „Nowin Jeleniogórskich”. Nadal zajmować się będziemy tak ważną dla całego regionu turystyką, prezentując wszelkiego rodzaju atrakcje i zachęcając do aktywnego wypoczynku. Zachowujemy też aktualny informator z zapowiedziami najważniejszych i najciekawszych wydarzeń odbywających się w regionie, w którym możemy zaprezentować imprezy, jakich nie można przegapić.

Tych, którzy nie chcą ani na chwilę zapomnieć o krajobrazowych urokach naszej górskiej krainy, zachęcamy o każdej porze roku, gorąco zapraszamy do odwiedzenia Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, gdzie wśród wielu znakomitych ekspozycji, do 14 stycznia 2018 roku prezentowany jest plan konkursu fotograficznego „Zobacz ducha gór 2017”, stanowiącego jedną z odsłon „Kompasu Górskiego”. Prace nagrodzone w konkursie wrócić obojętnie będzie można także na portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl), gdzie dostępna jest także relacja z rozstrzygnięcia konkursu. Warto zobaczyć i poczuć ducha naszych gór, fotografować. Zachowując w pamięci cudowne widoki, łatwiej będzie dotrzeć do już wyczekiwanej zimy...

Daniel Antosik



## Czesi, Sasi, mnisi, żołnierze...

...tak w największym skrócie można ująć historię Koenigsteinu. Nazwa znaczy: królewski kamień czy też królewska skała, a po raz pierwszy w tym brzmieniu pojawiła się w tzw. górnołużyckim akcie granicznym, który czeski król Wacław wydał w roku 1241. Czesi panowali na „Królewskiej Skale” do początków XV w. - wtedy, po 4-letnim oblężeniu, płaskowyż został zdobyty przez Wilhelma I, margrabiego miśnieńskiego. Od r. 1408 po 1918 Koenigstein nieprzerwanie pozostawał własnością Sasów.

Miało owo miejsce epizod zakonny, kiedy w 1516 r. saski książę Jerzy Brodaty sprowadził na Koenigstein 12 braci celestynów. „Klasztor chwały cudów Maryi”, bieżący przetrwał lokalnie do roku 1526 r. Rozprzestrzeniające się w Saksonii idee reformacji zmusiły celestynów do opuszczenia Koenigsteinu. Około 40 lat później rozpoczęto budowę twierdzy.

## Woda, głępcze!

Mieszkańcy płaskowyżu, wznoszącego się 361 m n.p.m. i około 200 m nad Łabą, mieli ustawiczne kłopoty z zaopatrzeniem w wodę. Dlatego też w roku 1563 książę rozkazał wykopanie studni. Do pracy zaangażowano górników, którzy w ciągu 6 lat zeszli na głębokość 152,5 m. Istniejąca do dziś studnia jest drugą pod względem głębokości w Europie (najgłębsza, 176-metrowa, znajduje się na zamku Kyffhausen w Turyngii). Zabezpieczono ją tzw. budynkiem studniowym, wzniesionym w 1712 r., który dzięki kilkumetrowym sklepieniom i pułapom odporny jest nawet współcześnie na bombardowanie.

Wodę początkowo pompowano kieratem napędzanym siłą końskich bądź ludzkich mięśni - wyliczono, iż 4 ludzi (żołnierzy, jeńców lub robotników) musiało przejść w kieracie 28 tys. kroków, by naczepać zapas wody. Dopiero w 1871 r. zainstalowano ścianą maszynę parową, a w 1911 r. - silnik elektryczny. Owe zabytki techniki można oglądać do dziś.

## Dworskie zabawy

Koenigstein - ze względu na specyficzne położenie, tuż nad Łabą, na pograniczu sasko-czeskim, miał wielkie znaczenie strategiczne. Jednakże służył też jako miejsce przyjmowania znamienitych gości oraz dworskich za-

## Koenigstein - perła architektury militarnej

Jadąc na pogranicze saksońsko-czeskie, w Góry Połabskie, już z odległości kilku kilometrów można spostrzec, iż jeden z piaskowcowych płaskowyżów otoczony jest jakby wieńcem. Widzimy mury obronne twierdzy Koenigstein - jednej z największych osobliwości Szwajcarii Saska, fascynującej turystów bogatą historią oraz wspaniałą zabudową. Warto poświęcić temu miejscu wycieczkowy dzień.



Do wnętrza twierdzy można wejść podziemną drogą, którą w dawnych wiekach dostarczano żywność, broń oraz monety do skarbca.

baw. Uroczystości te odbywały się zazwyczaj w „zamku Christiana” - pawilonie wzniesionym na bastei nad Łabą, na rozkaz księcia Christiana pod koniec XVI w.

August II Mocny zlecił przebudowę pałacyku w stylu barokowym, a w r. 1728 podejmował w nim władcy z dynastii Hohenzollernów - Fryderyka Wilhelma I oraz jego syna, Fryderyka II. Zameczek gościł podziwiali podczas posilków „stół maszynowy” - nakrywano go w kuchni na parterze budowli, po czym windowano do góry i przez otwór w stropie stół „wjeżdżał” do sali jadalnej. Ów cud barokowej techniki został, co prawda, zniszczony w 1744 r. wskutek uderzenia pioruna, lecz w 2000 r. zrekonstruowano go, więc współcześni goście podczas bankietów w „zamku Fryderyka” znów zachwycają się „wjazdem” nakrytego stołu.

## Więźniowie

Twierdza w swych dziejach była nie tylko miejscem uwięzienia jeńców wojennych czy nieposłusznym saskich poddanych. W jej murach znaleźli się także więźniowie polityczni, o nazwiskach utwórców europejskiej porcelany czy Michał Bakunin - anarchista i socjalista, skazany na twierdzy za udział w drezdeńskim powstaniu majowym 1849 r. Jest i polski ślad - na Koenigsteinie uwięziono na rozkaz Augusta II Mocnego synów Jana III Sobieskiego,

a podczas II wojny światowej, gdy na płaskowyżu funkcjonował oflag, czyli obóz internowania dla oficerów, przebywali tam jeńcy polscy i francuscy (podczas zwiedzania można zapoznać się z dziejami francuskiego generała Henri Giraud - jedynego człowieka w dziejach twierdzy, któremu udało się z niej uciec). Najsławniejszym Polakiem w tym gronie był gen. Najsławiecki Kleeberg.

W twierdzy uwieczono również jej cywilnego „zdobycę” - 18-letniego kominiarza z pobliskiego miasteczka, Sebastiana Abratzky'ego, który założył się z kolegami, iż wydrapie się po niezdobytach murach. Wspinaczka zajęła mu ponoć 3 godziny, a „nagroda” za alpinistyczny wyczyn był 12-dniowy areszt.

## Turyści...

mają podczas zwiedzania obiektu warunki najlepsze z możliwych. Do twierdzy można dostać się pieszo, stacją, podziemną drogą, lub wjechać windą, dzięki której Koenigstein dostępny jest dla niepełnosprawnych. We wnętrzu twierdzy do dyspozycji mamy wszelkie udogodnienia: kawiarenki, restauracje, sklepy z pamiątkami, bezpłatne WC, a także - audioguidy z interesującymi tekstami, również w języku polskim. Największą jednak atrakcją Koenigsteinu to spacer wzdłuż murów obronnych, z fascynującymi widokami na obszar Szwajcarii Saska, zakola Łaby oraz okolice Drezna.

Tekst i zdjęcia:  
Ewa Kiraga-Wójcik



## Poznajemy region na wycieczkach biegowych

# Biegowa Korona Sudetów

22 najwyższe szczyty pasm górskich - od Gór Żytawskich w Niemczech, poprzez Góry Izerskie, Karkonosze, Rudawy Janowickie, góry w okolicach Wałbrzycha i Kłodzka, aż po Jesioniki i inne czeskie wzniesienia, u nas mało znane. Zdobywanie Biegowej Korony Sudetów to świetna okazja, by zapuścić się biegiem w przeróżne interesujące miejsca.

Wspólne zdobywanie Biegowej Korony Sudetów to pomysł Marcina Dudzińskiego, który prowadzi na Facebooku profil Sudeckie Wycieczki Biegowe. Szczyty zdobywane będą w trakcie weekendowych wycieczek biegowych, otwartych dla wszystkich zainteresowanych, bezpłatnych, ogłaszanych ze sporym wyprzedzeniem na Facebooku. Jest to inicjatywa całkowicie niekomercyjna, ale nie do końca nieformalna. Choć nie ma żadnych zapisów i w ogóle nikt nikogo nie pyta o jakieś dane czy inne informacje osobiste, to jednak program wycieczek i lista szczytów, które zdobędą uczestnicy, oparte są na wytycznych PTTK. To, czym jest Korona Sudetów - jakie szczyty ją tworzą, określiła bowiem ściśle ta organizacja.

Biegacze korzystają więc pod tym względem z wiedzy i doświadczenia PTTK. Zaopatrzyli się nawet w książeczki „Korona Sudetów PTTK”, w których jest lista szczytów do zdobycia oraz miejsca na potwierdzenia (zdjęcia i pieczętki). Gdy uzbiera się komplet, można zwrócić się do PTTK o weryfikację, a potem o odznakę Korony Sudetów. Oczywiście zakup książeczki i zbieranie do niej potwierdzeń nie jest warunkiem udziału w wycieczkach. To dobrowolne.

Pierwsza wycieczka za nami (autor tekstu też postanowił powalczyć o BKS) - na Skalnik (945 m n.p.m.)

w Rudawach Janowickich. Żeby nie było za łatwo i szybko, i by dojechać mogli niezmotywowani, początek oraz koniec trasy wyznaczony został pod dworcem kolejowym w Janowicach Wielkich, przy trasie kolejowej z Wrocławia przez Wałbrzych do Jeleniej Góry.

W piętnastoosobowym gronie pokonaliśmy 25 kilometrów, godnych polecenia każdemu. Z Janowic Wielkich wbiegliśmy łagodnie wznoszącą się drogą, oznakowaną żółtym szlakiem, do Rudawskiego Parku

Krajobrazowego. Potem - nadal wygodną drogą, otoczoną lasem, dotarliśmy do kamieniołomu w rędzińskim przysiółku Dolomity, gdzie przekroczyliśmy granicę kotlin, zostawiając Jeleniogórkę i wbiegając do Kamiennogórskiej. Tu czekał nas kawałek drogi asfaltowej pod górę, pod gospodarstwo agroturystyczne Czartak, gdzie okazało się, że tradycja wbijania pieczętek do książeczek PTTK nie zginęła - pieczętka czekała i można ją było sobie wbić do książeczki „Korona Sudetów PTTK”.



W drodze powrotnej ze Skalnika do Janowic Wielkich dominowały zbiegi.



Zniszczona kładka na Zamek Bolczów zastąpiona została nową, bardzo solidną.



Malownicza trasa kusi o każdej porze roku.

Z Czartaka dość wymagające, ale na szczęście krótkie (kilkunastominutowe) podejście na Małą Ostrą, z punktem widokowym na skałę, z pięknymi widokami na Kotlinę Jeleniogórkę, Karkonosze, Góry Kańczawskie i Rudawy Janowickie. Tu spotkaliśmy najwięcej turystów (na innych fragmentach trasy mijaliśmy jednostki). Kawałek dalej cel naszej wycieczki: Skalnik. Informuje o tym tabliczka na szlaku.

Pamiątkowe zdjęcia i pora lecieć dalej, na łatwiejsze odcinki - przed nami znacznie więcej zbiegów niż podbiegów. Grupa była dość wyrównana, ale co kilka kilometrów - na rozjeściach szlaków, gdzie można się zgubić - najszybsi czekali na resztę. Po kilku minutach, gdy byliśmy wszyscy razem, ruszaliśmy na kolejne kilometry.

Nie odmówiliśmy sobie zdobycia Wołka z okazałym krzyżem, Skalnych Bram (ale tu błota...) i zerknięcia na Zamek Bolczów. Miłe obserwacje: zwalone drzewa (podczas wichury 10 listopada) na czarnym szlaku, pomiędzy Skalnymi Bramami a Bolczowem, usunięte (nawet śladu po nich nie ma), zniszczona kładka pod Bolczowem zastąpiona nową, solidną. Brawo leśnicy!

Kończyliśmy wycieczkę w świetnej formie - wszyscy dali radę. Kolejna w grudniu. Już na nią czekamy...

Tekst i zdjęcia:  
Leszek Kosiorowski

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

# Tajemnicze wały stoją jak stały

Z łąk i opuszczonych działek, wyznaczonych przez kamienne wały w okolicach Koziej Szyi na samej górze Kopańca, rozciągają się wspaniałe widoki na Karkonosze, Górne Łużyce i Śląsk.

Powstanie oraz przeznaczenie tego, jak dotąd wciąż słabo zbadanego obiektu, jest nadal nieznaną. Jedyny, znaleziony w Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze, zapis o kamiennych wałach pochodzi z XVII wieku i informuje, że w Górach Izerskich wznosi się „kamienny mur”. Wały są grube na kilka metrów, a wysokie na 1,5-5 metrów. Zbudowane głównie z granitu oraz niewielkich domieszek krzemienia i innych minerałów, w bardzo charakterystyczny sposób: między dobrze przylegającymi większymi kamieniami, ciasno ułożonymi w boczne „ściany”, zsypano luźny, drobniejszy materiał skalny. Doskonale jest to widoczne w lepiej zachowanych odcinkach. Widać wyraźnie, że budowano je bez użycia zaprawy. Najlepiej prezentują się w Kopańcu, w pobliżu Koziej Szyi, gdzie dobrze zachowany fragment ma kilka metrów wysokości.

O tajemniczych, jak zwykle się je nazywa, wałach kamiennych w Kopańcu pewnie znów zrobi się głośno, a to za sprawą wydanej właśnie książki Adama Robińskiego „Hajstry. Krajobraz bocznych dróg”. Wcześniej pisał o wałach w Kopańcu Henryk Waniek w swej książce „Finis Silesiae”, później historii ich powstania szukali uczniowie Szkoły Podstawowej im. Caspara Davida Friedricha, uczestniczący w ogólnopolskim projekcie „Ślady przeszłości - uczniowie adoptują zabytek”. Gdy artykuł napisany przez uczestniczkę projektu trafił do internetu, do Kopańca zaczęli zjeżdżać poszukiwacze tajemnic i niewyjaśnionych teorii. Tekst w sieci doczekał się już angielskiego tłumaczenia i wciąż pobudza wyobraźnię domorosłych badaczy. Niektórzy, jak grupa „neopogan” z Torunia, szukali tu źródła mocy, inni łądowiska UFO.

Podobnie jak inni, nic nie wiedziałem o kamiennych wałach ciągnących się od Górzniąca przez Kopaniec, Chromiec, aż do Antoniowa. Niewiele więcej wiedzieliśmy, kiedy w 2001 roku, z uczniami szkoły w Kopańcu, przystąpiliśmy do projektu Centrum Edukacji Obywatelskiej „Uczniowie adoptują zabytek”. Najczęściej opieką i zainteresowaniem uczestników projektu cieszyły

**Zagadkowa budowla rozpala wyobraźnię, nie tylko mieszkańców okolicy.**



się cmentarze, kościoły czy zamki. Nasi uczniowie postanowili „adoptować” kamienne wały a właściwie ich najbardziej atrakcyjny fragment w Kopańcu, skąd widać zarówno Wysoki Kamień, jak też fragment Karkonoszy od Szrenicy po Śnieżkę - mówi nauczyciel i regionalista z Kopańca, Leszek Rózański. To właśnie jego starsza córka Berenika napisała i umieściła w sieci tekst zawierający kilka hipotez.

Teorii dotyczących powstania kamiennych budowli jest co najmniej kilka. Budowane w charakterystyczny sposób, dziś wyznaczają najczęściej granice pól i łąk. Badający sprawę podkreślają, że podobne budowle znane są między innymi na terenach obecnej Austrii, Czech, Słowacji, Niemiec czy Anglii. Dla jednych wały są pozostałością po Celtach - grupie ludów indoeuropejskich, wywodzących się z obszaru między Renem a Czeskim Lasem - około VI wieku p.n.e. przywędrowali z Bawarii na teren dzisiejszych Czech,

Moraw, Łużyc i Śląska. Dotarli również do Małopolski, a ślady ich osadnictwa odkryto nawet na Kujawach. Wiele wskazuje na to, że Celtowie wędrowali lub przebywali dłużej w okolicy Gór Izerskich. Pamiątką ich obecności ma być nazwa rzeki Izery (celtyckie „isiras” znaczy „szybki, wartki”).

Inna z teorii głosi, że powstanie kamiennych wałów związane jest z owianą tajemnicą działalnością Walonów, zajmujących się w średniowieczu poszukiwaniem skarbów, czyli kruszców i szlachetnych kamieni. Przypisuje się im także spore zasługi w rozwoju osadnictwa górskiego, poznawaniu gór oraz inicjowaniu regularnej działalności gospodarczej. Mimo że w bezpośrednim sąsiedztwie wałów kamiennych znaleziono ślady obecności Walonów - ich słynne „walońskie znaki” znajdują się na kamieniach i skałach w pobliżu - jednak nie znaleziono ich na żadnym z kamieni użytych do budowy wałów.

Jeszcze inna z hipotez zakłada, że że izerskie wały kamienne mogły mieć przeznaczenie gospodarcze i zostały wybudowane przez joannitów. Dowodem miałyby być fakt, iż na Malcie, gdzie znajduje się do dziś główna siedziba zakonu, zachowały się kilometry wałów o bardzo podobnej konstrukcji i ułożeniu. Odnajdywane na granitowych kamieniach i skałach, w okolicach izerskich wałów, tzw. krzyże maltańskie o rozdwojonych zakończeniach ramion miałyby świadczyć o joannickim pochodzeniu budowli. Sprawę komplikuje fakt, że te same znaki przypisuje się również wspomnianym już tu Walonom. Możliwe, że do powstania wałów przyczynili się jedni i drudzy, bowiem wielce prawdopodobne jest, że joannici zlecali Walonom poszukiwania miejsc dostarczających bogactw mineralnych.

Gdy sprawa wałów zrobiła się głośna, trzeba to było jakoś uporządkować, stąd próba zainteresowania archeologów. Jednak do rozpoczęcia badań trzeba kwerendy archiwalnej, a wały nie zostały wpisane na listę zabytków. Mówi się o powiązaniu wałów z górnictwem, ale na to również wciąż brak dowodów.

- Wrocławski archeolog, prof. Jerzy Piekański ma ponoć swą hipotezę, jednak waży słowa i w odpowiedzi na liczne pytania rozkłada ręce. Podobnie jak archeolodzy z Muzeum Karkonoskiego, Tomasz Miszczyk i Stanisław Wilk, prędeż powie, czym te wały nie są - mówi Leszek Rózański, który informacji szukał także w relacjach dawnych mieszkańców Kopańca. Syn ostatniego „burgermajstra”, Horst Ponichtera, który wyjechał stąd już jako dorosły mężczyzna, o ist-

nieniu wałów w Kopańcu dowiedział się od pytającego o to Rózańskiego.

- Szansą na kolejne badania może być pionierski projekt dotyczący osadnictwa w górach. Dotąd badano miasta, wsi nikt jeszcze pod tym kątem nie badał - mówi Leszek Rózański, który wcześniej z jeleniogórskimi archeologami, eksplorował leśne huty szkła.

Choć zdecydowana większość zainteresowanych wałami skłania się ku przedstawionym wyżej hipotezom lub wymyśla własne, to nie brakuje ludzi, dla których „tajemnicze kamienne wały” to po prostu efekt wieloletniej pracy osadników, którzy na wykarcozowanych wcześniej polach zakładali uprawne pola i łąki.

- Ziemia tu słaba i co roku rodzi kamień. Trzeba go więc było zbierać i układać na miedzy. Ot i cała tajemnica. Nic, o czym można by wspominać w starych dokumentach i kronikach. Ale wiadomo, ludzie wolą legendy o skarbach i tajemniczych zdarzeniach - mówi pan Mieczysław z Antoniowa, który odwiedza często to miejsce, by popatrzeć stąd na góry.

Z pewnością wielce pomocne w rozwiązaniu zagadki kamiennych wałów w Górach Izerskich byłoby dokładne określenie ich wieku. Wówczas z dużą dozą prawdopodobieństwa, na podstawie znajomości ogólnej historii tych ziem, udałoby się wskazać budowniczych. Intrygujący jest fakt, że praktycznie nie istnieją źródła pisane na temat wałów kamiennych. Być może z uwagi na ich małe znaczenie, być może na zaciszne położenie.

Z pewnością ta wyjątkowa pamiątka historyczna zasługuje na otoczenie opieką i ochroną, a jednocześnie na udostępnienie zwiedzającym. Być może też doczekamy się solidnego i dogłębnego badania. Pierwszy krok w tym kierunku uczynili przed laty młodzi ludzie z Kopańca. *Może któryś z uczniów, zarażony archeologiczną smykałką w dzieciństwie, powróci do rodzinnej wsi uzbrojony w narzędzia i wiedzę, by rozwiązać zagadkę niezwykłych izerskich wałów kamiennych* - pisze na portalu Góry Izerskie Arkadiusz Lipin.

**Tekst i zdjęcia: Jacek Jaśko**



## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

W dzisiejszym (wtorek, 28 listopada, godz. 18.00) seansie DKF „Klapy” w Jeleniogórskim Centrum Kultury film francuski „50 wiosen Aurory”. W przyszłym tygodniu, wtorek, 5 grudnia, dokumentalny film Agnieszki Albrecht „Młynarski. Piosenka finałowa”.

Uczestnicy czwartkowej prelekcji w Muzeum Przyrodniczym (30 listopada) będą mieć okazję, by dowiedzieć się czegoś o **Kaczach** - Stanisław Dąbrowski opowiadał będzie o stolicy kraju Astanie. Godz. 19.00. W następnym tygodniu (czwartek, 7 grudnia) tematem prelekcji Danuty Bunij będzie „Alzacki Szlak Winny”.

„Sztuka i obraz” to cykl wydarzeń artystycznych organizowanych przez Biuro Wystaw Artystycznych. Kolejne wydarzenie w tym cyklu w środę, 29 listopada, o godz. 16.30 - Paweł Jarodzki (m.in. autor komiksów) i Wojciech Kozłowski będą dyskutować o współczesnym malarstwie polskim. Praktyczną wiedzę o tworzeniu komiksu przekaże na „Warsztatach z Komiksu” Przemysław „Trust” Truciński - rysownik, ilustrator, jeden z najwybitniejszych polskich twórców komiksów. To w piątek, 1 grudnia, od godz. 10.00.

filmy **Witolda Giersza** (na 90. jubileusz), a w środę m.in. „Warszawska Syrenka” i „Wyspa Skarbów”.

„XII Karkonoska Integracyjna Wigilia Literacka” 4 grudnia, o godz. 12.30, w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna”. Będzie turniej literacki, prezentacja twórczości poetyckiej, a o godz. 14.30 otwarcie wystawy fotograficznej **Janusza Moniatowicza** pt. „Kilkadziesiąt fotografii”.

W poniedziałek, 4 grudnia, koncert zespołu „WerseT” połączony z pokazem tańca flamenco **Agaty Szmigrodzkiej** - w Muzeum Przyrodniczym, o godz. 19.30.

Spotkanie autorskie z **Danutą Sadownik** oraz prezentacja jej drugiej powieści „Szkolne tango”, w Książnicy Karkonoskiej, w środę, 6 grudnia, o godz. 17.00. W Książnicy spotkanie autorskie także w czwartek, 7 grudnia - o godz. 8.30 można będzie porozmawiać z autorką książek dla dzieci **Ewą Nowak**.

Gitarzysta i piosenkarz **Aleksandr Mace-radi**, w sobotę, 9 grudnia, o godz. 19.00, w sali widowiskowej JCK w recitalu **ballad i romansów rosyjskich**.

Koncert charytatywny **Międzynarodowego Chóru „Sarva Dharma”** pt. „Pieśni Świata i Kolędy”, w niedzielę, 10 grudnia, o godz. 14.00, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Datki na rzecz podopiecznych Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci

w BWA. Wernisaż o godz. 18.00, wystawa będzie czynna do 12 stycznia (w ramach programu „Sztuka i obraz”); wernisaż wystawy „70 Lat Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Fotografików i Twórców Audiowizualnych - Fotografia 1947 - 2017”, w sobotę, 9 grudnia, w Muzeum Przyrodniczym, o godz. 17.00. Na wernisażu pokaz filmu, który zaprezentuje twórczość **Elżbiety Kaliszewskiej**.

Do piątku, 1 grudnia, oglądać można w BWA ekspozycję „Abraham Ostrze-ga”, prezentującą twórczość żydowskiego rzeźbiarza Abrahama Ostrze-gi. Z kolei niedziela, 3 grudnia, to ostatni dzień wystawy w Muzeum Karkonoskim „Secesja i Jelenia Góra. Obraz miasta i epoki”, prezentującej najciekawsze obiekty architektury powstałe w Jeleniej Górze na przełomie XIX i XX w.

### BOLESŁAWIEC

Spektakl komedii Miro Gavrana „Śmiech wzbroniony” w czwartek, 30 listopada, o godz. 19.00 w kinie Forum.

Spektakl operowy „Wesele Figara”, w wykonaniu studentów Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej, w czwartek, 7 grudnia, o godz. 19.00 w sali Forum.

Barokowa bajka baletowa „Śpiąca królewna” w adaptacji tancerzy Corona Florum, w sobotę, 9 grudnia, o godz. 12.00, w sali Forum.

### BOROWICE

Oficjalne otwarcie **Iapońskiej wioski „Kelevala”** (przy ul. Iapońskiej 1) - w piątek, 8 grudnia, od godz. 18.00 do 21.00. W programie m.in. przyjazd św. Mikołaja z Finlandii w Karkonosze, uroczyste otwarcie przez gości z ambasady Finlandii, prowadzenie przez storytellera Michała Malinowskiego, wykonanie hymnu Finlandii, otwarcie Szlaku Skandynawskiego oraz **Bieg z Żoną na Plecach**, z udziałem Mistrza Świata w tej konkurencji, **Fina Taisto Miettinen**.

### KAMIENNA GÓRA

**Jarmark Bożonarodzeniowy** na Rynku i w Muzeum Tkactwa, w niedzielę, 10 grudnia, o godz. 15.00. Będzie rozświetlona choinka, spotkanie z Mikołajem, kolędowanie, kermasz i wigilijne zupy na rozgrzewkę

### KARPACZ

Wernisaż poplenerowej wystawy malarstwa w Miejskim Muzeum Zabawek, w piątek, 1 grudnia, o godz. 17.00. W trakcie występ zespołu **De-er's Delusions**.

### ŚWIERADÓW ZDRÓJ

**Oratorium Sanctus Adalbertus op. 71 - Henryka Mikołaja Góreckiego** na sopran, baryton, chór mieszany i orkiestrę, w piątek, 1 grudnia, o godz. 18.00 w Izerskiej Łące.

**X Mikołajkowa Impreza na Orientację** w piątek i sobotę 1-2 grudnia.

### STANISZÓW

Spektakl muzyczno-literacki „Żądź nie głusz!” w wykonaniu **K. Pichlaka, J. Szreniawy i J. Olejnika**, w niedzielę, 10 grudnia, o godz. 17.00 w Pałacu na Wodzie

### ZGORZELEC

Jubileuszową wystawę „200 lat Ossolineum”, której towarzyszy ekspozycja książek wydawnictwa Ossolineum ze zbiorów MBP, oraz wystawę **Justyny Polakowskiej „Biblioteka - miejsce tajemniczy”** można oglądać w MDK jeszcze tylko do niedzieli, 3 grudnia.

Koncert **Zgorzeleckiej Orkiestry Mandolinistów** z cyklu „Melodie pod choinkę”, z udziałem **Olgi Szomańskiej i Macieja Miecznikowskiego**, w niedzielę, 10 grudnia, w hali Centrum Sportowo-Rekreacyjnego, o godz. 17.30.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

# Artur Barciś Show w Jeleniej Górze

Solowy występ popularnego aktora w piątek, 8 grudnia 2017 r., o godz. 20.00 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury (ul. Bankowa 28/30).



Artysta w sobie właściwy sposób nawiązuje niezwykle kontakt z publicznością, snując anegdoty o swojej zabawnej drodze do aktorstwa. Zaprasza za kulisy teatru i planu filmowego, opowiadając o tremie, dykcji, różnego rodzaju „sypkach”, czyli aktorskich wpadkach, oraz dowcipach, jakie aktorzy robią sobie na scenie. Wszystko to jest opatrzone w mistrzowski sposób wykonywanymi piosenkami.

Tak Artur Barciś opowiada o występie: „ABS, czyli Artur Barciś Show, to moja odpowiedź na tzw. (nie lubię tego słowa) zapotrzebowanie. Powstał na bazie muzycznego monodramu pt. „Gra, czyli musical na jednego aktora”, którego premiera odbyła się podczas Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu w 1991 roku. Przez wiele lat grałem ten spektakl w Ateneum i całej Polsce. Każde przedstawienie kiedyś kończy swój żywot i tak też się stało z „Grą”. Po jakimś czasie dostałem propozycję występu estradowego typu „one man show” i postanowiłem ożywić kilka piosenek z „Gry”, dodając do nich „estradowy komentarz”. Zależało mi na tym, żeby mój program był zabawny, ale równocześnie przekazywał jakieś treści, które dadzą widzom do myślenia, stąd piosenki „Zagrać siebie”, czy „Już widziałem jak”. Wszystko, o czym śpiewam czy opowiadam, zahacza o świat, który bardzo dobrze znam i który chciałbym moim widzom

przybliżyć zachęcając, by go odwiedzili. To teatr, aktorstwo i wszystko, co się z tym światem wiąże, czyli dykcja, trema, sypki, dowcipy, ale też strach przed loterią, którą ze sobą niesie. **Lubię ABS, bo daje mi możliwość bezpośredniego kontaktu z widzami ze świadomością, że może choć kilka osób, którym do głowy nie przyszło wybrać się do teatru, po tym spotkaniu do teatru pójdzie.** Przynajmniej na spektakl z moim udziałem. **Lubię ABS, bo lubię śpiewać, a ostatnio w teatrze śpiewam dość rzadko. Lubię ABS, bo występuję czasem w małych miejscowościach, do których nigdy żaden teatr nie dotarł!**

Bilety na wydarzenie w cenie 50 zł można nabyć w kasie JCK (czynna od wtorku do piątku w godz. 13.00 - 18.00 oraz na 2 godziny przed każdym wydarzeniem), w internecie na stronie [www.monolitart.com.pl](http://www.monolitart.com.pl) w zakładce BILETY, na stronie JCK: [www.bilety.jck.pl](http://www.bilety.jck.pl) oraz na portalach kupibilety.pl i biletyna.pl.

**Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy pięć podwójnych wejściówek na występ Artura Barcisia w Jeleniej Górze. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781, w poniedziałek, 4 grudnia, po godz. 14.50. Warunkiem odbioru wejściówek jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!** (redd)

## Finałowa wycieczka Rajdu na Raty 2017

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają w dniu 3 grudnia 2017 r. na 46., ostatnią już wycieczkę w ramach tegorocznego Rajdu na Raty. Finałową wędrowkę poprowadzi Jolanta Kupeć z Dziwiszowa. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wyjazd z przystanku „Tunel” przy ulicy Wincentego Pola w Jeleniej Górze o godz. 8.21, autobusem MZK nr 11 do Wojanowa. Zbiórka uczestników na przystanku Wojanów - kościół o godz. 8.40. Trasa długości 12 km prowadzi wschodnim fragmentem Kotliny Jeleniogórskiej. W Wojanowie oglądamy gotycki kościół p.w. Wniebowzięcia NMP z bogatym i różnicowanym stylowo wyposażeniem. Na ścianie północnej kościoła znajduje się interesujący zespół renesansowych płyt nagrobnych. Drogi polnymi obok stacji PKP idziemy do Dąbrowicy. Grzbiet niewielkiego wzniesienia zajmuje rozległe założenie pielgrzymkowe z neogotyckim kościołem, w którym ustanowiono w 2007 roku Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej - Uzdrawienia Chorych. Następnie leśną ścieżką podchodzimy na Koziniec (462 m). Poniżej szczytu widoczne są nikielne ruiny średniowiecznego zameczku.

W końcowej części wędrowki schodzimy do Grabarowa i przez Zabobrze idziemy do JCK przy ul. 1-go Maja 60, gdzie o godz. 14.00 rozpocznie się spotkanie podsumowujące XLVII Rajd na Raty

W trakcie spotkania omówiony zostanie przebieg tegorocznych wędrowek. W programie także pokaz zdjęć z wycieczek, konkurs krajoznawczy z tras rajdowych oraz przedstawienie planów na przyszły rok.

Wiktor Gumprecht/RED



**KIERMASZ ADWENTOWY**  
Folwark Pałacu Łomnica  
02.-03. grudnia  
09.-10. grudnia  
godz. 11<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
NOWOŚCI Kiermasz też w Stodole Świątecznej Magli!  
Polecamy odwiedzić Jarmark Bożonarodzeniowy w Górzli! [www.fundacjadominium.pl](http://www.fundacjadominium.pl)

Największy z łomnickich kiermaszy, liczna grupa wystawców oferujących bogaty wachlarz oryginalnych wyrobów - idealnych prezentów dla najbliższych pod choinkę. Kulinarne specjalności, warsztaty zdobienia bombek, florystyka, bajeczny świąteczny urok tego największego kiermaszu zaczerpuje każdego blaskiem świec, dźwiękami kolęd, zapachem grzańca i radosną atmosferą. Muzyka na żywo oraz wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych! Od godz. 11:00 do 17:00, jeszcze przez dwa kolejne weekendy: 2-3 grudnia oraz 9-10 grudnia 2017 r.

Na zakończenie cyklu, w piątek, 8 grudnia o godz. 18.00 spotkanie z **Maciejem Parowskim i Bogusławem Polchem** - obaj byli m.in. twórcami komiksu „Wiedźmin”, a ten drugi także „Kapitana Zbika”.

W cyklu **Tureckie kino** w Książnicy Karkonoskiej w środę, 29 listopada, będzie można obejrzeć film „Puszka Pandory” w reżyserii Yesima Ustaoglu. Początek seansu o godz. 17.00.

W czwartek, 30 listopada, o godz. 18.00 w BWA kolejne spotkanie **Konwersatorium Karkonoskiego**. Uczestnicy będą się zastanawiać: „Gdzie bije puls Kotliny Jeleniogórskiej?”

Wystawa „Motomikołaje 2017”, z paradą pojazdów, na Placu Ratuszowym, w niedzielę, 3 grudnia, w godz. 12.00 - 15.00.

7. edycja **Ogólnopolskiego Koncertu Charytatywnego „Zaczarowane Święta z Fundacją TAURON”**, z zespołem „BAJM” w niedzielę, 3 grudnia, o godz. 17.00, hala przy ul. Złotniczej. Przed koncertem finałowym warsztaty muzyczne, zajęcia edukacyjno-ekologiczne oraz rehabilitacyjne. W warsztatach oraz koncercie „Zaczarowane Święta” wezmą udział finaliści festiwalu „Zaczarowanej Piosenki” Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”.

Filmy animowane dla przedszkolaków i pierwszaków proponuje DKF „Klapy” od poniedziałku do środy, 4-6 grudnia, od godz. 10.30, w JCK. Pierwszego dnia prezentowana będzie retrospektywa twórczości **Zdzisława Kudły** na 80-lecie twórcy; we wtorek

W najbliższym czasie aż siedem nowych wystaw:

• „Mapy Gór Izerskich” do obejrzenia w Archiwum Państwowym przy ul. płk. W. Kazimierskiego (d. Koszary) od dzisiaj - wtorek 28 listopada - do 31 grudnia. Wernisaż o godz. 12.00;

• 1 grudnia, w Muzeum Karkonoskim, o godz. 16, wernisaż wystawy **Kulturowe Złoto Dolnego Śląska**, będącej prezentacją dzieł powstałych podczas Pleneru Szklania Artystycznego E-glass. Ekspozycję będzie można oglądać do 24 grudnia;

• od 5 grudnia (wtorek) nowa wystawa ze zbiorów znanego kolekcjonera **Władysława Stasińskiego** w Książnicy Karkonoskiej: „**Józef Piłsudski. 150 rocznica urodzin**”. Wernisaż o godz. 17.00;

• również w Książnicy „**Liber.book. książka**”, wystawa prac uczniów Liceum Plastycznego w Jeleniej Górze. Oglądać ją będzie można do końca roku od środy 6 grudnia, w Galerii „Inspiracje”. Wernisaż o godz. 16.00;

• od czwartku, 7 grudnia, początek drugiej wystawy (do 18 stycznia przyszłego roku) w Muzeum Karkonoskim. Prezentowany będzie „**Lwów w grafice**” ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego. Wernisaż o godz. 16.00;

• prace dwudziestu rysowników i kilku scenarzystów złożą się na wystawę „**Pamięć i opowiadanie. Polski komiks historyczny**”, którą od piątku, 8 grudnia oglądać będzie można



REKLAMA I PROMOCJA

# Koncertowy kalendarz GRUDZIEŃ 2017

**1 grudnia, piątek, godz. 19.00,**  
Sala Koncertowa im. L. Różyckiego  
FD w Jeleniej Górze  
**BENEFIS 10-LECIA ZESPOŁU VOCALIS**  
wykonawcy:  
**Joanna Moryc** - sopran  
**Anna Skóra** - mezzosopran  
**Róża Wysocka** - fortepian  
program:  
**Franz Lehar** - Pieśń Wilii  
z operetki *Wesoła wdówka*  
**Johann Strauss** - Aria Adeli z operetki  
*Zemsta nietoperza*  
**Johann Strauss** - Kuplety Adeli  
z operetki *Zemsta nietoperza*  
**Franz Lehar** - *Kto me usta całuje, ten śni...*  
aria Giuditte  
z operetki *Giuditte*  
**Franz Lehar** - *Usta milczą, dusza śpiewa*  
z operetki *Wesoła wdówka*  
**Emmerich Kalman** - *Gdzie mieszka*  
*miłość* z operetki *Hrabina Mariza*  
**Eduardo di Capua** - *O sole mio*  
**Luigi Denza** - *Funiculi Funicula*  
**Emmerich Kalman** - *W rytm walczyka*  
*serce śpiewa* z operetki  
*Księżniczka czardasza*  
**Vincenzo di Chiara** - *La Spagnola*  
**Emmerich Kalman** - *Tłumy fraków*  
z operetki *Księżniczka czardasza*  
**Nico Dostal** - *Walc Dziewczęta*  
z *Barcelony* z operetki *Clivia*  
**Jacques Offenbach** - *Aria ze śmiechem*  
z opery *Perichola*  
**Johann Strauss** - *Annen Polka*  
**Henryk Wars**, st. **Emanuel Schlechter**  
- *Sexapeal*  
**Jerzy Petersburski**, st. **Andrzej Włast/**  
**Fritz Loehner-Bedy** - *Tango milonga/*  
*Oh donna Clara*  
**Zygmunt Weichler**, st. **Jerzy Jurandot** -  
*Ada to nie wypada*  
**Jerzy Petersburski**, st. **Andrzej Włast** -  
*Ja się boję sama spać*  
**Włodzimierz Korcz** - *Lata dwudzieste,*  
*lata trzydzieste*

**Leonard Bernstein** - *Dzień się zaczął tak*  
*inaczej* z musicalu *West Side Story*  
**John Kander** - *Mamma Morton*  
z musicalu *Chicago*  
**John Kander** - *Mein Herr*  
z musicalu *Cabaret*  
**Frederick Loewe** - *Przetarzyć całą noc*  
z musicalu *My Fair Lady*  
**Jerry Herman** - *Hello Dolly*  
z musicalu *Hello Dolly*  
cena biletu: 30 zł

**3 grudnia, niedziela, godz. 10.30,**  
**12.30** Sala Koncertowa im. Stefana  
Strahla FD w Jeleniej Górze  
**NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY**  
wykonawcy:  
**Zespół kameralny FD**  
**Agnieszka Gierus** - prowadzenie  
**Dominika Łukasiewicz** - prowadzenie  
program:  
**Święty Mikołaj** - *prawdziwa historia*  
ceny biletów: 12 zł - dziecko,  
15 zł - dorosły

**8 grudnia, piątek, godz. 19.00,**  
Sala Koncertowa im. Stefana Strahla  
FD w Jeleniej Górze  
**KOMPOZYTOR REZYDENT**  
**KONCERT MULTIMEDIALNY**  
wykonawcy:  
**Szymon Makowski** - dyrygent  
**Anna Patrys** - sopran  
Chór Uniwersytetu Wrocławskiego  
Gaudium  
**Alan Urbanek** - przygotowanie chóru  
**Joanna Moryc** - prowadzenie  
**Orkiestra Symfoniczna Filharmonii**  
**Dolnośląskiej**  
program:  
**Ottorino Respighi** - *Tryptyk Botticellego*  
**Andrzej Kopeć** - Thiel na chór mieszany  
i orkiestrę symfoniczną (prawykonanie)  
**Gustav Mahler** - IV Symfonia G-dur  
ceny biletów: 30 zł, 40 zł

**9 grudnia, sobota, godz. 18.00,**  
Sala Koncertowa im. L. Różyckiego  
FD w Jeleniej Górze  
**GRAND DUO POLONAISE**  
wykonawcy:  
**Art Chamber Duo:**  
**Julita Przybylska-Nowak** - fortepian  
**Jarosław Pietrzak** - skrzypce  
**Maciej Kieres** - prowadzenie  
**Michał Bergson & Karol Kański**  
- *Grand Duo dramatique*  
*sur Les Noces de Figaro*  
**Edward Wolff & Henri Vieuxtemps** -  
*Duo concertant sur des themes*  
*de Don Juan*  
**Józef Wieniawski op.5 & Henryk**  
**Wieniawski op.8 Grand Duo Polonaise**  
ceny biletów: 10 zł - dziecko, 20 zł  
- dorosły

**14 grudnia, czwartek, godz. 19.00,**  
Zdrojowy Teatr Animacji  
w Jeleniej Górze-Cieplicach  
**ZDROJOWE CZWARTKI**  
**Z FILHARMONIĄ**  
**MUZYKA ŚWIATA, CZYLI**  
**EVEERGREENY MUZYKI POPULARNEJ**  
**WE WŁASNYCH ARANŻACJACH**  
**Joanna Kwapien** - skrzypce  
**Mateusz Kwapien** - akordeon, prowadzenie  
**Grzegorz Abreu Krysztofiak (Kuba)**  
- kontrabas  
program:  
**Robert Trognée, Beniamino Pagano** -  
*Powrót jaskółek*  
**Zygmunt Karasiński** - *Pamiętam twoje oczy*  
**Jerzy Petersburski** - *To ostatnia niedziela*  
**Richard Galliano** - *Tango pour Cloude*  
**Richard Galliano** - *French touch*  
**Consuelo Velázquez** - *Besame mucho*  
**Astor Piazzolla** - *Libertango*  
**Astor Piazzolla** - *Oblivion*  
**Makedonsko devojče** - tradycyjna  
melodia macedońska

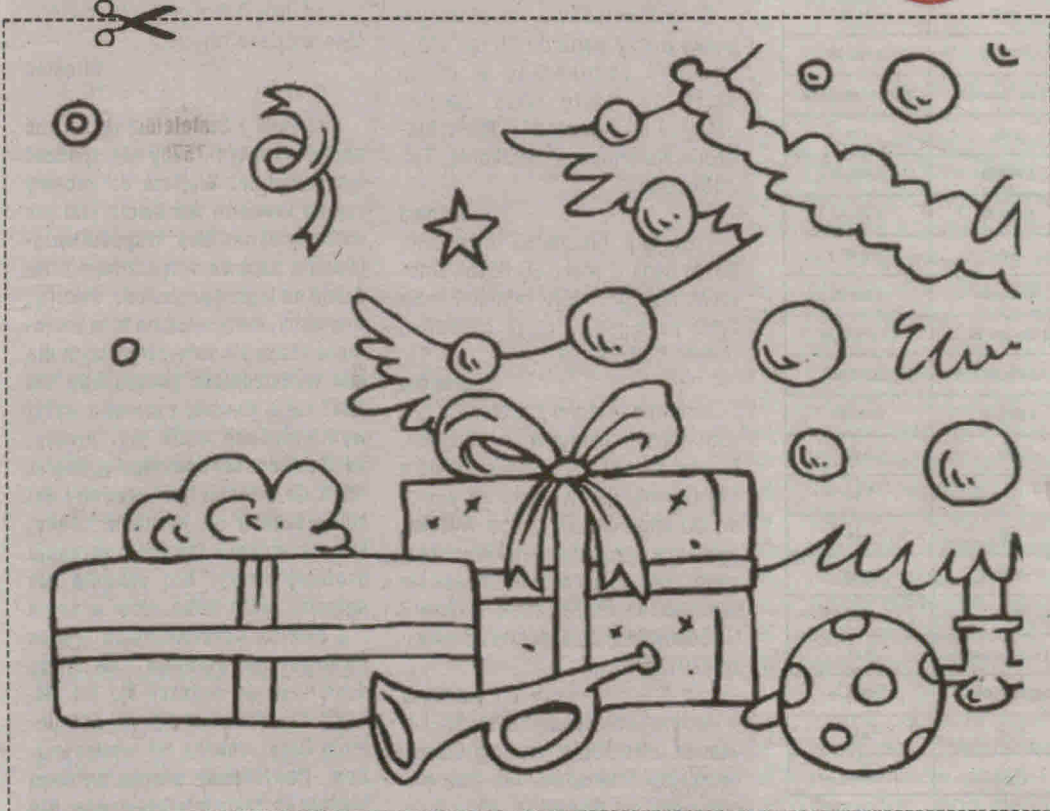
**Johann Strauss** - *Nad pięknym,*  
*modrym Dunajem*  
**Johann Strauss** - *Wino, kobieta i śpiew*  
**Vittorio Monti** - *Czardasz*  
**Esmá Radzepova** - *Caje \ Sukarije*  
**Ajde Jano** - tradycyjna mel. serbska  
**Hava Nagilla** - tradycyjna melodia  
żydowska oraz tradycyjna muzyka  
kubańska, meksykańska  
cena biletu: 20 zł

**15 grudnia, piątek, godz. 19.00,**  
Sala Koncertowa im. Stefana Strahla  
FD w Jeleniej Górze  
**CZEKAJĄC NA BOŻE NARODZENIE**  
wykonawcy:  
**Piotr Sułkowski** - dyrygent  
**Henryk Kuźniak** - kompozytor  
**Orkiestra Symfoniczna**  
**Filharmonii Dolnośląskiej**  
program:  
**Leroy Anderson** - *Favorites*  
- arr. Calvin Custer  
**White Christmas** - arr. John Moss  
**Irving Berlin** - *White Christmas*  
- arr. Robert Russell Bennett  
*Christmas at the Movies*  
- arr. Bob Krogstad  
*Christmas Rocks At the Pops*  
- arr. Ralph Ford  
**Ralph Vaughan Williams**  
- *A Vaughan Williams Christmas*  
**Leroy Anderson** - *A Christmas Festival*  
**Leroy Anderson** - *Sleigh ride*  
**Jack Bullock** - *Classic Christmas Carols*  
Polskie kolędy i muzyka  
**Henryka Kuźniaka** z polskich filmów  
ceny biletów: 20 zł, 30 zł

**29 grudnia, piątek, godz. 19.00,**  
Sala Koncertowa im. S. Strahla FD  
**GALA SYLWESTROWA**  
**W WENECKIM STYLU**  
wykonawcy:  
**Jerzy Kosek** - dyrygent  
**Małgorzata Długosz** - sopran  
**Magdalena Idzik** - mezzosopran  
**Piotr Rafałko** - tenor  
**Ryszard Wróblewski** - tenor  
**Anna Barańska-Wróblewska**  
- konferansjer/reżyser  
**Orkiestra Symfoniczna FD**  
program:  
**Johann Strauss** - *Włóż barwny strój*  
- Kwartet z operetki *Noc w Wenecji*  
**Emmerich Kálmán** - *Tarantella*  
- *Carambolina* z operetki  
*Fiolek z Montmartre*  
**Ernesto De Curtis** - *Torna A Surriento*  
**Giacomo Puccini** - *O mio babbino caro*  
**Bronisław Kaper** - *Signorina*  
**Johann Strauss** - *Masken* - *Lieder op. 170*  
**Andrea Bixio** - *Parlami d'amore Mariu*  
**Giocchino Rossini**  
- *Duetto buffo di due Gatti*  
**Henry Mancini** - *Mamma*  
**Giuseppe Verdi** - *Libiamo*  
z opery *Traviata*  
**Teodoro Cottrau** - *Santa Lucia*  
**Jacques Offenbach** - *Barcarolle*  
**Colombino Arona**  
- *La Campana di San Giusto*  
**Robert Stolz** - *O mia bella Napoli*  
**Giocchino Rossini** - *Tarantella*  
**Helmut Lotti** - *Tiritomba*  
**Enrico Toselli** - *Serenada*  
**Ruggiero Leoncavallo** - *Mattinata*  
**Eldo di Lazzaro** - *La Guitarra Romana*  
**Ludomir Różycki**  
- *Walc Caton* z operetki *Casanova*  
**Zdzisław Gozdawa / Waclaw Stępień**  
- *Casanova*  
**Eduardo di Capua** - *O sole mio*  
**Francesco Sartori** - *Time to say goodbye*  
cena biletu: 80 zł

## Święta z Nowinami

3



Trwa mikołajkowo-bożonarodzeniowy konkurs plastyczny dla najmłodszych Czytelników „Nowin Jeleniogórskich”. Pragniemy mieć swój udział w tworzeniu świątecznego nastroju, zachęcić do rodzinnej zabawy i dorzucić też co nieco pod choinkę, dlatego organizujemy konkurs z nagrodami „Święta z Nowinami”! Do udziału w nim zachęcamy wszystkie dzieci, gotowe pochwalić się swoimi zdolnościami, fantazją i talentami plastycznymi.

Konkurs ma dwie kategorie. Pierwsza z nich przeznaczona jest dla dzieci najmłodszych, w wieku od 3 do 10 lat. Zadaniem najmłodszych jest ozdobienie przygotowanego wcześniej obrazka. W czterech kolejnych wydaniach „Nowin” publikować będziemy kontury obrazka świątecznego, podzielonego na cztery części. Trzeba je wyciąć, odpowiednio poskładać, nakleić na kartkę, a następnie pokolorować bądź ozdobić dowolną techniką plastyczną. Gotowy obrazek należy przysłać pocztą lub osobiście dostarczyć do naszej redakcji w wyznaczonym czasie. Trzeci fragment obrazka publikujemy powyżej.

Druga kategoria konkursowa adresowana jest do starszych dzieci - w wieku do 15 lat, ale udział mogą wziąć w niej także ci młodszy. Chodzi o stworzenie kartki świątecznej „Nowin Jeleniogórskich”. Kartka może być wykonana dowolną techniką. Praca może mieć format A5, A4 lub A3, musi być jednak przygotowana w sposób pozwalający na jej wydrukowanie w standardowym formacie kartek pocztowych. Praca może zawierać elementy logotypów Nowin Jeleniogórskich (czyli winiety tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” bądź portalu internetowego [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)), ale nie musi. Tematycznie nie musi być też związana z naszą działalnością. Mile widziana będą jednak prace o charakterze nawiązującym do działalności redakcji NJ.

Konkurs trwa od 14 listopada do 12 grudnia 2017 r. W tym czasie czekamy w redakcji („Nowiny Jeleniogórskie”, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, od poniedziałku do piątku, od godz. 8.00 do 16.00) na gotowe prace plastyczne. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 19 grudnia 2017 r. na łamach „Nowin Jeleniogórskich”. Wtedy podamy listę laureatów konkursu oraz opublikujemy nagrodzone prace. Najlepsze prace opublikujemy także na naszym portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl).

Wyłonieniem najlepszych prac zajmie się redakcyjne jury. Najlepsze prace mogą zostać powielane i publikowane w formie papierowej lub elektronicznej, dlatego zgłoszenie udziału w konkursie oznacza jednocześnie zgodę na nieodpłatną publikację dostarczonych prac.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest załączenie do opisanej na odwrocie pracy (imię i nazwisko oraz wiek autora) oryginalnego, wyciętego z NJ, wypełnionego i podpisanego kuponu zgłoszeniowego, który publikujemy obok. Prosimy także o podanie numeru telefonu rodzica lub opiekuna dziecka. Podane informacje nie będą służyć tworzeniu zbioru danych osobowych i ich przetwarzaniu. Po zakończeniu konkursu zbiór danych zostanie zniszczony. Zgłoszenie w konkursie jest jednoznaczne z przyjęciem warunków określonych regulaminem. Każdy z uczestników może wziąć udział w jednej bądź dwóch kategoriach konkursowych. W każdej kategorii zgłosić można jedną lub więcej prac. Do każdej z prac dołączony musi być jednak osobny kupon zgłoszeniowy.

Wśród nagród są m.in. zaproszenia do Pizy Hut, wejściówki do Kina Helios, vouchery do Term Cieplickich, słodkie paczuski z firmy Wawel, wejściówki do bawialni Stonoga oraz puzzle turystyczne i nagrody książkowe.

Więcej informacji na temat konkursu uzyskać można pod numerem telefonu: 75 64 24 480. Zapraszamy do wspólnej zabawy!



### Kupon zgłoszeniowy „Święta z Nowinami”

/imię i nazwisko dziecka/

/imię i nazwisko opiekuna/

/telefon opiekuna/

/podpis opiekuna/

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych, zawarte w nim dane przetwarzane będą wyłącznie na potrzeby konkursu. Kupon jest potwierdzeniem przyjęcia regulaminu konkursu.

KUPON WAŻNY do 12 grudnia

## Życie niewesołe

Dominiko, wszyscy tak chwalą służby medyczne w Wielkiej Brytanii, niedawno też czytałam tutaj jakieś zachwyty bezsensowne. W mojej rodzinie nie mają o tamtejszych lekarzach dobrego zdania. Na własnej skórze przekonali się, że tam też są konowały, ludzie, którzy mogą zaniedbać swoje obowiązki względem pacjentów, nawet potem nie chcąc się do tego przyznać. Mój bratanek z żoną właśnie teraz zastanawia się, czy zostawić ten kraj i wrócić do Polski, bo oboje się bardzo zniechęcili do dalszego pobytu. Mieszkają w Londynie, dobrze zarabiają, z językiem zero problemów, ale przecież to nie wszystko. W Anglii są od 2005 roku. Od pewnego czasu nie czują się tam bezpiecznie, więc jeżeli nie wrócą do Polski, to na pewno przeprowadzą się do jakiegoś mniejszego miasta. Zresztą po tej tragedii nie wiadomo, czy w ogóle myślą teraz o pozostaniu w tym kraju.

Żona mojego bratanka w ubiegłym roku zaszła w ciążę. Czuli się świetnie do momentu, kiedy znajdując się już w szóstym miesiącu, poczuła bóle w okolicy pęcherza moczowego. Poszła więc do lekarza w szpitalu, gdzie bez żadnego badania powiedziano jej, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa dla ciąży, żeby wrócić do domu i piła dużo płynów. I że nie mogą jej przyjąć do szpitala, ponieważ nie ma jeszcze 23 tygodnia, kiedy to można już zastosować jakieś środki, żeby nie zaszkodzić dziecku. Wrócili więc do domu, ona zastosowała się do zaleceń tego lekarza, piła dużo płynów. Po paru dniach jednak nagle poczuła, że odchodzą jej wody płodowe. Natychmiast wsiadli z mężem do samochodu, pojechali do szpitala, a ten bęwał lekarz w dalszym ciągu nie, przyjął moją siostrzenicę i nie ratował tej ciąży! I cały czas powoływał się na jakiś przepis, który pozwalał mu do szpitala przyjąć kobietę ciężarną, jeśli byłoby to skończony 23. tydzień ciąży. A najgorsze jest to, że do tego 23. tygodnia brakowało jakieś cztery czy pięć dni i kazali właśnie za te parę dni wrócić. Czy ktoś to rozumie? Nawet nie mogę tego pisać, Dominiko, taka jestem wkurzona. Więc znowu wrócili do domu. I ona wtedy patrzy, a spomiędzy jej nóg zwisa pępowina! To po prostu nieprawdopodobne, nie chce się wierzyć, że lekarz nie chciał wtedy choćby jej zbadać. Kolejna wizyta w szpitalu, wtedy dopiero położono ją na łóżko, spowodowano poród - niestety, tragedia, bo dziecko nie żyło. Położyli jej to malarstwo na brzuchu, a ona płakała i nie mogła się uspokoić. A najgorsze to, że oni w tym szpitalu uważali, że nie mogli nic zrobić - przepis jest przepisem i nie ma możliwości postępować inaczej. Oni w ogóle nie poczuli się do błędu, uważali, że nic się z ich winy nie wydarzyło. Bratanek się z nimi pokłócił, krzyżeli na siebie na korytarzu, potem oni powiedzieli, że wezwą policję, jeśli on nie przestanie się awanturować. Mój brat mieszkający w Polsce tak się zderował, że dostał ataku serca, mało brakowało, a już by go nie było na tym świecie. Wszyscy w Polsce im doradzali, żeby poszli z tym do sądu, byli nawet na to gotowi, ale jak się zorientowali, ile kosztuje adwokat, ile koszty sądowe i wszystkie opłaty, to im się odechciało. Żona mojego bratanka była bardzo długo na zwolnieniu lekarskim, potem musiała korzystać z terapii, bo nie była w stanie normalnie funkcjonować. Widzisz, Dominiko, takie rzeczy się tam zdarzają i wcale nie należą do rzadkości.

Beata

No, nie wiem, czy pozostawiłabym tę sprawę bez jej dalszego biegu - mam tutaj na myśli proces sądowy. To jest wręcz sprawa dla prokuratorów. Ogromnie dramatyczne zdarzenie, jeśli wszystko rzeczywiście w tym liście jest prawdą. Dziękuję za list, a Czytelników zapraszam do dyskusji.

Dominika (dominika@nj24.pl)

## Przepis Łukasza na kurczaka

Łukasz Mazur urodził się w Cieplicach, gdzie nadal regularnie bywa. Tutaj jest jego rodzinny dom. Kuchnią interesował się od dziecka, podejmował próby nauki gotowania u babci, ale ona, niestety, uważała, że miejsce faceta nie jest w kuchni. Później zmieniła zdanie na ten temat. Następnie terminował u mamy Teresy i dziś można powiedzieć, że „przeskoczył” obie panie. Łukasz w swojej kuchni korzysta z produktów ekologicznych, nie używa żywności przetworzonej, konserwantów czy środków smakowych.

Bardzo lubi gotować razem ze swoim dziećmi: Mają i Tymem.

Dzisiaj podajemy ulubiony przepis Łukasza na kurczaka.

**Produkty:** 12 udek z kurczaka, sos-marynata: 2-3 łyżki oliwy, 3 łyżki miodu, pół łyżeczki mielonego imbiru, 2 łyżeczki sosu sojowego, 2 łyżeczki utuczonych ziaren kolendry, 10 nitków szafranu, parę suszonych pomidorów drobno pokrojonych.

**Przygotowanie:** składniki marynaty wymieszać, udka marynować około 30 minut, następnie osuszyć i smażyć na mocno rozgrzanej patelni. Usmażone udka ułożyć w naczyniu żaroodpornym, polać marynatą, dodać 2 łyżki masła i dusić około 25 minut.

Idealnym uzupełnieniem tego dania jest sałatka z awokado i mango oraz kasza kuskus z dużą ilością natki pietruszki.

Tekst i zdjęcie: MPP



## Co, gdzie, za ile...

Trudno teraz szukać w marketach ogórków gruntowych. Jeśli już są, to dosyć drogie, a i według kalendarza zbiorów ze smakiem tych warzyw może być różnie. Za to na półkach królują cytrusy: coraz większy wybór i coraz korzystniejsze ceny. Masło utrzymuje swoją cenę, która jest podobna we wszystkich odwiedzonych marketach. Jajka też utrzymują dosyć wysoką cenę, ale z zakupem nie ma problemu, jak to się gdzieś słyszy..

(lei)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	AUGHAN
mleko Łaciate 3,2 tl./masło Łaciate 200 g 82% tl.	2,89/6,99	2,59/6,99 masło polskie	2,88/6,98
ser żółty Gouda (1 kg)	19,90	15,50	14,99
ryż/cukier	3,99/2,49	2,79/2,99	2,69/2,98
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	6,15/5,99	4,45 olej Tesco/6,99	5,98 olej wlkp./5,62
mąka tortowa (typ 450)	1,39	2,09	1,79
kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)	1,39/3,99	1,99/3,99	1,69/3,89
cytryny/banany (1 kg)	7,99/3,98	5,49/3,99	5,48/3,97
sałata lodowa/głowiasta (główka)	2,99	3,49	2,48
pieczarki/cebula (1 kg)	4,49/2,89	4,49/2,89	4,59/1,30
marzechew/bielruszka 150g(kg)	2,99/4,89/3,99	2,99/3,99/3,99	0,98/3,57/2,44
pomidory (kg)/ogórek długi	3,99/4,99	5,99/5,49	3,94/2,28
papryka czerwona /kapusta biała (kg)	5,55/1,99	7,99/1,79	4,44/0,81
brokuł	3,99	3,59	3,59
ziemniaki (1 kg)	1,99	1,29	1,14
pomarańcze (1kg)	3,99	3,49	4,09
szynka wędlna (1kg)	25,99	25,9	26,99
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	14,90	16,90	15,89
Kurczak (1 kg)	8,99 kukurydziany	9,99 z wolnego wybiegu	6,98
piernik z inożyka /kurczaka (1 kg)	15,99/21,99	15,99/21,99	15,88/14,99
schab z kością/bez kości (1 kg)	16,99	15,99	16,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	16,99	10,49	15,98

Pomogę, oddam za darmo



Potrzeby:

Buty męskie jesienno-zimowe (r. 40 i 42), damskie (r. 40), wersalka, tapczan, lodówka, pralka.

Do oddania:

Ubrania dla dziewczynki 120 cm oraz dorosłej kobiety, średniej budowy ciała.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(lei)

## Gdy serce drgnie

Mam 66 lat, wzrost 164, średniej budowy ciała, wykształcenie średnie, stan wolny, na rencie, z własnym lokum, niezależna finansowo, optymistka, inteligentna. Poznam Pana w stosownym wieku, stanu wolnego, z własnym dochodem, kulturalnego, bez nałogów. Tylko poważne oferty. Tel. 663667198.

Maria

Samotna wdowa, w starszym wieku pozna pana do 80 lat, który chciałby zamieszkać w moim sercu na resztę życia. Bardzo dokuca mi samotność. Niewykluczone wspólne zamieszkanie. Tel. 796629452.

Wdowa

Pracująca, niezależna finansowo, pozna pana w wieku 60-65 lat, zmotoryzowanego, który odmieni moje życie na lepsze. Proszę o telefon, numer: 508764439.

Samotna

Jestem 43-letnim kawalerem, bez zobowiązań, nałogów, spokojnym. Należę do wysokich osób. Poznam bezdzietną dziewczynę w wieku do 40 lat. Poznam osobę wysoką, delikatnie puszystą z większym biustem. Jeśli jesteś sama i czujesz się samotna, to może Ciebie szukam? Na odpowiedzi czekam pod adresem: zpiu2013@o2.pl

Realista

Jestem wdowcem, mam 76 lat, własne mieszkanie, na emeryturze, niezależny finansowo, nie palę papierosów, nie piję wódki. Mieszkam na wsi, bardzo ładna okolica. Jestem zadbany, opiekuńczy, wyrozumiały. Mam 165 wzrostu. Szukam pani bez nałogów, podobnej do mnie, może być rozwiedziona. Nie zwlekaj. Czas szybko mija. Zadzwoń, tel. 609862552.

Wojciech

Samotny, 80 lat, wysoki, pozytywnie nastawiony do życia, pozna panią powyżej 160 cm wzrostu, domatorkę, kochającą ciepło rodziny. Pani może mieszkać na wsi. Tel. 574232297.

Anatol

Wolny, lat 69, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, bez nałogów, materialnie niezależny, o dobrym charakterze, wyznania rzymsko-katolickiego. Lubię ustabilizowany tryb życia. Poznam panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobre cechy charakteru. Mile widziane zdjęcie.

Wiesiek

Andrzejki i Święta tuż tuż.. Czas pomyśleć o tym, żeby nie spędzać ich samotnie. Wyjście na zabawę czy do kawiarni we dwoje jest jak najbardziej możliwe. Wspólne świętowanie napawa optymizmem i nadzieją na lepszą przyszłość. Piszmy, dzwońmy, może właśnie to ta znajomość okaże się najważniejszą dla nas wydarzeniem kończącego się 2017 roku. Kontakt z którąś z wyżej wymienionych osób jest prosty. Jeśli czujesz się samotna/-y, napisz liścik do redakcji lub zadzwoń i daj sobie szansę na poznanie osoby, która podobnie jak Ty potrzebuje bratniej duszy. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List należy dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer NJ, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. W razie pytań, kontakt: 793 585 825, e-mail: iwona@nj24.pl

Wspomnienie

o Andrzeju Strycharczyku  
(1952-1997)

# Kajakowy działacz i prezes - perfekcjonista, z pomysłami i z humorem

„Nieobecni zawsze są obecni...”

Piątego grudnia minie 20 lat od Jego śmierci. W wieku niespełna 45 lat zginął tragicznie w wypadku samochodowym na wrocławskiej autostradzie. Na prawidłowo kierowane przez Andrzeja auto wpadł inny pojazd. Środowisko jeleniogórskie straciło nieprzeciętnego człowieka. W ostatniej drodze, na nowym cmentarzu przy ulicy Sudeckiej towarzyszyły Mu rzesze przyjaciół, kolegów i znajomych. Na „Andrzejkowych” wspólnych imiennicach, pięć dni przed śmiercią, Andrzej Strycharczyk powiedział, że Jego marzeniem jest posiadanie, jak na ironię, bardziej bezpiecznego samochodu. Jeden z kolegów zażartował, że musiałby to być pojazd... pancerny.

- Czy można w kilkunastu zdaniach wspomnieć osobę tak oryginalną, jak Andrzej? Przecież każde określenie będzie tylko słowem pozbawionym emocji i w pełni nie odda cech Jego cha-

rakteru. Andrzej był nad wyraz inteligentny i elokwentny. I znał swoją wartość, co niektórych deprymowało, a nawet złościło. Był mistrzem improwizacji. Widziałem, jak przez telefon dla Polskiego Radia relacjonował przebieg spływu kajakowego. Zdumieni dziennikarze pytali potem, czy relacja „idzie” z tąśmą? Wyemitowali ją w całości, bez montażowych cięć. Zażartowałem wtedy, że gdyby kiedyś został bez etatowego zatrudnienia, to mógłby być doskonałym konferansjerem. Odparł, że ten etap ma już za sobą, bo kiedyś pracował w Estradzie. Ceniłem Andrzeja za dar szybkiego zjednywania sobie przyjaciół. Już przy pierwszym spotkaniu potrafił przekonać do swoich pomysłów i wizji, i zachęcić do współpracy - wspomina wieloletni przyjaciel Andrzej Mateusiak.

Urodzony w Szczecinie Andrzej Strycharczyk wychowywał się w rodzinie z tradycjami turystycznymi. Matka była przewodnikiem miejskim, ojciec działaczem kajakowym. Podczas studiów na jeleniogórskiej Akademii Ekonomicznej, w 1972 roku Andrzej założył Klub Kajakowy „Bulaj”, a przy Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie” Komisję Turystyki Kajakowej. Już wtedy posiadał stopień przodownika turystyki kajakowej PTTK (był członkiem od 1966 roku) oraz instruktora Polskiego Związku Kajakowego. Organizował spływy i inne imprezy krajowe i kajakowe, w tym koncerty jazzowe. Andrzej po raz pierwszy „sprowadził” do Jeleniej Góry znakomitego pianistę jazzowego Adama Makowicza. Jako Stan w „Nowinach Jeleniogórskich” pisywał felietony muzyczne, recenzował płyty jazzowe. W 1981 roku Andrzej Strycharczyk został wybrany prezesem Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie”. Sprawował tę funkcję aż do śmierci. Również

w 1981 roku był gospodarzem XVIII Centralnego Zlotu Przodowników Turystyki Kajakowej PTTK. Zainicjował i przeprowadził pierwszy, wielodniowy spływ kajakowy na Bobrze. Odtąd, przez ćwierć wieku, spływ był sztandarową imprezą oddziału, a od 1988 roku, jako impreza międzynarodowa otrzymał patronat Międzynarodowej Federacji Kajakowej ICF. Poza „Bobrem” Andrzej zorganizował kilkanaście spływów i wypraw międzynarodowych. Kajakami przepłynął ponad dziewięć tysięcy kilometrów.

- Andrzej był perfekcjonistą w tym, co robił, i tego wymagał od innych, lubił mieć wszystko bardzo dobrze przygotowane i wypracowane - podkreśla Zenon Kędziora. - Jeśli coś czasem nawaliło, to improwizował, prawie zawsze z pozytywnym skutkiem. Andrzej był znany jako dobry organizator. Nie cierpiał przeciętności. Nie ukrywał dumy ze swojej ostatniej imprezy, która zgromadziła wielu dawno niewidzianych przyjaciół. W pamięci uczestników jubileusz 25-lecia Klubu Kajakowego „Bulaj” zapisał się jako wydarzenie superudane. Całkiem przypadkowo, gdzieś w Polsce, dowiedziałem się, że Andrzej jako prymus ukończył ważny dla Niego i drogi w opłacie kurs menedżera. Nie chwalił się tym, miał swoje małe tajemnice.

Znaną przez różne gremia ważną cechą Andrzeja była drobiazgowość znajomości statutowych, regulaminów obrad i wszelkich procedur. Jego słynne, pouczające wystąpienia „w kwestii formalnej”, niejedną osobę prowadzącą zebranie doprowadzały do kłopotliwych reakcji. To przysparzało Andrzeju zwolenników wśród „legalistów” i przeciwników w gronie „statystów”. Często ubolewał nad przypadkowością wyborów z powodu braku znajomości sedna sprawy.



- Wszyscy, którzy znali Andrzeja bliżej i dłużej, mieli możliwość docenić Jego specyficzne poczucie humoru - wspomina jeleniogórski przedsiębiorca Krzysztof Winowski. - Często podczas bardzo ważnych zebrań czy poważnych narad wplatał humorystyczne słowa - klucze. Wtajemniczeni porozumiewali się wzrokiem, ukrywając śmiech. Znany był Jego występ w charakterze tłumacza języka węgierskiego, gdy ten gdzieś się zapodział. Aby podnieść rangę imprezy, zasugerowano obecność reprezentacji Węgier. Andrzej po prostu deklamował tekst frywolnej piosenki, aby potem rozpocząć odliczanie po węgiersku. Na szczęście jedyny obecny Węgier był serdecznym przyjacielem Andrzeja. Potrafił bawić ludzi, sam doskonale bawiąc się. Do perfekcji Andrzej opanował rzadką dziś umiejętność śpiewu przy ognisku. Tę zdolność odziedziczył po ojcu Konradzie, artyście operetkowym. Wyuczone na pamięć Andrzeju piosenki, śpiewane po czesku, rosyjsku i węgiersku, budziły zachwyt i podziw, zwłaszcza obcokrajowców. Na ostatnim Jego spływie byliśmy świadkami spontanicznego występu Andrzeja jako rapera znad Bobru.

Od 1979 roku Andrzej Strycharczyk był aktywnym działaczem Polskiego Związku Kajakowego. Przeprowadził osiem kursów przodownika turystyki kajakowej PTTK, na których uprawnienia zdobyło ponad sto osób. W latach 1981-89 był członkiem Komisji Turystyki Kajakowej Zarządu Głównego PTTK, od 1993 do 1997 roku członkiem ZG PTTK. Posiadał pierwszy stopień przodownika turystyki kajakowej i stopień związkowy instruktora PZKajakowego. U honorowany Złotym Krzyżem Za-

ślugi, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki” i wieloma innymi odznaczeniami. Był przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki Sudeckiej Hotele i Schroniska PTTK. Przed śmiercią, jako dyrektor generalny, kierował Zakładami Lniarskimi „Orzeł” w Mysłakowicach.

O wielkiej ambicji Andrzeja opowiadali koledzy z polskiej ekipy, którą w latach 70-tych zaproszono do Berlina Zachodniego na ekskluzywny, turystyczny spływ. Dla wszystkich uczestników organizatorzy zaplanowali wyścig kajakowy w jedykach. Andrzej jako jedyny z Polaków na takim sprzęcie nigdy nie pływał. Gdy wieczorem Jego koledzy smakowali wyborne niemieckie piwo i raczyli się zachodnim luksusem, On po kryjomu poznawał tajniki pływania wyczynową jedynką. W zawodach zajął jedną z czołowych lokat.

- Wśród przyjaciół i bliskich Andrzeja był naturalny i bezpośredni, co pozostało nam głęboko w pamięci - dodaje Andrzej Mateusiak. - Przez lata, jako Jego przyjaciele - kajakarze, spotykaliśmy się corocznie w maju na Bobrze, na spływie Jego imienia. Ostatnie lata życia, obfitujące w liczne obowiązki zawodowe, społeczne i reprezentacyjne, spowodowały utratę bezpośredniego kontaktu Andrzeja z kajakami. Niebawem sytuacja miała ulec zmianie, gdyż Andrzej obstalował sobie na miarę i kupił kajak marzenie - plastikową jedynkę. Planowaliśmy z Nim nowe, nietypowe wyprawy. Niestety, nie zobaczyliśmy już Andrzeja na wodzie. Jego niezwodowana i nieochrzczone łódka pozostała w magazynie PTTK.

Henryk Stobiecki

## Zakład Usług

### Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b  
ul. Jagiellońska (wjazd  
od ul. Sobieszowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41

## Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39  
Kowary, ul. 1 Maja 9  
tel. 75 75 258 97  
kom. 502 34 10 50

Zapraszamy Czytelników  
do wspominania  
swoich bliskich,  
tel.: 75 64 244 20

# Jak naprawić zawodne, szpitalne windy?

Często psujące się windy w budynku Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej to ostatnio coraz częstszy powód irytacji personelu, pacjentów i odwiedzających. Zdaniem przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników Rzeczypospolitej „Solidarność”, Marcina Bustowskiego, to nie jest błaha sprawa. Przekonuje, że niemal permanentne awarie, czasem nawet kilku wind, to realne zagrożenie dla życia i zdrowia pacjentów.

Marian Bustowski zetknął się z problemem, gdy sam przebywał w szpitalu. - To był cyrk i dramat w jednym - ocenia. - Dość długo mogłem obserwować, jak to wygląda. A wyglądało bardzo źle. Zdarzały się dni, kiedy niesprawne były trzy albo cztery windy z pięciu. Można sobie wyobrazić, co się wtedy działo. Przecież to wielki szpital, a wszyscy: pacjenci (jeśli tylko byli w stanie), personel i goście odwiedzający swoich chorych musieli

ciężar odpowiedzi na Urząd Marszałkowski, co nie zaskakuje, bo to urząd jest organem założycielskim szpitala.

- Rozważam też zgłoszenie sprawy prokuraturze. Chodzi przecież o zdrowie i życie wielu osób - zapowiada M. Bustowski. - Wszystko zależy od tego, czy zostaną podjęte jakieś kroki. Z pisma, jakie otrzymałem od dyrektora szpitala, raczej nie należy się ich spodziewać. Może lepsze informacje nadejdą z Urzędu Mar-

bardziej, że - jak zapewnia dyrektor - awarie wind, choć kłopotliwe, nie dezorganizują funkcjonowania szpitala, a tym bardziej nie powodują zagrożenia pacjentów. Windy, którymi przewożeni są chorzy wymagający aseptyczności, zawsze są do takiego transportu przygotowane.

- Wymiana wszystkich wind, a to byłoby najlepsze rozwiązanie, to koszt ok. 2 mln zł. Nie mamy tych pieniędzy. Pilniejszą potrzebą są inwestycje strictly medyczne



Szpitalne windy psują się nieustannie, nie ma jednak na razie szansy na szybkie rozwiązanie problemu.

biegać po schodach. Najczęściej wściekli. Powiedzmy, że to było kłopotliwe, momentami dezorganizujące pracę, ale nie dramatyczne. Co jednak powiedzieć, gdy jedyną czynną windą była ta towarowa? Tak, raz się nią wozilo śmieci, a zaraz potem jechał nią chory na salę operacyjną. Rozumiem, że nie było innego wyjścia, bo jak z wyższego piętra przetransportować nieporuszającego się samodzielnie pacjenta? Ale według mnie to było igranie z ich zdrowiem, a kto wie, może nawet życiem! Generalnie w szpitalu dzieje się nie najlepiej. Nie tylko widny szwankują. W wielu miejscach o remont albo choćby naprawy aż się prosi. Za symbol tego szpitala można uznać posute drzwi do toalety na neurologii, których nie potrafiono naprawić przez cały mój pobyt...

Przewodniczący ZZRR uznał, że musi zareagować. Rozesłał pisma z pytaniami o plany remontu wind do dyrekcji WCSKJ i Ministerstwa Zdrowia. Ministerstwo przerzu-

szalkowskiego. Dodam jeszcze, że nie tylko staramy się wymóc jakieś działania w tej sprawie, ale też chcemy pomóc. Dowiedziałem się ostatnio o możliwości przekazania środków na taki cel z rezerwy celowej, decyduje pani premier. Poinformowałem o tym szpital, który musi wystąpić ze stosownym wnioskiem, a my - jako związek - będziemy mocno taki wniosek wspierać.

Dyrektor szpitala Tomasz Dymyt i w rozmowie z nami, i w odpowiedzi związkowi nie zapowiada, że windy szybko przestaną być w szpitalu problemem. Tłumaczy, że windy mają już swoje lata i są mocno wyeksploatowane. W efekcie psują się często, a w ostatnim roku bardzo często. Taka sytuacja to skutek warunków ekonomicznych, w jakich funkcjonuje służba zdrowia, czyli ciągłego niedoinwestowania. Gdy trzeba inwestować w nowoczesną aparaturę czy przeprowadzać wymiany i kapitalne remonty elementów wyposażenia użytkowego szpitala, decyzja musi być jedna. Tym

na SOR-ze, onkologii czy zakup angiografu. Nasz angiograf ma już 18 lat i też jest awaryjny. Jednak ważniejsze są operacje naczyniowe niż funkcjonujące windy. W sprawie wind też podejmowaliśmy starania o środki zewnętrzne, m.in. w PFRON-ie, w WFOŚiGW. Niestety, bez skutku. Rozwiązaniem na dziś jest zmiana serwisanta urządzeń; jest nim teraz producent dźwigów. Oni też jednak mają problemy, bo części zamienne trzeba sprowadzać z zagranicy i czekać na nie po kilkanaście dni. Trzeba jeszcze trochę cierpliwości. Podjęliśmy decyzję, że od przyszłego roku w planach remontowych szpitala będziemy umieszczać wymianę corocznie jednej windy, co w ciągu pięciu lat pozwoli rozwiązać problem - zapowiada dyrektor Dymyt.

Oczywiście, jeśli tylko znajdą się jakieś środki zewnętrzne na ten cel, czy to w gabinecie marszałka, czy pani premier, inwestycja będzie mogła być zrealizowana natychmiast.

Tekst i zdjęcie: (mal)

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłasza wykaz komunalnych lokali użytkowych, usytuowanych na terenie Miasta Jelenia Góra, wytypowanych do przetargu ustnego na stawkę czynszu netto.



- Lokal przy ul. Armii Krajowej nr 20 - pow. 152,70 m kw.**, z przeznaczeniem na działalność handlową, cichą produkcję, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej.
- Lokal przy ul. Cieplickiej 17 - pow. 217,12m kw.**, z przeznaczeniem na działalność handlową, cichą produkcję, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej.
- Lokal przy ul. Armii Krajowej 16 - pow. 60,00m kw.**, z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej.
- Lokal przy Placu Ratuszowym 19-21 - pow. 39,40m kw.**, z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej.
- Lokal przy ul. Pocztowej 6 - pow. 13,20m kw.**, z przeznaczeniem na magazyn
- Lokal przy ul. Mikołaja Kopernika 2 (1U) - pow. 163,00 m kw.**, z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej.
- Lokal przy ul. Powstańców Wielkopolskich 21 - pow. 40,13 m kw.**, z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej.

Umowy najmu zostaną zawarte na czas oznaczony, tj. 3 lata. Ustala się 14-dniowy termin od dnia przetargu, w którym winna być zawarta umowa najmu na wylicytowany lokal. **UWAGA** - lokal użytkowy położony przy Placu Ratuszowym 19-21 w Jeleniej Górze - **bez możliwości wykupu na własność.**

Przetarg odbędzie się **29 grudnia (piątek) 2017 roku o godz. 10<sup>00</sup> w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29, sala nr 12 (I piętro).**

Wadium, z dopiskiem „Przetarg na najem lokalu użytkowego przy ul. ...” należy wpłacić do dnia 29 grudnia 2017 roku (data dokonania wpłaty) przelewem na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze nr **67 1160 2202 0000 0001 8963 5956.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest terminowe wniesienie wadium w pieniądzu przelewem na podany powyżej numer rachunku bankowego (decyduje data dokonania wpłaty środków na konto ZGKiM, tj. do dnia 29 grudnia 2017 roku). Oferenci zainteresowani najmem lokalu zobowiązani są przed przystąpieniem do przetargu okazać się dowodem osobistym i potwierdzeniem wpłaty wadium na konkretny lokal użytkowy.

Wadium zwraca się wszystkim oferentom w terminie 7 dni roboczych od daty przetargu, z wyjątkiem oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal. Wadium zwraca się, wraz z odsetkami wynikającymi z umowy rachunku bankowego, na którym było ono przechowywane, pomniejszone o koszty prowadzenia rachunku bankowego oraz prowizji bankowej za przelew pieniędzy na rachunek podany przez oferenta.

Wadium wniesione przez oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal, nie podlega zwrotowi i zaliczane jest na poczet czynszu. Wadium ulega przepadkowi, gdy oferent, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal odstąpił od podpisania umowy lub zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie oferenta.

W przypadku, gdy oferent lub współnik oferenta, jak również małżonek oferenta pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, zalegają z opłatami lub podatkami wobec Miasta lub miejskich jednostek organizacyjnych, a do dnia podpisania umowy nie uregulowali zobowiązań, nie zostanie z oferentem zawarta umowa najmu. W takim przypadku wniesione wadium ulega przepadkowi.

Przetarg odbywa się w formie ustnej licytacji na ustalenie wysokości stawki czynszu netto. Przetarg uznaje się za ważny bez względu na liczbę oferentów, jeżeli chociaż jeden oferent zaproponuje co najmniej jedno postąpienie powyżej kwoty wywoławczej stawki czynszu netto.

Oferentom zainteresowanym najmem lokalu przysługuje prawo uzyskania informacji dotyczących lokalu, a także do dokonania wizji w lokalu przed przetargiem.

Informacje o lokalach wytypowanych do przetargu, wraz ze szczegółowymi danymi o ich stanie technicznym, można uzyskać:

- pod numerami telefonu 75-64-95-860, 888
- na stronie internetowej [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl)
- na tablicach ogłoszeń w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze - przy ul. Podgórznej 9, a także w Urzędzie Miasta - budynek przy ul. Ptasiej 2/3.

Dodatkowe informacje na temat organizowanego przetargu pod numerem telefonu 75-75-46-267.

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 263/2017 ogłasza przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy GRUNWALDZKIEJ, w granicach działek nr 3/1 i 3/2 o łącznej powierzchni 0.1191 ha, obręb 28 NE, AM-5, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084692/7.

**Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:** tereny istniejącej i projektowanej zabudowy usługowej i działalności gospodarczej oraz tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.

**Cena wywoławcza: 22.000,00 zł netto + 23 proc. podatek VAT.**

**Wadium: 2.200,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 - **najpóźniej do dnia 4 stycznia 2018 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

**Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

W przetargu ograniczonym na sprzedaż wyżej opisanej nieruchomości mogą wziąć udział wyłącznie:

- właściciele nieruchomości położonej w granicach działki nr 4, obręb 28 NE, AM-5;
- użytkownicy wieczystości działki nr 2, obręb 28 NE, AM-5, oraz właściciele budynku nr 86 przy ulicy Grunwaldzkiej;
- osoby legitymujące się oświadczeniem notarialnie poświadczonym gwarantującym uczestnikowi przetargu prawo przechodu i przejazdu do nieruchomości przez działkę nr 2 lub 4, które to działki posiadają dostęp do drogi publicznej.

Ogłoszenie nr 263/2017 Prezydenta Miasta z dnia 17 listopada 2017 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 264/2017 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w Jeleniej Górze:

1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy MICHAŁA DRZYMAŁY 3,5, w granicach działki nr 542/3 o powierzchni 0.2081 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM 1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00096652/2.

**Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:** teren, na którym zlokalizowano a) zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, tj. budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków; b) usługi komercyjne, tj. obiekty wolnostojące lub lokale będące częścią innego budynku, przeznaczone do wykonywania funkcji biurowych, kultury, rozrywki, oświaty, zdrowia, rekreacji i sportu, bankowości, handlu detalicznego o powierzchni sprzedaży poniżej 2000 m kw., gastronomii oraz turystyki i hotelarstwa lub innych służących obsłudze ludności, za wyjątkiem handlu hurtowego i rzemiosła produkcyjnego; c) usługi sektora publicznego.

**Cena wywoławcza: 162.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT). Wadium: 16.200,00 zł.**

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy SPÓŁDZIELCZEJ, w granicach działki nr 448/4 o powierzchni 0.3166 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 5, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00083918/1.

**Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:** zabudowa mieszkaniowa wielorodzinną lub/i usługowa, w tym handel o powierzchni sprzedaży do 2000 m kw..

**Cena wywoławcza: 131.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT). Wadium: 13.100,00 zł.**

3. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy CIEPLICKIEJ, w granicach działki nr 118/6 o powierzchni 0.0899 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00043679/1.

**Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:** tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

**Cena wywoławcza: 34.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT). Wadium: 3.400,00 zł.**

4. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy ZAMKOWEJ, w granicach działek nr 113/7 i 113/11 o łącznej powierzchni 0.2926 ha, obręb Sobieszów I, AM 19, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00067283/2.

**Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:** tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej, tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej.

**Cena wywoławcza: 96.000,00 zł netto (plus VAT). Wadium: 9.600,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 **najpóźniej do dnia 8 stycznia 2018 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

**Przetarg odbędzie się w dniu 12 stycznia 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

Ogłoszenie nr 264/2017 Prezydenta Miasta z dnia 17 listopada 2017 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Kontakt:**

Telefon komórkowy:

697 397 297

690 919 990

Stacjonarny:

75 75 22 980

[biuro@artdomdeveloper.pl](mailto:biuro@artdomdeveloper.pl)

**Na atrakcyjnych warunkach wynajmę bądź sprzedam lokale użytkowe w ścisłym centrum Jeleniej Góry.**



## ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „WRZOS” Z SIEDZIBĄ W JELENIEJ GÓRZE, UL. KIEPURY 17

### OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY

na ustanowienie prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego Nr 15 przy ul. Kiepury 15 w Jeleniej Górze, położonego na II piętrze budynku, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z w.c. i przedpokoju o powierzchni użytkowej 49,42 m kw. oraz przynależnej piwnicy Nr 15 o powierzchni 2,70 m kw.

Cena wywoławcza: 127 700,00 zł

Wadium w wysokości 5 proc. ceny wywoławczej.

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Spółdzielni w banku BGŻ BNP Paribas nr: 58 2030 0045 1110 0000 0082 5210, najpóźniej 1 dzień przed przetargiem.

Lokal można oglądać od dnia 21.11.2017 r. do dnia 06.12.2017 r., po uprzednim skontaktowaniu się z administracją Spółdzielni osobiście (ul. Kiepury 17) lub telefonicznie (75)6420842.

Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w dniu 07.12.2017 r. o godz. 16.00 w siedzibie Spółdzielni.

Oferty należy składać najpóźniej do godz. 12.00 w dniu przetargu w zamkniętych kopertach.

Koszty związane z ustanowieniem odrębnej własności lokalu ponosi nabywca lokalu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

### PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 265/2017 z dnia 23 listopada 2017 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali użytkowych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie, który odbędzie się 25 stycznia 2018 roku o godz. 12<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

#### 1. UL. STAROMIEJSKA NR 9

Lokal użytkowy nr 1 o łącznej powierzchni 37,96m kw. składający się z 2 pom. użytkowych i w.c. Lokal położony jest na parterze, udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 9,10 proc. Lokal jest ostatnim lokalem zbywanym w przedmiotowej nieruchomości, w związku z czym zachodzi konieczność uregulowania udziałów w nieruchomości wspólnej. Działka oznaczona geodezyjnie nr 68, pow. 307m kw., obr. Ciepł.-V, AM-5, KWJG1J/00026567/8. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 34 700 zł

Wadium: 3 500 zł

Udział gruntu w ogólnej cenie nieruchomości: ok. 10,96 proc.

#### 2. UL. WIEJSKA NR 39A

Lokal użytkowy o ogólnej pow. 100,10m kw.; składa się z pomieszczenia baru, zaplecza i w.c. na parterze budynku oraz 2 magazynów i korytarza na poziomie piwnic budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 23,80 proc. Nieruchomość w granicach działki nr 43/4 o pow. 693m kw., obr. 0060, AM-21, KW JG1J/00040826/6. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 86 000 zł

Wadium: 8 600 zł

Udział gruntu w ogólnej cenie nieruchomości 16,40 proc.

#### 3. UL. MICKIEWICZA 12,120F

Lokal użytkowy nr 5u o ogólnej pow. 116,10m kw.; składa się z 5 magazynów i korytarza; w.c. poza lokalem w częściach wspólnych budynku. Lokal położony jest na poziomie piwnic (I kondygnacji podziemnej) z osobnym wejściem z podwórza. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 9,71 proc. Nieruchomość gruntowa w granicach działki nr 62/1 o pow. 2482m kw. oraz dz. 62/2 o pow. 1306m kw., AM1, Obr.0032, KW JG1J/00056951/6. Nieruchomość wpisana jest do rejestru zabytków woj. dolnośląskiego pod nr 37/A/00/1-4. W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 oraz art. 73 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami cenę nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50 proc. tj. Cena lokalu oraz I-sza opłata i stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu uzyskane w przetargu podlegają obniżeniu o 50 proc. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub jednorodzinnej z dopuszczeniem usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 101 100 zł

Wadium: 10 200 zł

Udział gruntu w ogólnej cenie nieruchomości - 45,01 proc.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681, najpóźniej do dnia 19 stycznia 2018 roku.

Wpłata wadium powinna zawierać oznaczenie lokalu, którego wpłata dotyczy oraz wskazanie osoby nabywającej lokal.

Ogłoszenie Nr 265/2017 Prezydenta Miasta z dnia 23 listopada 2017 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Lokale można oglądać w terminach ustalonych przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze. Informacje pod nr tel.: 75 64-95-860 lub 75 64-95-861 oraz na stronie internetowej [www.zgkim-jg.pl](http://www.zgkim-jg.pl) w zakładce DO POBRANIA.

Dodatkowe informacje dotyczące przedmiotowej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 101 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-300 lub 75/75-46-303 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

### OGŁOSZENIE

#### BURMISTRZA MIASTA PIECHOWICE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Krysztalowej, Turystycznej i Chałubińskiego w Piechowicach

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017r. poz. 1073 ze zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017r. poz. 1405 ze zm.) oraz na podstawie Uchwały Nr 174/XXVIII/2016 Rady Miasta Piechowice z dnia 29 listopada 2016r. z późn. zmianą wprowadzoną Uchwałą Nr 241/XXXVIII/2017 Rady Miasta Piechowice z dnia 30 sierpnia 2017 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Krysztalowej, Turystycznej i Chałubińskiego w Piechowicach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 6 grudnia 2017r. do 8 stycznia 2018r. w Referacie Gospodarczym i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta Piechowice, przy ul. Krysztalowej 49, 58-573 Piechowice, w godzinach od 8:00 do 15:00. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 19 grudnia 2017r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Piechowicach o godzinie 16:00. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonych do publicznego wglądu dokumentów należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Piechowice, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 stycznia 2018 r.

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 03 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.) uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

### OGŁOSZENIE

**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze** ogłasza przetarg na zbycie nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Krótka-Mrocza w Jeleniej Górze, działki nr 54/29 (138 m kw.), 54/38 (8 m kw.), 54/51 (66 m kw.), 54/53 (46 m kw.), 54/56 (148 m kw.), 54/57 (201 m kw.) AM 58, obręb 0028NE Jelenia Góra, łączna pow. 607 m kw. (objętej Księgą Wieczystą nr JG1J/00057151/5 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych).

Nieruchomość posiada nieodpłatną służebność przejazdu i przechodu na rzecz sąsiednich działek oraz dostępu do sieci ciepłowniczej na rzecz firmy eksploatującej sieć.

Oferty należy składać w sekretariacie PWiK „WODNIK” Sp. z o.o. pl. Piastowski 21 w Jeleniej Górze do godz. 12.00 dnia 15.12.2017r.

Cena wywoławcza wynosi 117 000,00 zł + należny podatek VAT.

Umowa na zakup nieruchomości winna być podpisana do dnia 31.03.2018 r.

Szczegółowych informacji o nieruchomości można uzyskać pod nr telefonu 75 73 03 558.

### OGŁOSZENIE

**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze**

ogłasza przetarg na zbycie nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Karola Miarki w Jeleniej Górze, działki nr 515/106, AM 8, obręb 0020 Jelenia Góra 3, pow. 2 990m kw. (objętej Księgą Wieczystą nr JG1J/00096208/5 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych).

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem socjalno-biurowym o pow. 326,37m kw., budynkiem warsztatowo-magazynowym o pow. 313,9m kw., budynkiem magazynowym o pow. 94,04m kw.

Oferty należy składać w sekretariacie PWiK „WODNIK” Sp. z o.o. pl. Piastowski 21 w Jeleniej Górze do godz. 12.00 dnia 15.12.2017r.

Cena wywoławcza wynosi 451 000,00 zł + należny podatek VAT.

Umowa na zakup nieruchomości winna być podpisana do dnia 29.12.2017r.

Szczegółowych informacji o nieruchomości można uzyskać pod nr telefonu 75 73 03 558.

### OGŁOSZENIE

**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze**

ogłasza przetarg na zbycie nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej w Jeleniej Górze, działki nr 39/3 (296 m kw.), 43/1 (267 m kw.), 43/4 (42 m kw.), 44 (409 m kw.) AM 58, obręb 0028 Jelenia Góra, łączna pow. 1014m kw. (objętej Księgą Wieczystą nr JG1J/00050581/9 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych).

Oferty należy składać w sekretariacie PWiK „WODNIK” Sp. z o.o. pl. Piastowski 21 w Jeleniej Górze do godz. 12.00 dnia 15.12.2017 r.

Cena wywoławcza wynosi 525 000,00 zł + należny podatek VAT.

Umowa na nabycie nieruchomości winna być podpisana do dnia 31.01.2018 r.

Szczegółowych informacji o nieruchomości można uzyskać pod nr telefonu 75 73 03 558.

### OGŁOSZENIE

**O SKUPIE UDZIAŁÓW WŁASNYCH SPÓŁKI OD OSÓB FIZYCZNYCH Kopalni Gipsu i Anhydrytu „NOWY ŁĄD” Sp. z o.o. w Niwnicach**

Zarząd KGiA „NOWY ŁĄD” Sp. z o.o. w Niwnicach niniejszym informuje o przystąpieniu do realizacji programu nabywania udziałów własnych od osób fizycznych w celu ich umorzenia, na zasadach określonych w uchwale nr 9/2017 Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 09.05.2017 r.

Program skupu udziałów realizowany będzie w latach 2017-2021.

W celu uzyskania bliższych informacji prosimy o kontakt pod numerem telefonu 75 782 4356-8 wew. 244 lub bezpośrednio w siedzibie Spółki.

# BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

## LOKALE

**KAWALERKA**- mieszkania pracownicze Karpacz, 603-622-848.

K1066-G

**POKÓJ** z aneksem kuchennym, łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 505-789-767.

K1357-G

**DO WYNAJĘCIA** pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947.

K1405-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 56 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach, Tabaki 4. Tel. 502-123-648; www.rezydencjazdrojowa.pl

**SPRZEDAM** mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 43, 44, 47, 55, 63 m kw.; 2, 3-pokojowe; (balkon, winda) gotowe do zamieszkania-Cieplice, Tabaki 4, 502-12-36-48; www.rezydencjazdrojowa.pl

K1429-G

**SOSNÓWKA**- do wynajęcia mieszkania i pomieszczenia na każdą działalność. Tel. 601-311-859.

K1449-G

**DO WYNAJĘCIA** gabinet stomatologiczny, wyposażony w Jeleniej Górze. Tel. 693-128-398.

K1464-G

**KUPIĘ** kawalerkę, małe mieszkanie. Gotówka, 513-345-184. K1466-G

**SPRZEDAM** kawalerkę po remoncie, wyposażona kuchnia, łazienka, przedpokój Os. Orle. Pośrednikom dziękuję, 75/75-538-57.

K1470-G

**DO WYNAJĘCIA** lokal w centrum Cieplic, 44 m użytkowe, cena 1100 zł+ Vat. Tel. 507-311-803.

K1471-G

**KUPIĘ** kawalerkę, lokal do 60 m kw. w Jeleniej Górze cały Dolny Śląsk, 513-345-184.

K1480-G

**SPRZEDAM** mieszkanie spółdzielcze własnościowe czteropokojowe 68,40 m kw. w centrum miasta w Lwówku Śląskim. Cena do negocjacji. Telefon 694383085.

K1546-K

## NIERUCHOMOŚCI

**DO WYNAJĘCIA** dom 250 m kw. Jelenia Góra. Tel. 600-974-148.

K1094-G

**DO WYNAJĘCIA** 1, 2 lub 3 pokoje biurowe w centrum, 602-759-161.

K1142-G

**SPRZEDAM** działkę budowlaną w Uście 3725 m kw./ 80 zł/ metr, 10 km od morza. Tel. kom. 0049/17686026479; 0049/5405-2310.

K1288-G

**DOM** 330 m kw. na działce 1200 m kw. cena 1150 tys. w Jeżowie Sudeckim, 600-314-087.

K1395-G

**DO WYNAJĘCIA** warsztat samochodowy (lub inna działalność) biuro, wszystkie media, 200 m kw., 696-637-191 po 17.00.

K1457-G

**KUPIĘ** działkę rolną, 513-345-184.

K1479-G

**KUPIĘ** działkę Sosnówka zbiornik, 513-345-184.

K1482-G

**KUPIĘ** działkę pod turystykę Świeradów, Szklarska, okolice, 501-077-054.

K706-K

**KARPACZ.** Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki około 3ha- możliwość zabudowy, niedaleko centrum, 609-485-413.

K1075-K

**NA** sprzedaż restauracja w centrum Karpacza powierzchnia 104 m, na parterze, posiada duży balkon z widokiem na góry, ogródek. Kontakt: 601820633.

K1398-K

**SPRZEDAM** pół domu po remoncie w Plechowicach, 150 m kw.. Piękny ogród+ garaż. Tel: 600-030-635.

K1516-K

### Burmistrz Kamiennej Góry

Informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszony wykazy z dnia 17 listopada 2017r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

## MOTORYZACYJNE

**KUPIĘ** każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83.

J1744-G

**POMOC** drogowa, 506-536-136.

J2098-G

**KUPIĘ** każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423.

K1373-G

**AUTO**- złom, 514-514-485.

K1391-K

**SKUP** aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl

K1484-K

**TEUMIKI** tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincetego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15.

K1489-K

**SOSNÓWKA**- sprzedaż, naprawa alternatorów, rozruszników, spryskiwaczy, 601-311-859.

K1576-K

**GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE KOJCE DLA PSÓW BRAMY GARAŻOWE**



**PRODUCENT**  
75/64-09-205, 509-038-426  
www.robstal.pl

**AUTO-SZYBY HAKI HOLOWNICZE**

Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką  
tel. (75)712-20-89, 664-006-152

**URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW**

Jeżów Sudecki, Długa 17  
75/713-74-12

## KUPNO

**KUPIĘ** każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83.

J1745-G

**KUPIĘ** antyki, 695-702-259.

K760-G

**SKUP** zbóż, płatne gotówką. Tel. 607-303-238.

K1217-G

**SKUP** książek, płyt. Dojazd. Gotówka, 509675586.

K131-K

**FIRMA** prowadzi sprzedaż i skup starych monet i przedmiotów kolekcjonerskich oraz udziela korzystnych pożyczek pod zastaw w/w produktów. Najlepsze ceny. Tel. 75/75-25-403.

K167-K

**FIRMA** prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety) oraz udziela korzystnych pożyczek pod zastaw w/w produktów. Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355.

K168-K

**AUTO** skup, 794-794-104.

**AUTO**- złomowanie, 503-503-192.

K1392-K

**KUPIĘ** lodówki i pralki. Ze psute ale nie starsze niż 5-letnie, 695-299-335.

K1514-K

## SPRZEDAŻ

**DREWNO** kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271.

J2043-G

**DREWNO** kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

**PODŁOGI** tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452.

J2079-G

**BUKOWE** kominkowe, 506-070-359.

K207-G

**BRYKIET/ Pellet.** Brykiety dębowo-bukowy, w formie wałka i kostki. Pellet 6 mm sosnowy 18,7 kJ/ kg, 730-546-118.

K926-G

**DREWNO** opałowo- rozpałkowe oflisy okorki 80 zł/m długie; pocięte, porąbane na 25 cm po 110 zł/m, darmowy transport, 727-235-168.

K1387-G

**DREWNO** kominkowe opałowe, 75/7125026.

K13-K

**Drewno kominkowe opałowe**

ŚWIERK 140 zł/m3; BUK 210 zł/m3  
MIX LIŚCIASTY 180zł/m3  
Tel. 513-673-934

## USŁUGI

**PRZEPROWADZKI** kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227.

J1714-G

**KANALIZACJA**- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300.

J1731-G

**PODCIŚNIENIOWE** czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300.

J1732-G

**ROLETY**, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703.

J1746-G

**DOMOFONY**- montaż, modernizacja, naprawa, serwis, 601-76-57-35.

J1773-G

**GAZOWE** przeglądy, 604-569-785.

J1905-G

**JUNKERSY**- piece gazowe, serwis, 604-569-785.

J1937-G

**CYKLINOWANIE**, układanie, profesjonalnie, 601-313-541.

J1958-G

**OGÓLNOBUDOWLANE**, 579-258-419.

J2012-G

**DACHY**, rynny, obróbki, 784-196-933.

J2013-G

**WYLEWANIE** posadzek Mixokret, frezowanie, usuwanie subitu, 609-736-480.

J2014-G

**PODCIŚNIENIOWE** dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960.

J2036-G

**ROLETY**, żaluzje, moskitiery, plisy, dzień- noc, rolety zewnętrzne, montaż, naprawy, 604-460-139.

J2060-G

**ANTENY** naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333.

J2095-G

**ALARMY**, kamery, domofony, 603-117-054.

**INSTALACJE**, pomiary elektryczne, 603-117-054.

J2100-G

**INSTALACJE** elektryczne, pomiar, 570-558-209.

K3-G

**REMONTY** mieszkań, 691-631-082.

K5-G

**ANTENY** zbiorcze, wspólnoty, 75/644-50-80.

**TELEWIZJA** hotelowa, pensjonaty, 75/644-50-80.

K55-G

**WKŁADY** kominowe- montaż, sprzedaż, 608-495-534.

K218-G

**DACHY** solidne.pl remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079.

K259-G

**PRAŁKONAPRAWY**, 603-83-54-83.

K825-G

**USŁUGI** koparko-ładowarką- młot- tanio, 886-666-896.

K1047-G

**KOSZENIE** trawy, grabienie, 661-924-133.

K1078-G

**CLEANEX** sprzątanie, mycie okien, pranie dywanów 792-036-065.

K1079-G

**PRANIE** dywanów, 602-741-924.

**MONTAŻ** mebli, 602-741-924.

**MALOWANIE**, 602-741-924.

K1114-G

**DRZWI** drewniane- producent. Tel. 502-337-307.

**SCHODY**- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

K1116-G

**ARCHITEKT**, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337.

K1132-G

**REMONTY**- 605-573-611.

**KOMPLEKSOWO**- 605-573-611.

**PROFESJONALNIE**- 605-573-611.

**GLAZURA**- 605-573-611.

**REGIPSY**- 605-573-611. K1182-G

**DACHY** 723-943-958.

K1202-G

**ROLETY**, „Ares”, 75/76-43-430.

**ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430.

K1210-G

**PRZEPROWADZKI**. Tel. 660-468-908.

K1211-G

**ELEKTRYCZNE**, 579-258-419.

K1220-G

**ELEKTRYK**, 664-475-323.

K1268-G

**ŁAZIENKI** kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406.

K1271-G

**DACHY** 602-88-44-80.

**ŚWIADECTWA** energetyczne, 510-240-885.

K1298-G

**PROJEKTOWANIE** budowlane, 600-201-769.

**MALOWANIE**- złota rączka 606734030.

K1306-G

**STROJENIE** renowacja pianin, fortepianów, 603-553-908.

K1316-G

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerek meblowej, 781-88-36-88.

K1341-G

**BUDOWY**, remonty, wykończenia 505-663-424.

K1353-G

**TANIO** remonty poddasza mury oporowe- kostka granit- ogrodzenia, 784-768-300.

K1372-G

**DEZYNFEKCJA** dezynsekcja deratyzacja 692061312; dezder.jgora.pl

K1383-G

**BRUKARSTWO**- kompleksowo. Tel. 608-658-351.

K1390-G

**PRZEPROWADZKI**, transport, 535-197-611.

**REMONTY** mieszkań, usługi hydrauliczne, elektryczne, 535-197-611.

K1393-G

**HYDRAULIKA**- tanio, solidnie, 503-319-676.

K1400-G

**HYDRAULIKA** kanalizacja, gaz- tanio, solidnie, 604-922-815.</

## USŁUGI C.D.

**MALOWANIE** proszkowe w nowoczesnej lakierni Lak System w Lubiechowej. Dzięki dwóm stanowiskom lakierniczym, dwóm piecom do utwardzania farby, myjce chemicznej i własnej śrutowni gwarantujemy szybką oraz terminową realizację zleceń, 692232414.

**PIASKOWANIE** i śrutowanie - nowe usługi w ofercie lakierni proszkowej Lak System w Lubiechowej. Nowoczesna kabina śrutownicza z zamkniętym obiegiem ścierniwa. Czyścimy elementy stalowe i aluminiowe, 692232414. www.lakierniaproshkowa.net K1578-K

## PRACA

**BUDOWLAŃCÓW** do Niemiec. Tel. 534-188-717. J1854-G

**PRACOWALEŚ** za granicą - zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

**KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. J2030-G

**AVON** - konsultantka - dołącz do nas. Tel. 692-494-164; avonowinki@wp.pl K187-G

**ZATRUDNIĘ** magazyniera. Tel. 722-398-522.

**ZATRUDNIĘ** pomocnika na budowę. Tel. 722-398-522. K1213-G

**ZATRUDNIĘ** fryzjerkę do Salonu Lord, wysokie zarobki, tel. 609-558-001. K1401-G

**POSPRZĄTAM**, umyję okna, pomogę w pracach domowych. Zaradna, energiczna pani, 603-213-875. K1481-G

**POSZUKUJĘ** krawcowej chcącej rozwijać się, uczyć, poznawać nowe obszary w sztuce krawiectwa zatrudnienie na umowę o pracę, atrakcyjne warunki, praca w świetnym zespole, ciągły rozwój, 507-377-077.

K1463-G

**PRZYJMĘ** panią do pracy w butiku w Karpaczu na weekendy. Tel. 695-545-294. K1468-G

**ZATRUDNIĘ** emerytkę lub rencistkę w gospodarstwie rolnym. Tel. 502-101-272. K1483-G

**AGENCJA** pracy Herzog Sp. z o.o. (certyfikat nr 5950) poszukuje do pracy w Austrii oraz Niemczech: hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, dekarzy, stolarzy, lakierników, mechaników. Atutem byłaby znajomość języka niemieckiego oraz prawo jazdy kat. B. Kontakt: filia Zgorzelec/Görlitz. Tel: 532093696; personal@sachse-zeitarbeit.eu

K1264-K

**POŚREDNICTWO** Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl K1487-K

**PIZZERIA** „Verde” w Karpaczu zatrudni kelnerki. Atrakcyjne wynagrodzenie+ wysokie napiwki. Info pod nr tel. 602115835. K1575-K

## LEKARSKIE

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. J1743-G

**ZIEZIULA** Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Ogińskiego 1B, pok.16; wtorki od 16.00-17.30. K609-G



**Jesteś zainteresowany pracą lub nauką na pograniczu polsko-czesko-niemieckim?**

**Chciałbyś poznać warunki życia i pracy w Czechach i Niemczech?**

**Te i inne informacje znajdziesz na:**

**[www.jestemmobilny.eu](http://www.jestemmobilny.eu)**

**Leben und arbeiten im Dreiländerock  
Žít i pracovat v Trojkacie Państw  
Život a práce v trojzemí**



Publikacja współfinansowana z Programu Unii Europejskiej na Rzecz Zatrudnienia oraz Innowacji Społecznych (EoSI) 2014-2020

**GABINET** Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. K726-G

**PSYCHIATRA** Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. K727-G

**LOGOPEDA**, 698-136-816. K1102-G

**KARDIOLOG**- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. K1122-G

**VIAGRA**, cialis, 601-960-615; 605-405-855. K1123-G

**ENDOKRYNOLOG** specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. K1192-G

**UZALEŻNIENIA** - współuzależnienia „Promyk Nadziei”. Terapia, profilaktyka, konsultacje w domu klienta oraz na NFZ w Poradni, 604-178-079. K1216-G

**GINEKOLOG**- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. K1261-G

**FALA** uderzeniowa, 600-106-329. K1287-G

**PSYCHOLOG** Jelenia Góra Anna Krawczynszyn, Letnia 2, „Klinika”. Tel. 604-929-804. K1300-G

**PSYCHIATRA**- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. K1360-G

**REUMATOLOG** Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. K1377-G

**LARYNGOLOG**- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl K1199-K

**SPECJALISTA** protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. K1485-G

**ALKOHOLOODTRUCIA**, 603-082-316. K1393-K

**STOMATOLOG** Jacek Łoś, Klonowica 2 lok. 5, również RTG- zdjęcia panoramiczne i boczne głowy, 75/752-60-43; 607-106-335. K1447-G

**ANGIOLOG** Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyń, przepływy naczyń szynne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. K1298-K

**BADANIA OSTEOPOROZY**  
CERTYFIKOWANA PRACOWNIA DENSYTOMETRII  
Gabinet Internistyczno-Ortopedyczny  
Dr n. med. Grzegorz Rozwadowski  
Kamienna Góra ul. Śląska 46  
Rejestracja telefoniczna pod numerami:  
723 131 280 lub 517 446 142

Gabinet przystosowany dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich

**Specjalista chirurgii ogólnej**  
Dr n. med. **Marek Kaźmierczyk**

• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego  
• choroby odbytu /hemoroidy i inne/  
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych  
• inne schorzenia, chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne  
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"  
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17  
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

**Okulista** Małgorzata MARKIEWICZ  
specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu  
komputerowe badanie wad wzroku  
dobór okularów ■ pole widzenia  
pachymetria ■ bezdotykowy  
pomiar ciśnienia śródgałkowego  
plukanie dróg łzowych.  
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00  
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"  
(vis a vis hotelu Europa)  
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**GABINET OKULISTYCZNY**  
LEK. MED. OKULISTA  
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")  
- przychodnia lekarzy specjalistów)  
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00  
Rejestracja telefoniczna  
75/645-76-50/51  
tel. kom. 502-612-616  
75/649-50-25





**Estetica Dental**  
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ

**Piękny uśmiech...? Z nami to możliwe!**

- protezy stałe i ruchome
- protezy elastyczne
- klamry w kolorze zęba
- prace na implantach
- naprawa protez

tel. 75 75 575 99 | biuro@esticadental.eu

**Chirurgia  
plastyczna,  
pełny  
zakres  
zabiegów**

specjalista chirurgii plastycznej dr med.  
**Jakub Kratochwil**  
rejestracja  
75 6424558

**USG**  
KOLOR DOPPLER

- USG jama brzuszna
- tarczycy
- ślinianki
- piersi
- gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach

NZOZ "SPECJALISTA"  
ul. Sygietyńskiego 7  
Rej. tel. 75 76-73-567

**KRZYSZTOF  
CZERKASOW**  
specjalista chirurg ortopeda  
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.<sup>00</sup>  
Jelenia Góra, Letnia 2  
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**USG**  
stawów biodrowych  
dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII  
i CHIRURGII URAZOWEJ  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

**Zbigniew  
Rudnicki**  
przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki  
Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74  
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

HOTEL \*\*\*  
**Tango**  
www.hoteltango.pl

**Wesela  
marzeń**

tel. 601 834 644  
kontakt@hoteltango.pl

**UWAGA PALACZE**  
Rzucisz palenie po jednej wizycie.  
Terapie antynikotynowe,  
alkoholowe, alergie - wygaszanie.  
Rejestracja tel. 509-156-662  
**JELEŃ GÓRA,  
TEATRALNA 1  
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".**

**Prywatny Gabinet  
Dermatologiczny**  
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy  
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.  
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog  
**Alicja Lecheta-Prawdzik**  
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)  
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE  
601-898-289

**NAUKA**

**TEUMACZ** przysięgły- niemiecki,  
501-099-367. J1747-G  
**LOGOPEDA**, 698-136-816. K1101-G  
**ANGIELSKI**, 698-136-816. K1103-G  
**MATEMATYKA**, fizyka, chemia-  
tanio. Tel. 606-62-82-49. K1164-G  
**ANGIELSKI** 516125237. K1168-G  
**MATEMATYKA** podstawowa gim-  
nazjum 694-054-681. K1295-G  
**TEUMACZ** przysięgły języka  
niemieckiego, 75/642-44-21,  
501-648-318. K1323-G  
**ANGIELSKI**, 503-819-327. K1386-G  
**KOREPETYCJE** z biologii,  
601-749-362. K1396-G  
**MATEMATYKA** 606-327-420. K1488-K

**MATRYMONIALNE**

**"AMOR"** Jelenia Góra,  
600-983-771. K1127-G  
**DUET**- Lubań, 604-361-418. K278-K

**RÓŻNE**

**DOMOFONY**, 601-765-735. J1774-G  
**AUTOLAWETA** lawety- Fiat maxi  
do negocjacji cena- wynajem. Wesela  
cadillac 1969 rok i lincoln 9 osób. Tel.  
603-622-848. K1065-G

**TOWARZYSKIE**

**ZAPRASZAM** Panie do  
współpracy, 797-171-046. K1402-G

**POZNAM** damę, 697-745-175. K1426-G

**NOWA** w centrum zaprasza,  
602-861-000. K1439-G

**VANESSA** nowy numer,  
796-691-135.

**DOJRZAŁA** od 9.00,  
885-319-656.

**LENA**, 782-115-982.

**SEKSOWNA** trzydziestolatka,  
796-691-134.

**NIE** piękne lecz umiejętnie,  
697-577-650.

**22-LATKA** puszysta zaprasza,  
781-363-127. K1441-G

**SARA** 40-latką zaprasza na miłą  
zabawę, 691-943-975.

**SZUKAM** koleżanki do  
współpracy, tel. 508-446-053.

**NOWA** Nina 27-latką ruben-  
sowskich kształtów zaprasza,  
665-254-483.

**NOWA** Weronika 24-latką zapra-  
sza miłych panów, 609-625-629.  
K1474-G

**BOLESŁAWIEC** Agata 40 lat  
zaprasza tel. 723272926. J1880-K

**TURYSTYCZNE**

**ELJAN-TRANS** przewozy kra-  
jowe- międzynarodowe, luksusowe  
autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe,  
602-660-819; www.eljan-trans.pl  
K1128-G

**PRZEWOZY** osobowe „Dario”  
Niemcy- Austria, 75/78-12-746;  
604-672-112; www.przewozydario.pl  
K1321-G

**LOTNISKA**- przewozy. Tel.  
607-763-204. K1403-G

**DAR-POL** przewo-  
zy osobowe Polska- Niemcy,  
75/75-18-255, 607-222-369;  
www.przewozy-darpol.pl  
K1410-G

**PEGAZ**. Przewozy osobo-  
we do Niemiec- promocyjne ceny.  
Tel. 74/818-74-64; 665-359-696;  
www.przewozypegaz.pl K1411-G

**PRZEWOZY** komfortowym mi-  
krobusem krajowe- zagraniczne  
601-55-64-95. K1232-K

**SZUKAM** do wynajęcia domu z  
funkcją pensjonatu, tel. 601214409.  
K1373-K

**BIZNES**

**BIURO** Rachunkowe,  
75/64-38-224; 606-940-585. K6-G

**BALBIN** księgowość KPiR ryczałt  
Vat, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U,  
75/70-05-488. K1369-G

**BEZPŁATNE** porady prawne- dla  
wszystkich osób zainteresowanych-  
każdy wtorek w Jeleniej Górze od  
11.00- 15.00 po wcześniejszej reje-  
stracji telefonicznej 602-46-78-12,  
ul. Teatralna 1 pok. 311.  
K1409-G

**DOM KREDYTOWY INVEST**  
Zawsze 0 zł za pośrednictwo.  
Negocjujemy najniższe raty.

**Kredyty:**  
hipoteczne w programie MDM  
konsolidacyjne do 200 tys.  
Firmowe bez ZUS i US  
Bez BIK, czyszczenie BIK,

**ul. 1 Maja 65  
JELEŃ GÓRA**  
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

**SPRZEDAŻ****SPRZEDAŻ**

Teraz taniej nawet do 30 %\*\*



Drzwi Roku  
3950 zł  
Brama Roku  
2690 zł

ul. Wincentego Pola 8  
58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 75/75-333-65  
e-mail: biuro@bramydrzwi.pl tel. 75/75-357-46

**Hörmann – Fan Jelenia Góra**  
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

**OKNA** DRUTEX  
OKNA, DRZWI, FASADY  
z PCV, aluminium i drewna

**NOWOŚĆ** - OKNA IGLO ENERGY K-0,6  
**DRZWI** KMT  
STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ  
ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

**RATY!** MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,  
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17  
www.drutex.com.pl

Polujemy  
na prawdę.

www.nj24  
HORWY

**PROGRES**

**OKNA  
DRZWI FARBY**  
Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul: Wolności 208  
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

## Nasze punkty akwizycyjne

**BOLKÓW**

Rynek 33, tel. (75)74-13-262  
Biuro Usług Turystycznych „Janmar”

**KARPACZ**

ul. Konstytucji 3 Maja 19  
tel. (75) 7616-552  
ul. Konstytucji 3 Maja 39A  
tel./fax(75)76-18-660,  
Biuro Turystyczne „BAKAR”

**LWÓWEK ŚLĄSKI**

ul. Szkolna Pawilon  
tel. (75) 78-233-82,

**SZKLARSKA PORĘBA**

ul. Jedności Narodowej 6  
tel. (75) 717-21-23,  
tel./fax (75) 717-33-23  
Biuro Turystyki „Almar”

**PIECHOWICE**

ul. Kryształowa 53A  
tel./fax (75) 761-24-44  
Biuro Rachunkowe

HELIOS



Karkonoskie Stowarzyszenie Pomocy Dziecku i Rodzinie



## Z CHOINKI SERCA DAR

Każdy, kto w dniach 1-19 grudnia 2017 r. odwiedzi Kino Helios w Jeleniej Górze może spełnić życzenie podopiecznych Domów dla Dzieci „Nadzieja” nr 4 i 5 z ul. Kraszewskiego 6 w Jeleniej Górze, należących do Karkonoskiego Stowarzyszenia Pomocy Dziecku i Rodzinie „Nadzieja”.

Dzieci z domu dziecka przygotowały serduszka, na których wypisały swoje marzenia. Na każdym jest również imię dziecka i jego wiek. Serca zawisną na choince, która będzie ustawiona w holu kina Helios. Drzewko dzieci będą przystrajać własnoręcznie już 1 grudnia.

Wystarczy zerwać serduszko i kupić dziecku to, o co prosi. Potem trzeba prezent włożyć pod choinkę/zostawić w kasie kina i podpisać adresata. Dla darczyńców Kino przygotowało Zaproszenia na seans.

Spełnione marzenia zostaną przewiezione przed Wigilią do Domu Dziecka i w święta przekazane podopiecznym. Choinka z serduszkami czeka na Świętych Mikołajów do 19 grudnia.

Pomóżcie nam spełniać marzenia dzieci!

Kino Helios Jelenia Góra  
al. Jana Pawła II 51  
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

## Warto czytać

# Zwierciadło dawnej epoki

Niezwykła powieść François Rabelais „Gargantua i Pantagruel”, to propozycja dla miłośników dobrej literatury na długie jesienne wieczory.

Kwintesencją tej opowieści jest kult życia. Kult fanatyczny, radosny, taki, jak może być u człowieka, który po latach — jak jego epoka po wiekach — niewoli strząsnął z siebie dławiące jarzmo; kult życia rozkoszujący się pełnią rozwoju wszystkich ludzkich sił i instynktów: od najwyższych potrzeb ducha do najpospolitszych potrzeb ciała.

Tłumacz, Tadeusz Boy-Zeleński, pisał o tej książce tak:

Obfitą i niewyczerpaną jest dobroczynna beczka, z której czerpie już tyle wieków i pokoleń, a mocny i orzeźwiający jest jej trunek. Z jednym Szekspirem da się porównać szerokość i rozlewność Rabelaisowskiej fantazji; mimo wszystkich cech rdzennie galijskiego geniuszu jest w niej zarazem coś niefrancuskiego, zarówno w niedbałości o formę i o kompozycję, jak w niepomowanym, nieskrępowanym niczym kipienu bujności twórczej. W zwierciadle, jakie Rabelais stawia przed oblicze swojej epoki, odbija się krąg świata tak szeroki, jak mało u którego twórcy; odbija się cała epoka tak wspaniała i ciekawa, epoka narodzin nowożytnego świata, a raczej dwie epoki: jedna zamierająca, przepadająca w ciemnościach

## FRANÇOIS RABELAIS GARGANTUA I PANTAGRUEL

Księgi I, II, III



średniowiecza, druga radośnie i z nadzieją prężąca się w przyszłość.

Ten opis, kiedy mały Pantagruel, przywiązany łańcuchami do kołyski, podnosi się wraz z nią i wkracza do biesiadnej sali, aby zająć miejsce przy uczcie, mimo woli staje się symbolem Odrodzenia.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, we wtorek, 5 grudnia 2017 r., po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

## Krzyżówka nr 48

**POZIOMO:** 4. Ostatnia droga, - 7. Władza bierze, - 9. Gołocie potrzebne w robocie, - 10. Przed nitką, - 11. To, co wyrasta dookoła nosa, - 13. Pity z kielicha, - 15. Hałasu wiele przy kościele, - 17. Kuzyn okonia, - 18. Gra muzyka i tłuszcz znika, - 20. Synonim Greka, - 21. Aktywna góra, - 24. Chłona wonie, - 26. Za igłą, - 27. Sama śpiewa z lisem, - 28. Rozbity w pył, - 29. Rywalka Pewexu.

**PIONOWO:** 1. Siedzi na koncie, - 2. Broń wzięli do kądzieli, - 3. Trzeba się przy niej nachodzić, - 4. Płuca w mięście, - 5. Przylepna gadzina, - 6. Państwo plag, - 8. Nie tylko na starość narzeka, - 10. Przedmiot celowany, - 12. Praca poza pracą, - 14. Kończy zdanie, - 16. Zawodowo przyczajeni, - 17. Wit ze Szwabii, - 19. Trzeci kiet, - 22. Jawajka, - 23. Płaca na rękę, - 24. Część marynarki, - 25. Część kolumny. (rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książki Danuty Pytlak: „Powieś ci, kim jesteś” oraz Anny Dąbrowskiej „Jutro będziemy szczęśliwi”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 46

**POZIOMO:** durszlak, syndykat, wiarus, strzelnica, turystka, Etna, szala, architekt, odgromnik, konik, wata, przewaga, motorniczy, resory, kazamata, aparycja. **PIONOWO:** dewotka, surmy, Liszt, kusza, serce, Dallas, księgarnia, trauma, rachmistrz, kierat, Trogir, stok, klasyka, kosmyk, kworum, akcja, płyta, zorza, wyspy.

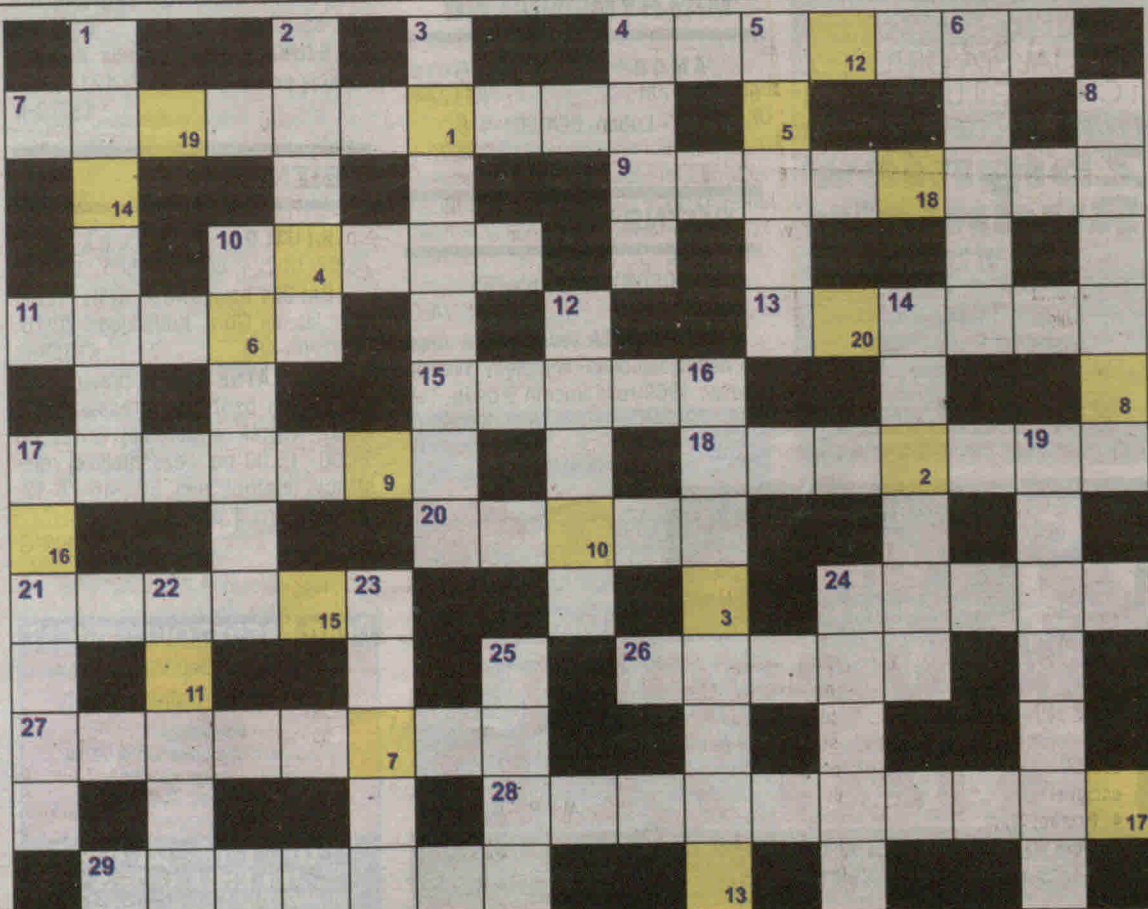
Rozwiązanie krzyżówki nr 46

LISTOPADOWA SZARUGA

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 46 książkę Wilkie Collins „Córki nicyje” otrzymuje Zbigniew Zagulski z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20

KUPON NR 48



## JELEŃ SALONOWY

Mimo bardzo pracowitych dni w parlamencie posłanka na Sejm RP **Zofia Czernow**, po nocnej podróży z Warszawy, z małym opóźnieniem dotarła na spotkanie ze sportowcami w Mysłakowicach. I nieźle zaskoczyła wszystkich swoim strojem, idealnie dopasowanym do okoliczności. Na mistrzostwach karateków pojawiła się bowiem w reprezentacyjnym dresie z narodowym orzełkiem i napisem „Polska” na piersi. Kibicowała mistrzom karate, fotografowała ich tabletem, długo rozmawiała z trenerami, zawodnikami i kibicami, prosiła też o pomoc przy wspólnych zdjęciach grupowych. Co to może znaczyć? Czyżby pani poseł rozpoczęła treningi w tym sporcie walki? Może zamierza zostać prezesem Polskiego Związku Karate?

A może już zbiera nową, bojową grupę wsparcia przed nadchodzącymi wyborami? Póki co, wiemy już na pewno, że do twarzy jej w dresie. (5)



- Jeszcze takich urodzin nie miałam - cieszyła się prezydent Rotary Clubu Jelenia Góra - Cieplice, **Elżbieta Zakrzewska**, podczas sobotnich mistrzostw powiatu jeleniogórskiego w karate, zorganizowanych w Mysłakowicach. Były piękne kwiaty, życzenia, uściski i całusy, nie tylko od wójta miejscowej gminy **Michała Ormana**. Największe wrażenie na jubilatce wywarło jednak chóralne „Sto lat”, głośno odśpiewane w japońskich dekoracjach hali sportowej przez dwustu dolnośląskich młodych... karateków i kibiców uczestniczących w zawodach. Które to urodziny, nie zdradzimy. Możemy tylko ujawnić, że pani Ela zasłużyła na specjalne podziękowanie sportowców, trenerów i działaczy sztuk walki. Od lat, mocno, organizacyjnie i finansowo, wspiera kowarskie i regionalne karate i obiecuje robić to nadal. Bravo! (5)



- Szkolimy artystów - mówiła **Danuta Pawłowicz**, dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych nr 2, czyli „Handłówki”, podczas uroczystości 55-lecia szkoły. Nieco zaskoczonymi tymi słowami dziennikarzom wyjaśniła, że dzisiaj gotowanie i fryzjerstwo to przecież sztuka. A szkoła kształci przede wszystkim kucharzy i fryzjerów. Dyrektor Pawłowicz w pewnym momencie zaprosiła na scenę swojego poprzednika **Andrzeja Birę**. - Mam nadzieję, że się sprawdziłam jako następczyni - powiedziała nieco zaczepnie. Widać jednak było, że była ciekawa opinii na swój temat. - Jednym z zadań dyrektora jest wychowanie dobrego zastępcy,

i myślę, że pod tym względem mi się udało - odpowiedział Andrzej Bira. Nie wiemy, na ile było to wyreżyserowane wcześniej, ale po tych słowach emerytowany dyrektor dostał od swojej następczyni kwiaty. (7)



## Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Piotr Iwaniec**

Zajęcie: dyrektor Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik” w Jeleniej Górze (od 1 września 2017 roku). Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (Wydziału Filologii Polskiej); w latach 2010-2016 nauczyciel w Zespole Szkół Elektronicznych i Gimnazjum nr 3 w Jeleniej Górze, a w od 2014 do 2017 roku nauczyciel w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze. Radny miejski w latach 2014-2017, przewodniczący Komisji do Spraw Młodzieży, członek Komisji Oświaty i Wychowania.

## 1. Mieszkam tu, bo:

Jelenia Góra to moja mała ojczyzna. Tu się urodziłem, wróciłem i czuję się tutaj u siebie. I jestem bardzo zadowolony, że mogę dołożyć swoje dwa grosze do kształtu jeleniogórskiej oświaty oraz życia społecznego w mieście i regionie.

## 2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Pierwsza poważna rozmowa z moim tatą na temat tego, że zawsze trzeba mieć gorące serce i lodowaty umysł. I być asertywnym. To było jakoś na początku szkoły podstawowej.

## 3. Ten pierwszy raz:

Gdy stanąłem przed uczniami i zacząłem prowadzić lekcję. Obawa przed tym, czy aby naprawdę wiem, co robię, i czy się nadaję, pomieszana z wielką dumą i radością z możliwości uczenia. Tak! mały skurcz w brzuchu towarzyszy mi aż do dzisiaj, z początkiem każdego nowego roku szkolnego - żebym tylko sprostał wszystkim oczekiwaniom, nie zawiódł uczniów i siebie, osiągnął wszystkie zamierzone cele itp.

## 4. Przebój życia:

Piosenka „Polska” zespołu Kult. Znalazłoby się pewnie jeszcze kilka innych, ale niech będzie.

## 5. Wkurza mnie:

Trzy razy „M”: monotonia, marnotrawstwo, malkontentstwo.

## 6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Piątkowych wyjść z kolegami.

## 7. Gdybym dostał 100 tys. zł...:

Tak całkiem za nic, to jedną trzecią oddałbym potrzebującym, drugą wydałbym na szkołę, a za trzecią zafundowałbym zagraniczną wycieczkę mojemu synkowi, żonie i sobie. Taką przynajmniej dwutygodniową, gdzieś daleko, gdzie jest dużo błękitnej wody i świeci słońce. Nigdy nie byłem na zagranicznych wakacjach.

## 8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Mojego tatę. Wtedy królową byłaby moja mama, a ja byłbym księciem.

## 9. Za późno na:

Absolutnie na nic. Mam 36 lat i mogę jeszcze dać z siebie wszystko. No, może już nie czas i na zapuszczenie długich włosów i zrobienie sobie dreadów. Za późno, już nie ta czupryna.

## 10. Ulubiona anegdota:

Bardziej dowcip. Taki polonistyczny: - Dlaczego Puchatek uczęszcza systematycznie na każde zajęcia z języka polskiego? - Bo uczy go Miodek. MPP

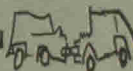
Arch. prywat.



## Horoskop

## BARAN

21 III - 20 IV



Jak zwykle odnajdziesz się w każdej pracy oraz w każdym towarzystwie. Warto już zakończyć rodzinne spory, nie tylko ze względu na święta.

## BYK

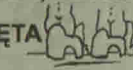
21 IV - 21 V



Tydzień przyniesie niezdrowy wzrost ambicji. Będziesz wiedział, z kim i jak zagadać, ale jeśli nie schowasz dumy do kieszeni, przegrasz w bardzo ważnej dla Ciebie sprawie.

## BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI



Najbliżsi weszli Ci na głowę, bo dałeś im zbyt duży luz. Postaw wreszcie jakieś granice. Nie możesz przecież spełniać każdej zachcianki.

## RAK

22 VI - 22 VII



Nie powinieneś stronić od sporka. Nie dość, że staniesz się ich ozdobą, to możesz poznać kogoś, kto będzie miał wszystkie zalety Twojego byłego partnera.

## LEW

23 VII - 22 VIII



Jeżeli czujesz, że ktoś wymaga od Ciebie za dużo, zdecydowanie zareaguj, tym bardziej, gdy pozwalała sobie na żarty lub złośliwe uwagi.

## PANNA

23 VIII - 22 IX



Może nie zostaniecie przyjaciółmi, ale jest szansa, że teraz, gdy jesteście dojrzałsi, uda się ułożyć wzajemne relacje. Tydzień wspomnień i rozmów.

## WAGA

23 IX - 22 X



Ktoś, z kim od lat byłeś w konflikcie, wyciągnie rękę na zgodę. Docenij, postaraj się zapomnieć o tym, co było, i zacznij wszystko od nowa.

## SKORPION

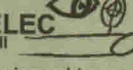
23 X - 22 XI



Będą Cię atakować wampiry energetyczne i nieuczciwa konkurencja. Nie daj się sprowokować do ostrej wymiany zdań, a zdecydowanie wygrasz.

## STRZELEC

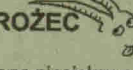
23 XI - 21 XII



Jeśli planujesz aktywną zimę, najwyższa pora zadbać o formę. Zacznij od basenu i sauny - pobędziesz się też z organizmem toksyn.

## KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I



Narzekasz na nieciekawą, mało ambitną pracę? Teraz dostaniesz nowe zadania i będziesz się mógł wreszcie wykazać. Pytanie, czy przyciągniesz do siebie właściwych ludzi.

## WODNIK

20 I - 20 II



Stałeś się drażliwy, bo za dużo bierzesz do siebie. Zwolnij tempo i pamiętaj, że każdy miewa gorsze dni. Jeśli usłyszysz krytyczne uwagi, nie zalamuj się, tylko popraw błąd.

## RYBY

20 II - 20 III



Najlepszym sposobem na gorszy nastrój okaże się dobre towarzystwo, o które nie będziesz musiał specjalnie zabiegać. Baw się, byle nie kosztem innych.

(ep)



Jodła  
KAUKASKA

wysokość: 60 cm  
hodowana w donicy

**39<sup>98</sup>**  
szt.

**KIERMASZ  
ŚWIĄTECZNY**

**castorama**

